



50 LAT BIK

BYDGOSKI INFORMATOR KULTURALNY | 07/08.24

nr 07/08 (552) ROK MMXXIV
ISSN 1232-4450
INDEX 38139X
nakład 1000 egz.

Justyna Gongala-
Wyzujak o wystawie
Waldemara Malaka

Natalia Cieślak
o konkursie Leona
Wyczółkowskiego

Adam Wyzujak
o bydgoskich
muralach

KUJAWSKO - POMORSKIE

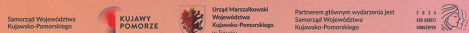
**OKO
NIGDY
NIE
ŚPI**

EXPERIMENT

08-11 \ 08 2024

GALERIA MIEJSKA BWA / MÓZG / MYŚLĘCINEK I INNE

PARTNER GŁÓWNY



FINANSOWANIE



ORGANIZATOR



WSPÓLORGANIZATOR



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNY



WSPÓŁPRACA



PROJEKT WSPÓLFINANSOWANY PRZEZ MIASTO BYDGOSZCZ

spis treści:

Pies Filipek, Piotruś Pan i farba pochłaniająca smog. Bydgoskie murale	
Adam Wyzujak	2
Ile jest głodu w przesyce?	
Michał Tabaczyński	4
Miejska konserwator Ewa Raczyńska- Mąkowska „czuje”, że to świetny projekt	
Agnieszka Wysocka	6
Klimat i emocje	
Marcin Szymczak	9
Odmiał intensywnej terapii, albo miś przechodzi pojęcie	
Miłosz Waligórski	11
Gdzie jest nasze życie?	
Jarosław „Bisz” Jaruszewski	13
Obraz w szerokim spektrum	
Natalia Cieślak	15
12.	
Marta Kładź-Kocot	19
Waldemar Malak i Definicja człowieka	
Justyna Gongala-Wyzujak	21
Kooperacje-Fordon 2024	
Marta Idczak	23
Pracownia – Centrum Kultury Fordon w procesie	
Monika Grabarek	24
10. Przeźrocza Festiwal Filmowy: „Podróż do wnętrza”	
Stowarzyszenie Koloroffon	26
OKO będzie połączone z UCHEM: Festiwal OKO Nigdy Nie Śpi 2024	
Fundacja Czarny Karzeł	27
Być obecnym	
Agnieszka Szałkowska	29

Na okładce: fragment ceramiki Kuby Mozolewskiego. Zob. s. 37.

wydarzenia:

Adria Art	36
Stowarzyszenie Ajde Jano	36
Akademia Muzyczna w Bydgoszczy	36
Bydgoskie Centrum Sztuki	36
Galeria Miejska bwa w Bydgoszczy	37
Filharmonia Pomorska im. I. J. Paderewskiego	38
Stowarzyszenie Koloroffon	39
Galeria Autorska Jan Kaja i Jacek Soliński	39
Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy	39
Centrum Nauki i Kultury Młyny Rothera w Bydgoszczy	40
Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego	43
Dom Kultury „Modraczek”	45
Muzeum Fotografii – WSG w Bydgoszczy	45
Opera Nova w Bydgoszczy	46
Pałac Komierowo	47
Fundacja Nowa Sztuka Wet Music	47
Otwarta Przestrzeń „Światłownia”	47
Teatr Polski w Bydgoszczy	48
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy	48
Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Toruniu	49
Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy	50
W wakacje w kinie Orzeł	50
Zespół Pałacowo-Parkowy w Ostromecku	52
Galeria Wspólna	52

redaktor naczelny:
Michał Tabaczyński
michal.tabaczynski@mck-bydgoszcz.pl



Eseista i tłumacz (z angielskiego i czeskiego), z wykształcenia dziennikarz, polonista i slawista (UMK w Toruniu), doktor nauk humanistycznych (UJ w Krakowie).



redaktorka wydania:
Emilia Walczak
emilia.walczak@mck-bydgoszcz.pl

Prozaiczka, publicystka, redaktorka książek i czasopism, z wykształcenia kulturoznawczyni (UAM w Poznaniu).



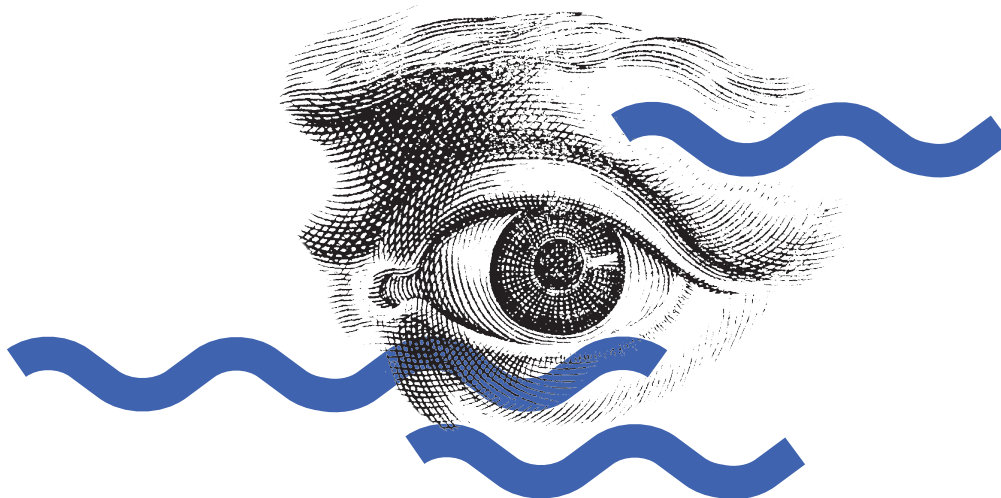
Institucja kultury
miasta Bydgoszczy



BIK 07/08/2024 (552), Rok MMXXIV, nakład 1000 egz., dystrybucja: bezpłatny
wydawca: Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy, dyrektorka: Marzena Matowska,
85-056 Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 12–14, www.mck-bydgoszcz.pl
redaktor naczelny: Michał Tabaczyński, zastępczyni redaktora naczelnego: Emilia Walczak,
redakcja: Szymon Andrzejewski, Kuba Ignasiak, Monika Grabarek, korekta: Emilia Walczak,
skład, opracowanie graficzne: Irmina Pisarek
redakcja: tel. 523 077 124, bik@mck-bydgoszcz.pl, ul. Marcinkowskiego 12–14, druk i oprawa: Polrastr
BIK w sieci: www.facebook.com/bik.bydgoszcz

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów oraz zmiany tytułów. Nie ponosi odpowiedzialności za treść programów placówek kulturalnych oraz materiałów informacyjnych i graficznych. Reklamodawcy ponoszą pełną odpowiedzialność za skutki prawne wynikłe z opublikowania dostarczonych przez siebie materiałów. Opinie prezentowane przez autorów nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem redakcji i wydawcy.

Dziesięć z półwiecza: sztuka (6)



Pies Filipek, Piotruś Pan i farba pochłaniająca smog. Bydgoskie murale

Tekst: Adam Wyzujak

Od kiedy pamiętam, bydgoskie ściany – i to, co na nich ktoś namalował – angażowały moją uwagę. Murale, mozaiki, graffiti, wrzuty i tagi były punktami orientacyjnymi w miejskiej przestrzeni i tematem do mniej lub bardziej intelektualnych rozmów.

Mural, który pojawia się w moich najwcześniejszych wspomnieniach, to ten z placu Poznańskiego. Dziś już nie istnieje, tak jak kamienica, na której był namalowany. Zwykły reklamowy mural, zwykły kujawski chłop z wąsikami i kuflem wiadomego piwa. Zapamiętałem go jako zaniedbany i zniszczony, artystycznie też najpewniej nie przedstawiał specjalnej wartości. Żeby zadziałać na kilkuletni umysł, nie trzeba

było jednak wiele. Wystarczył efekt skali – zajmował całą boczną ścianę kamienicy.

Przez następnych kilkanaście lat w ogóle nie posługiwałem się pojęciem muralu. W mieście było ich całkiem sporo – chociaż z każdym rokiem coraz mniej – ale myślałem o nich raczej jak o „malowanych reklamach”. Kujawiak, Pralchem, Straż pożarna, Romet i wiele innych niszczały stopniowo, a konkurencję miały właściwie tylko w nielegalnych wrzutach. Te bywały interesujące, ale brakowało im spektakularności.

Wszystko zaczęło się zmieniać około 2008 roku. W Śródmieściu pojawiły się wtedy prace, o których mówiło się, że są muralami. I o których się po prostu mówiło. Pierwszy był obraz na ulicy 3 Maja. Ekspresyjny w formie, z chwytliwym hasłem. *Zamilcz* zrealizowany we współpracy z grupą Twożywo wniósł w miejską przestrzeń coś zupełnie nowego. W tej samej okolicy w następnych latach powstały inne ciekawe realizacje – *Ptasiek* (3 Maja 14), *Samookreślenie* (Piotra Skargi 7) czy *Śniadanie Mistrzów* (Piotra Skargi 6).

Najgłośniejszy i najbardziej spektakularny był *Piotruś Pan*. Wysoka na 11 pięter praca wykonana na wieżowcu przy 3 Maja 16 przez długi czas była największym murałem w Polsce. Monumentalna aranżacja stworzona przez grupę City 2 City po konsultacjach z mieszkańcami budynku jest pełna kolorów i fantazji – jak przystało na świat wykreowany przez Barriego. Wyraźnie kontrastując z szarą monotonią sąsiednich budynków, symbolizuje ucieczkę od codzienności i inspirowanie do marzeń i twórczego myślenia. Dziś jest już nieodłącznym elementem swojej okolicy i jedną z wizytówek Bydgoszczy.

Wspomniane murale to owoc pracy Stowarzyszenia Stumilowy Las. Przy wsparciu Urzędu Miasta, w kooperacji z ulicznymi artystami takimi jak Bezt, Boier, Comet, Etam, Keks, Kometa, Maniac, Miłość, Minus, Okaz, Pain, Pener, Poza, Proembrion, Scoby, Sainer, Spectrum czy Tone, Stumilowy Las robił więcej, niż tylko wzbogacał miejski krajobraz. Ważnym aspektem działalności stowarzyszenia była aktywizacja młodzieży, której artystyczne zainteresowania rozmięły się z ofertą skostniałych instytucji. Jego przedstawiciele mówili: „Uczestnicy naszych projektów to młodzież będąca poza opieką instytucji kulturalno-oświatowych, balansująca na peryferiach kultury współczesnej. Charakteryzuje ich duża aktywność społeczno-artystyczna w kręgu własnych grup rówieśniczych, a zarazem niemożność odnalezienia się w ramach instytucji oficjalnych, których programy są nieadekwatne do potrzeb lokalnych społeczności”.

Muralowa zajawka padła w naszym mieście na podatny grunt. Bydgoszczanie o nich rozmawiali, przychodzili je oglądać, doceniali koloryt, który wносиły w przestrzeń. Potencjał tej formy dostrzegli też samorządowcy. Tworzenie murali szybko stało się sposobem na uczczenie ważnych rocznic i postaci, a przy okazji „odszarzenie”



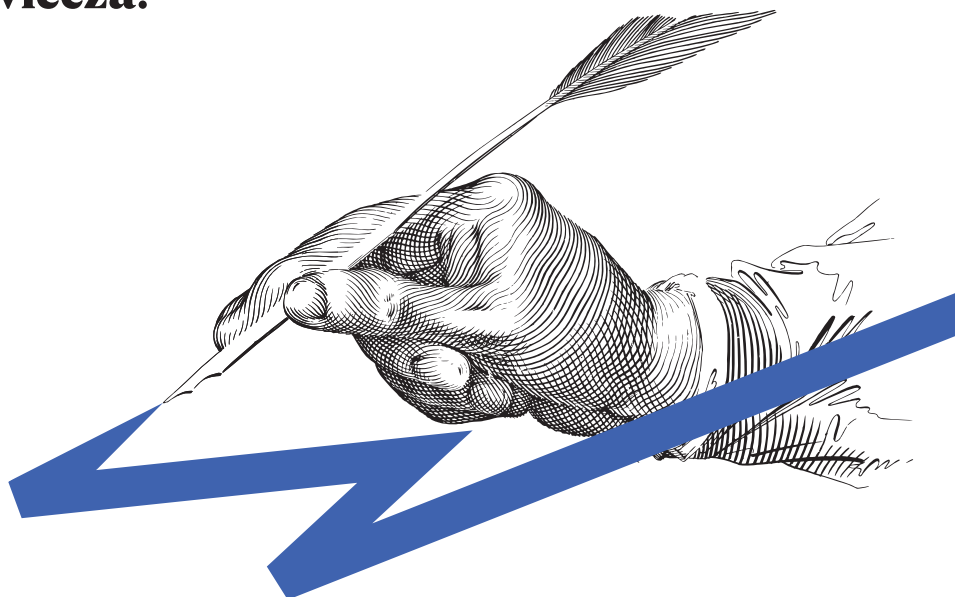
Fot. commons.wikimedia.org

i „odpastelowienie” kamienic i bloków. Tak dorobiliśmy się m.in. dwóch murali upamiętniających Mariana Rejewskiego (ul. Garbary 27 – Ewelina Osmólska i Marek Iwiński, i Plac Praw Kobiet – Julian Nowicki), Kazimierza Wielkiego (ul. Jagiellońska 36 – Bartosz Bujanowski), Tomasza Golloba (Nakielska 211B – Bujanowski), Andrzeja Szwalbego (Dworcowa 89 – Przemysław Wójciak) czy znanego z bydgoskich ulic psa Filipka (Wyspa Młyńska – Anna Orzechowska).

Dziś w Bydgoszczy jest kilkaset murali. Najmniejsze, jak wspomniany Filipek, mają kilkadziesiąt centymetrów wysokości. Największe – 30 metrów. Niektóre powstają na murach domów jednorodzinnych, inne na ścianach największych bloków. Inicjatorami ich powstania bywają miejskie instytucje, stowarzyszenia i oddolne inicjatywy, właściciele budynków lub prywatne firmy. Wraca znana z poprzedniego ustroju tradycja malowania murali reklamowych – choćby rozsiane po mieście retrościany. Niedawno odrestaurowano słynną mozaikę z kolarzami na ulicy Wiślanej. Są też murale wykonane z farby pochłaniającej smog (na Wyżynach i Błoniu), które zwracają uwagę na ważne, ekologiczne kwestie, a przy okazji chociaż trochę oczyszczają powietrze.

Są w Polsce miasta z większą liczbą murali. Są prace, o których mówi się więcej niż o bydgoskich. Zgoda. Ale bydgoszczanie w tym temacie nie mają się czego wstydzić, a mnogość ściennych malowideł i ich znaczenie dla miejskiego krajobrazu to wystarczający powód, by umieścić je w gronie najważniejszych zjawisk bydgoskiej plastyki ostatnich pięciu dekad. **BIK**

Dziesięć z półwiecza: literatura (6)



Ile jest głodu w przesyce?

Tekst: Michał Tabaczyński

1.

Na początku była ta książeczka. Czarna, mała książeczka jak modlitewnik. Czarna książeczka ze srebrnymi literami na okładce. Zupełnie jak książeczka do nabożeństwa. Nie dziwota, że była przedmiotem kultu. Ograniczony miał ten kult zasięg, ale wówczas nam, młodocianym czytelnikom poezji, to nie przeszkadzało. Nie przeszkadzało? Wręcz przeciwnie: cieszyła nas ekskluzywność tego kultu. Czy w takim razie przeszkadzało nam później (ze trzy lata później), kiedy trzy wiersze pojawiły się w – również przecież kultowej, choć był to już kult powszechniejszy, tym bardziej że wyszło i drugie wydanie

– antologii (jak pisano w podtytule) „liryki polskiej urodzonej po 1960 r.”, czyli *Macie swoich poetów?* Wręcz przeciwnie: cieszyło nas, że nasz przedmiot kultu był doceniony przez szersze grono wyznawców tej osobliwej religii: umiłowania poezji współczesnej.

Zresztą, w antologii znalazło się dwóch innych związanych z Bydgoszczą poetów: Marcin Kornak i Robert Mielhorski – każdy z tych bydgoskich twórców reprezentowany trzema wierszami. Niewiele? Może i niewiele, ale wielu twórców zasłużyło tylko na jeden utwór, niektórzy na dwa. Owszem, byli giganci, którzy wierszy mieli więcej, nawet kilkanaście (Świetlicki, Podsiadło, a w dalszej kolejności i Wróblewski, i Koehler), ale nam te trzy wystarczyły. Tym bardziej że region cały (powiedzmy: dzisiejsze województwo kujawsko-pomorskie) reprezentowało jeszcze dwóch twórców: jeden z Torunia (Krzysztof Ćwikliński) i jeden z Włocławka (nieżyjący już wówczas od pięciu lat Robert Krajewski).

2.

Na początku więc była ta książeczka, która leżała w oknie wystawowym księgarni na Gdańskiej (mogła to być, owszem, Współczesna, miejsce by się zgadzało, chociaż pewności nie mam – w pobliżu mogła być jakaś inna? KMPiK-u na przeciwko nie biorę pod uwagę i nawet nie wiem, czy jeszcze wtedy istniał – chyba już nie). Czarna książeczka – jak modlitewnik, jak książeczka do nabożeństwa.

Na dodatek (choć była malutka – wydawało się kiedyś tak książki, i to nie tylko w krakowskim wydawnictwie Miniatura, którego nazwa była adekwatna do wyglądu czy rozmiaru produktów, ale i w innych wydawnictwach: wydany ze trzy lata wcześniej debiutancki tom Marzeny Brody wydany przez Oficynę Literacką – również miała trzy wiersze w *Macie swoich poetów* – też miał takie niepozorne rozmiary) miała czarne kartki! Zresztą, cała była czarna: czarna była jej okładka, czarne były wyklejki i czarne stroniczki! Szok! To znaczy: stroniczki miała czarne, ale druk na nich był srebrny (co dodaje, żeby ktoś nie pomyślał, że tu idzie o jakiś eksperymentalny tom wierszy pozbawiony wierszy, o jakiś tom zaczernionych kartek, na których zdeorientowany czytelnik musi sobie dopiero sam wymyślić wiersze).


3.

Na początku była ta czarna książeczka, chociaż po prawdzie to – dla wielu, jeśli nie dla wszystkich – na początku były teksty zespołu Variété (dziś zapisywanego: Variete), bo spora część z tych wierszy była śpiewana przez ich autora Grzegorza Kaźmierczaka. Nie wspomniałem, że to mogła być okoliczność nieobojętna w kontekście kultowości tego tomu – w każdym razie Marcin Kornak był znany nieco mniej (nie śpiewał swoich tekstów, chociaż jego teksty śpiewali inni: Schizma czy Kompania Karna), a Robert Mielhorski, który także nie śpiewał swoich wierszy z towarzyszeniem zespołu, jeszcze mniej. Chociaż być może ta muzyczna afiliacja tyleż pomogła tym wierszom, ile zaszkodziła ich odbiorowi (czytane były zapewne w kontekście muzycznym właśnie, a nie jako samodzielne i samowystarczalne wiersze). Co by było, gdyby Grzegorz Kaźmierczak swoich wierszy nie śpiewał? Tego już nie sprawdzimy.

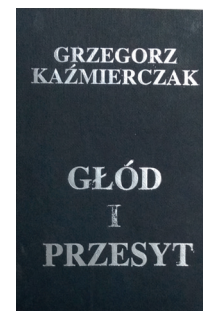
Dzisiaj, kiedy czytam te wiersze po latach, widzę, że najlepsze są te, które zostały zaśpiewane (a przynajmniej: zarejestrowane, bo nie wykluczam, że muzyka powstawała do wszystkich). To w nich metafory zdają mi się najlepsze; rytm najciekawszy, bo pewnie wyszlifowany w muzycznej interpretacji; kondensacja doprowadzona do szlachetnego stopnia. Z tych, których nie znam w wersji śpiewanej, *Mydlany słup* jest pewnie wierszem najlepszym: uroczym, pobawionym – niekiedy tu obecnych – obrazów, figur i rekwizytów, które najdelikatniej nazwałbym młodopolskimi. Ale jak ktoś chce, może je nazwać inaczej. Widać w nich w każdym razie niekiedy źródła inspiracji albo podobieństwa do pozy naszych poetów przeklętych albo język wzięty z twórczości Orientacji Poetyckiej Hybrydy. Chociaż akurat tu wszystkie porównania są o tyle nie na miejscu, że operuje Kaźmierczak bardzo oryginalnym i od razu rozpoznawalnym idiomem.

4.

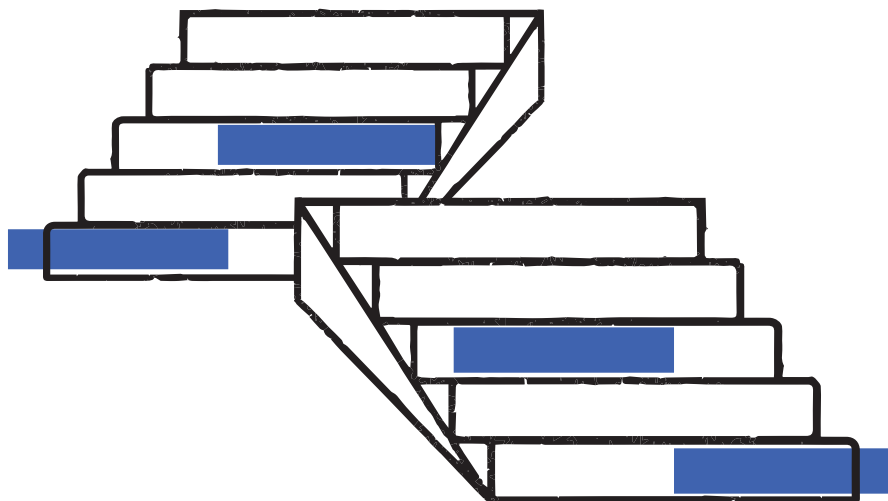
Nadal jednak, jak sądzę, nie napisano o Bydgoszczy ładniejszego wiersza niż *Bydgoszcz z tomu Głód i przesył*: „Drewniane drzewa / pająk nieba / domy się schodzą dachami / stalowe rynny spijają deszcz / spalona litera / zepsuty ząb / w parku umierasz // W kawiarniach jądra burzy // bez wiatru i gniewu / w kawiarniach jądra burzy / bez wiatru i siły / wraki okrętów i chmur / które nigdy nie wypływały // Najbliższej ziemi są ulice / bliżej już tylko umarli / niedobry wiatr / wypycha w ziemię krzyk / wyrzywa dzwonom serca”.

Na początku była ta czarna, mała książeczka. A przed nią istniało to szare i rozpadające się wtedy w proch miasto. 

Grzegorz Kaźmierczak
Głód i przesył
Agencja Wydawnicza Milczenie i Wiatr
Warszawa 1993



Dziesięć z półwiecza: architektura (6)



Siedziba BRE Banku (Bank Rozwoju i Eksportu SA,
Oddział w Bydgoszczy), ul. Grodzka 19/21

Miejska konserwator Ewa Raczyńska- -Mąkowska „czuje”, że to świetny projekt

Tekst: Agnieszka Wysocka

Zdjęcia: Dariusz Gackowski

Nazywane przez bydgoszczan „Nowymi Spichrzami” obiekty znajdują się na nabrzeżu Brdy, w sąsiedztwie historycznej zabudowy – między innymi zabytkowych spichlerzy, będących symbolami miasta. Ten chętnie fotografowany widok, z mostu Staromiejskiego na budynki BRE Banku i na figurę *Przechodzącego*

przez rzekę Jerzego Kędziory, stał się wizytówką współczesnej Bydgoszczy rozpoznawalną w całym kraju.

Prace rewitalizacyjne fragmentu nabrzeża przy ulicy Grodzkiej rozpoczęły się w 1994 roku od remontu tak zwanego „pałacyku” Lloyda (z 1886 roku) wykonanego pod nadzorem konserwatorskim. Pieczołowitość i szacunek dla substancji zabytkowej, z jakim dyrekcja banku podeszła do zadania odnowienia XIX-wiecznego obiek-



tu, dawały nadzieję, że współczesna siedziba mająca stanąć w jego sąsiedztwie też będzie reprezentowała najwyższy poziom. O projekty poproszono polskie pracownie architektoniczne. Jak wspominała w 2000 roku Ewa Raczyńska-Mąkowska: „Jedynym merytorycznie sprawdzonym sposobem wyboru najtrafniejszej koncepcji zabudowy było przeprowadzenie ogólnopolskiego konkursu architektonicznego. Cieszę się, że w owym czasie udało mi się namówić dyrektora R. Bąka [dyrektor bydgoskiego oddziału BRE Banku Roman Bąk] do jego organizacji za pośrednictwem Stowarzyszenia Architektów Polskich. [K]iedy [...] zobaczyłam wszystkie plany z najrozmaitszymi wizjami nowego banku – prawie natychmiast stanęłam przed jedną – TO BYŁO TO – jeszcze nie wiedziałam dlaczego, ale byłam pewna”.

Ogólnopolski konkurs na siedzibę banku ogłoszony w 1995 roku wygrała warszawska pracownia Bulanda & Mucha Architekti sp. z o.o.: Andrzej Bulanda, Włodzimierz Mucha, a jury doceniło twórczą interpretację zabytkowych nadrzecznych magazynów. Projektanci zaproponowali proste formy i świetnej jakości materiały – stal, beton, cegła i szkło. Tak architekci opisali swoją wizję: „W założeniu miał to być budynek o formie skończonej, zamkniętej, odwołujący się do typologii spichlerzy, odpowiednio uwspółcześiony, realizujący nową funkcję – banku, czyli współczesnego spichlerza pieniądza”. Przeszkłona część podkreśla według twórców uczciwość i przejrzystość instytucji odpowiedzialnej za finanse, ceglana – zaświadcza o solidności i bezpieczeństwie. Budowę „Nowych Spichrzy” ukończono w 1999 roku.

W 2000 roku budynek otrzymał tytuł najlepszego budynku użyteczności publicznej w Polsce (ogólnopolski konkurs „Życie w Architekturze”), Nagrodę Roku SARP oraz nagrodę I stopnia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa oraz Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie architektury i budownictwa. Rok później obiekt był nominowany

do nagrody Unii Europejskiej dla architektury współczesnej im. Miesa van der Rohego. W 2006 roku bydgoską siedzibę BRE Banku zaliczono do 20 ikon współczesnej polskiej architektury (Wystawa *Polska. Ikona architektury*, Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie). W opracowaniach dotyczących współczesnej polskiej architektury budynek pojawia się jako wzorcowy przykład wpisania nowoczesnych rozwiązań w zabytkową tkankę miejską. A tak napisała o nim Anna Cymer: „Najbardziej udanym przykładem [budyneków biurowych] i jedną z najciekawszych budowli wzniesionych w pierwszej dekadzie polskiego kapitalizmu jest siedziba BRE Banku w Bydgoszczy. [R]ealizacja [...] stała się także ważnym punktem odniesienia dla podobnych nadrzecznych realizacji w innych miastach”.

Trudno uwierzyć, że budynek BRE Banku wpisał się w bydgoski *waterfront* już przeszło 25 lat temu! Efektownie prezentuje się o każdej porze roku; świetnie, kiedy nocą odbijają się w nim światła miasta, ale chyba najpiękniej wygląda wtedy, kiedy zachodzące słońce odbija się w szklanych taflach, a cegła nabiera intensywnej barwy. Warto wtedy zatrzymać się na drewnianym tarasie otwierającym się na rzekę – wzruszenia gwarantowane!

*

Cykl powstaje dzięki współpracy z Pracownią Regionalną WiMBP im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy. Korzystałam z:

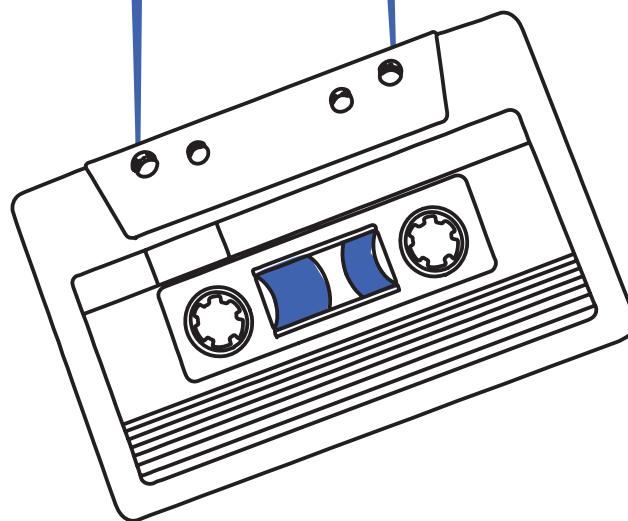
– Anna Cymer, *Długie lata 90. Architektura w Polsce czasów transformacji*, Warszawa 2024;

– Ewa Raczyńska-Mąkowska, *Najlepszy polski obiekt użyteczności publicznej stoi w Bydgoszczy!*, „Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i regionu”, z. 5, 2000;

– prasa bydgoska z lat 90. XX w. **BIK**



Dziesięć z półwiecza: muzyka (6)



Klimat i emocje

Tekst i zdjęcie: Marcin Szymczak

Jeśli interesujecie się muzyką i wiedzą o tym wasi znajomi, musieliście wiele razy słyszeć któryś z licznych wariantów zdania: „Moi koledzy ze studiów mają zespół, grają jak...”. Oczywiście ci grający koledzy (lub koleżanki) mogą być z uczelni, ale równie dobrze ze szkoły, osiedla, miasta czy bloku. Czasem nie tylko mają zespół, ale właśnie nagrali piosenkę, płytę, zagrają gdzieś koncert czy nakręcili teledysk. Oczywiście wypowiadający takie zdanie ma pewne określone oczekiwania. Macie posłuchać tego zespołu, powiedzieć, że jest super i bardzo się wam podoba. Niestety często wcale nie jest super i zupełnie się wam nie podoba. Wówczas możecie uciec się do różnych, niezwykle dyplomatycznych form, które w łagodny sposób przekażą krytyczną ocenę muzyki nowo poznanej kapeli, lub powiedzieć wprost, że owa propozycja nie przypadła wam do gustu, tym samym narażając się na mniej lub bardziej nieprzyjemne konsekwencje tej szczerej do bólu odpowiedzi.

Na szczęście zdarza się i tak, jak w 2006 roku, kiedy koleżanka Anna, którą poznałem na



warsztatach filmowych, powiedziała: „Moi znajomi ze studiów mają zespół, grają trochę jak Sigur Rós”. Sprawdziłem i uznałem, że rzeczywiście Sigur Rós jest w tym graniu tylko trochę, ale muzyka grupy bardzo mi się spodobała. Formacja nazywała się George Dorn Screams i właśnie debiutowała albumem *Snow Lovers Are Dancing*.

Zespół tworzyli wówczas: Magda Powalisz – śpiewająca (trochę wbrew sobie) i grająca na gitarze, Radek Maciejewski – gitarzysta, Wojtek Trempała – basista i Tomek Popowski na perkusji. Zanim doszło do powstania i wydania debiutanckiej płyty, „Dźordżów” zauważył, znany

z Variété, Grzegorz Kaźmierczak. Zaprosił ich do nagrania utworu, który znalazł się na składance *Piosenki bydgoskie*. Kompilacja miała być rodzajem muzycznej wizytówki Bydgoszczy, a GDS przedstawili się jej słuchaczom utworem *Woman With A Bow*. Dla kwartetu była to również znakomita okazja do posmakowania pracy w studiu.

Album *Snow Lovers Are Dancing* został zarejestrowany w Electric Eye – szubińskim studiu braci Jakuba i Bartosza Kapsów. Środki na nagranie i wydanie płyty muzycy wyłożyli z własnych (i rodziców) kieszeni, z pomocą przysły również Urząd Miasta Bydgoszczy i klub Dyrekcja, w którym zespół zagrał premierowy koncert.

Kiedy wydawnictwo ujrzało światło dzienne, trzeba było zadbać o jego zaistnienie w świadomości potencjalnych słuchaczy i dotrzeć do mediów. O tym niekiedy żmudnym i trudnym procesie muzycy opowiedzieli w książce Małgorzaty Dziemitko-Gwiazdowskiej i Wojciecha Trempały *Niewietrzne miasto. Przemysł muzyczny pokolenia przełomu cyfrowego*. Polecam tam zajrzeć, ale od razu zdradzę, że wspomniane zabiegi przyniosły znakomite rezultaty. O *Snow Lovers Are Dancing* zrobiło się naprawdę głośno. Muzyka „Dzordżów” regularnie pojawiała się na antenie Polskiego Radia (w rozgłoszeniach lokalnych, ale również w ogólnopolskiej Trójce), recenzje były liczne, co najmniej pochlebne, a często wręcz entuzjastyczne. Dużym wyróżnieniem dla GDS były również koncerty zagrane w Trójce i na organizowanym przez Artura Rojka OFF Festiwalu. Nieźle jak na debutantów. Tyle historii. Po więcej odsyłam do wspomnianej już książki *Niewietrzne miasto*.

Był czas, że albumu *Snow Lovers Are Dancing* słuchałem bardzo często. Jednak przygotowując się do napisania niniejszego tekstu, wracałem do tej płyty po naprawdę długiej przerwie. Przyznam, że towarzyszył temu pewien niepokój. Obawiałem się konfrontacji. A co jeśli się okaże, że moje wspomnienie o tej muzyce nijak się ma do rzeczywistości? Oczywiście to wciąż te same dźwięki, ale ja jestem inny. Zmieniły mi się gust, wrażliwość, jestem trochę bardziej osłuchany, a z racji wieloletniej pracy w radiu słucham muzyki również zawodowo, co nie pozostaje bez wpływu na sposób jej odbioru. Co było robić? Odnalazłem płytę na półce, umieściłem krążek w odtwarzaczu, spocząłem na kanapie i posłuchałem.

Moje obawy rozwiały się błyskawicznie. Okazało się, że *Snow Lovers Are Dancing* wciąż ma „to coś”. Wprawdzie mógłbym się przyczepić do kilku rzeczy, bo nie jest to album pozbawiony wad, ale nie są one w stanie przysłonić tego, co najlepsze i najważniejsze. To może krótko o zaletach.

Pierwsza z zalet nazywa się Radek Maciejewski. Potrafił chłopak zrobić użytek z gitary i podpiętych do niej efektów. To nie jest jakieś tandetne solówkarstwo, popisy i stroczenie piórek. To jest solidna robotka, która zawsze służy jednemu – budowaniu klimatu i przekazywaniu emocji.

I w ten sposób przechodzimy do kolejnych zalet. Klimat i emocje. Tu ukłony kieruję w stronę całego zespołu. Nieźle to sobie wykombinowaliście. Niby mieliście dostęp do tych samych ingrediencji co reszta, a uwarzyliście danie, które smakuje lepiej i do tego szybko się nie nudzi. Pewnie dlatego, że jest wielowymiarowe. Z jednej strony, słuchacz znajdzie tu głębokie pokłady melancholii i smutku, z drugiej – wybuchy gniewu, wybrzmiewające w intensywnych instrumentalnych erupcjach.

I może tyle wystarczy. Tylko tyle i aż tyle, bo coraz częściej łapię się na tym, że idealnie zagrane, zaśpiewane i wyprodukowane płyty nie zostają ze mną na dłużej. Znacznie chętniej wracam do tych, na których może nie wszystko się zgadza, gdzie pojawiają się niedociągnięcia, drobne błędy czy fałszywe nuty, ale jest to, o czym piszę powyżej. Klimat i emocje. Na debiutanckiej płycie zespołu George Dorn Screams znajdziecie jedno i drugie. Może dlatego *Snow Lovers Are Dancing* narobiło po premierze tyle szumu. Na pewno dlatego dziś piszę właśnie o tym albumie. A wy po prostu posłuchajcie. **BIK**

George Dorn Screams
Snow Lovers Are Dancing
3moonboys Presenst, 2006

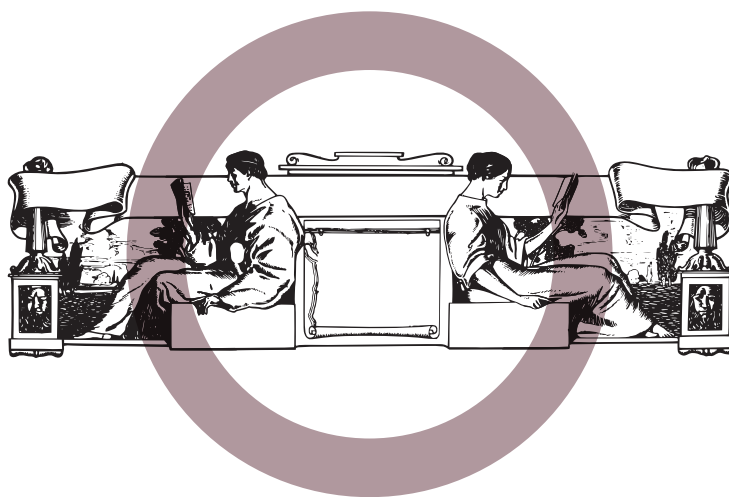


Marcin Szymczak

dziennikarz radiowy, rzadziej prasowy, na co dzień związany z Radiem Kultura. Publikował m.in. w „BIK-u” i „Fabulariach”.

Fot. Jakub Szymczak

Korespondencja zagraniczna



Odmiał intensywnej terapii, albo miś przechodzi pojęcie

Tekst: Miłosz Waligórski

Nazywam się Przekora, Jan Przekora, de domo Pokora. Długo mieszkałem na Wyspie, gdzie za jedyne go brata był mi Internet. W końcu jednak zatęskniłem za ludźmi, bo ile można otaczać się chęchami, topielcami i wisielcami. (Wyhuśtał się tu niejeden przemytnik, powieszono tu niejednego złodzieja). Zwinąłem manatki, śpiwór i kocher, na którym w patelence smażyłem chleb, spakowałem wszystko do „salamandry” [dwuosobowy gumowy kajak, złożony z czterech niezależnych komór nadmuchiwanym powietrzem – przyp. Z. Nienacki] i odbiłem od brzegu. Ruszyłem ku łądom Kapuścisk. Po drodze, niestety, rozszalała się burza z piorunami, nie pomogły pływaczki z gumy, pośrodku Brdy wpadłem do wody i już mi groził wieczny nur, gdy fala łaskawie wypłuła mnie na brzeg.

Leżę więc plackiem i dochodzę do siebie, wcielając się w piach. Moją jedną stopę zdobi sandał o podeszwie z byczej skóry, druga jest bosa. Tyłek chronią majtki, moje genitalia poniewierają się gdzieś tam na dnie rzeki – w dowód potęgi nawałnicy, którą przyszło mi przetrwać. Okulary zsunąłem sobie na czoło i bez mrugnienia patrzę

prosto w Słońce. To proste, wystarczy naśladować okna wychodzące na zmierzch, one też się nie mrużą. *Sungazing* poprawia samopoczucie i wzrok: dawniej miałem minus pięć, obecnie minus siedem. Jest postęp, nie? Oczami idę za kulą, która w gruncie rzeczy nie stoi w miejscu, lecz obraca się nad talerzem zwanym Babim Plackiem. Niech wybrzmi to wyraźnie: nie wierzę w kolistość Ziemi.

„Ziemia jest krągła — jest kulista!”, takie ogólnikowe zdanie może napisać tylko bezmyślnik! *W osiemdziesiąt dni dookoła świata?* Phileas Fogg to agent Rockefellerów! Program Apollo? Neil Armstrong był aktorem. A Kopernik? Kopernik wynalazł kowid i zgubne maseczki. (Że szkoda, przekonał się każdy, kto choć raz kichnął sobie w twarz). Podróże na Księżyc czy dookoła świata nie są możliwe. Obłoki srebrzyste wyświetla Soros. Po niebie latają samoloty, ale przestrzeń za nimi nie zasklepia się, ciągną za sobą smugi zwane kondensacyjnymi, choć w istocie są to ślady chemiczne zawierające patogeny, którymi trują nas przesi zrzeseń stoniek ziemniaczanych. Oglupiają nas. Już nawet gotówce przestaliśmy ufać!

Ja płacę tylko gotówką. Karty bankomatowe, wprowadzone przez grupę Bilderberga, stanowią poważne zagrożenie. Są pryskane! To krok ku chipom, a chip to kres. Pranie mózgu, zdziczenie przedśmiertnych obyczajów, zniewolenie. Szczepionki też. Wiem, dużo czytam. Internet pełen jest treści, które nocą usuwa zła jaszczurka. Ale ja nagrywam wszystko na dyski zewnętrzne, mnie nie wyrolują. Przebrała się miar-ka! Jakiś czas temu coś we mnie otworzyło ogień. Demonstracja, strajk,

bunt. Chciałem ostrzec ludzi, lecz na Wyspie było ich mało, w zasadzie wcale. Moje organy wewnętrzne krzyknęły „dość!”. Od środka rozparł mnie tłum, ułała mi się mowa nienawiści, usta wykrzywiły odwieczne pytania i palące sprawy.

„Proszę się rozejść!”. Potrzebowałem się rozejść, najlepiej we wszystkich kierunkach naraz. Dlatego, naciągawszy rękawki do pływania, ambarkowałem się na swojego dmuchańca i powiosłowałem naprzód, w tył, w lewo i prawo, aż po utratę tchu. Zerwała się wieja, zbałwanila się nade mną wodą i nieznane siły cisnęły mną o brzeg, na odmiał. Padłem wyczerpany i odtąd leżę, opowiadając wam tę historię. Jednym uchem podsłuchuję, o czym rozmawiają ludzie, są tu ich krocie. Obok piknikuje dwuosobowa rodzinka. On i żona. Ona je czeresnie. Czubkiem języka rozgniatą miąsz. Słysząc, jak sika sok. Mąż, zachęcany mlaskaniem, daje popis.

Chopin, Putin, Trump, Konfederacja... Bryluje. Między wierszami dowiaduję się, że jest portierem. Ach, ci portierzy, taksówkarze, nocni ciecie! Moja ulubiona kasta. Pupile dezinfosceny, szafarze nie-domówień, heroldowie półprawd. Analitycy, eko-krytycy, znawcy wszechrzeczy. Nudzą się w tych swoich budkach i kanciapach, zgłębiają tajniki ciemnej sieci, a potem szerzą rewelacje. Ale co to?! Ona ziewa. Ziewa i to akurat wtedy, gdy z ust małżonka padają słowa, które podcinają lawinę mojej wyobraźni. „Te morderstwa – mówi w nawiązaniu do wyводу sprzed chwili – zawdzięczamy progresywnej władzy. Cztery lata mieliśmy rząd obrońców zwierząt, więc nie dziwota, że misie się rozbrykały i brutalnie atakują”.

Zaraz, zaraz. Czy mnie uszy nie mylą? Szwajcar wzmogoną aktywność niedźwiedzi kojarzy z władzą liberałów?! Snuje teorie o tym, że zwierzęta, podochocone korzystnym dla nich prawem ochronnym, nie tylko zabijają z premedytacją obywateli tego kraju, ale też pastwią się nad ofiarami, szarpią za uszy, wylizują od środka czaszki, w oczodoły wtykają ozory, rozrywają brzuchy, wywlekają jelita cienkie oraz grube, a potem owijają je sobie wokół szyi, aby w tych ekstrawaganckich girlandach skakać po niemych truchłach, byle przykuć uwagę mediów. Uff. Zaczynam się pocić. Z potem wydziela mi się fantazja. Puszczają wodę. Płynę. I on też płynie – pan bąda.

Wcześniej prawica straszyla imigrantem, teraz, z braku tegoż, uczula na niedźwiedzie. Proszę państwa! Niedźwiedzie gwarantem punk-

tów procentowych w sondażach! Nie wiem tylko, czy świadome są konsekwencji, bo przecież bekną za tę kolaborację. Śród nocnej ciszy śrut znajdzie drogę. Po zmierzchu każda rewolucja zjada swoje dzieci. Sędzia śledczy Gletkin albo Iwanow wyda wyroki skazujące: miś Petkow, miś Kostow, miś Rajk, niedźwiedzice Švermová i Joanna d’Arc – wszyscy pójda na odstrzał, wszyscy pójda na przemiał. Hańba domowa A.D. 2024. Spokojnie... będzie i rehabilitacja, za dwadzieścia lat, może później, pośmiertna, oczywiście, gdyż inna się nie opłaca.

Misiom to życia nie wróci, za to ich potomkom zapewni wątpliwą przyjemność odsłaniania tabliczki pamiątkowej w rewirach leśnych, kędy i tak nikt nie chodzi. (Nie chodzi, bo boi się niedźwiedzi. Koło się zamyka). Odtąd rzadziej będą napadać na ludzi, umowa to umowa, zaprzestana bezczeszczenia zwłok. Nowa władza zapewni im pełnię praw, na jej straży stanie Rada Starszych Misiów, spośród których część dopuści się korupcji, a część zainicjuje ruch oporu. Wszelkie profity i cały splendor spłyną na wierchuszkę Rady, bogacząc się kosztem życia nadliczbowych współplemieńców, tudzież objadającą się ochłapami z ludzkiego stołu.

Gorzej, jeśli w ramach takiej akcji zginie osobista narzeczona któregoś z wysoko postawionych (pod krawatem i na dwóch nogach) niedźwiedzi. Zraniony szeryf sam wymierzy sprawiedliwość, ład zaprowadzi i spokój w kraju zdeprawowanym przez mafię zwierzęcą pochodzenia ludzkiego. Wielką Niedźwiedzicę Urszulę pomści Jesse James brunatny, polarny Wyatt Earp lub inny szybkoceki uszatek... I tutaj dochodzę do punktu, w którym bym się nie znalazł, pozostając na Wyspie. Dopiero na odmiale odzwiernej terapii krystalizuje się pytanie kluczowe dla naszej ery – ery antropocenu: Co z tymi zwierzętami? Co począć, gdy tak się angażują? Jak je wtedy oceniać? Jaką miarą mierzyć ich postępkę? Ktoś powie, że one poza dobrem i złem, a ich czyny poza naszym osądem, karą grzywny, odstrzału i więzienia. Ale czy na pewno?

Wszystko jest polityczne. Nawet miś. **EBK**

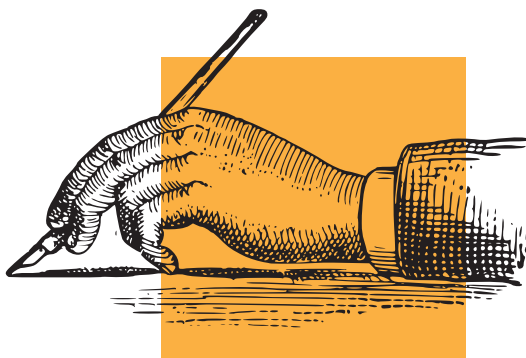


Miłosz Waligórski

(ur. w 1981 r. w Bydgoszczy)

tłumacz, poeta, prozaik. Przełożył ponad 20 książek z węgierskiego, serbsko-chorwackiego i słowackiego. Wydał pięć tomów poetyckich i cztery książki prozatorskie, ostatnio *Pięć i pół kobiety* (2022).

Na marginesie (25)



Gdzie jest nasze życie?

Tekst: Jarosław „Bisz” Jaruszewski

Wiekuiستا chwila, co zawsze umyka, choć powróci tysiąc razy dla tysiąca ludzi, kiedy nas zabraknie; oni też będą wyglądać przez okna w swoich głowach, widzieć i dziwić się, i nie ustawać w zdziwieniu przez lata.

[Denton Welch]

Gdy zaglądam do swoich starych dzienników, wprost oszałamia mnie rozmiar przepaści, która dzieli mnie od tego, kim byłem (i to jeszcze z tym paradoksalnym wrażeniem, że zmieniło się zarazem wszystko, jak i nic). To sytuacja podobna do zaskoczenia, kiedy spotykamy dawno niewidziane dziecko, dostrzegając skokową zmianę w jego wzroście, zmianę, która w oczach rodziców zachodziła niemalże niezauważalnie, dyskretnie rozłożona w czasie. Być może niektóre rodzaje rozpoznania wymagają umiejętności wyjścia poza proces, by z zewnętrznej perspektywy dostrzec skutki jego działania. Nie jest to

z pewnością formuła szczególnie odkrywcza, jednak pozostając w kontinuum bieżących doświadczeń, skłonni jesteśmy ten fakt przeoczyć. Więcej, ten mechanizm – przedstawiany często za pomocą obrazu oka, które nie może zobaczyć samego siebie – deformuje nasz światopogląd, ściągając linię życia do przesuwanego się punktu (ciekawostka: podobną, dwoistą naturę ma światło, zachowujące się raz jak cząstka, innym razem jak fala).

Przywilej czy też przekleństwo bycia tym-samym można utrzymać najczęściej za wygórowaną cenę życia w bardzo wąskim, do bólu aktualnym prześwicie czasu (czy też smudze jego cienia), gdzie przeszłość zostaje zmitologizowana dla teraźniejszych celów, a przyszłość systematycznie rugowana ze wszystkiego, co mogłoby podważać *status quo*. I mimo (być może pozornego) bogactwa oferty trybów współcze-

snego życia zdają się one trzymać nas w miejscu, w krzyżowym ogniu stymulacji, nie dając chwili wytchnienia na refleksję nad sensem minionego (które z racji krańcowej nieużyteczności trafia na śmietnik historii – znika nam z oczu, gdyż realny jest tylko czas, który można skonsumować). Fascynujące byłoby pogłębione porównanie wywiedzonego z buddyzmu pojmowania teraz-i-tu, z jego kapitalistycznym odpowiednikiem TU I TERAZ! (pomyśleć, że bywają mylone!). Wypisywane niegdyś na murach „no future” z biegiem czasu zmieniło się nieuchronnie w brak przeszłości. A przyszłość? Mimo że wychodzi nam naprzeciw z niemal fantastycznym bukietem naturalnych katastrof i technologicznych zbawień, to czy dotyka nas realnie w codziennym życiu? Czy oferuje jakieś pobudzające perspektywy, które wyrwałyby nas ze stuporu i indyferencji? (Bo czyż nie wszystko już było? bo czy nie wszystko już jest?)

Lektura *Numeru diarystycznego* „Literatury na Świecie”, będącego zbiorem fragmentów dzienników rozmaitych autorów pochodzących z najróżniejszych miejsc w czasie i przestrzeni, była dla mnie fascynującym odkryciem. Spojrzeniem z lotu ptaka na mozaikę żyć w urywkach, i to żyć w najbardziej intymnych odsłonach: w postaci osobistych zapisków, które niekoniecznie pisane były z myślą o druku. To niezwykle doświadczenie polifonii i polichronii nieoczekiwanie stało się dla mnie czymś w rodzaju odpowiedzi (być może nieprawidłowej, ale grawitującej ku prawdzie) na dręczące mnie od jakiegoś czasu pytanie: gdzie jest nasze życie?

Zdaje się, że przede wszystkim jest – niestety – w interwałach. W tych miejscach, gdzie regularne zapiski nagle się urywają: na tygodnie, miesiące, a czasem nawet lata białych plam, niezapisanego czasu, kiedy – jak się możemy domyślać – napór wydarzeń wytrąca autorom pióro z ręki, a ślepo rozpędzony SUV *vita activa* spycha *vita contemplativa* do przydrożnego rowu niczym oszołomionego rowerzystę. Ale! Na całe szczęście nasze życie jest także gdzie indziej: w drobniarce listach zakupów i wydatków (ileż czasu pochłania nam to zagospodarowywanie istnienia!), w impulsywnych wpisach pod wpływem emocji, które wymknęły się spod kontroli (rosnących bujnie i dziko, „prawdziwych”, na chwilę przed zracjonalizowaniem), w szczegółowych opisach posiłków (cóż bardziej ulotnego niż gastro-



Wypisywane niegdyś na murach „no future” z biegiem czasu zmieniło się nieuchronnie w brak przeszłości. A przyszłość? Mimo że wychodzi nam naprzeciw z niemal fantastycznym bukietem naturalnych katastrof i technologicznych zbawień, to czy dotyka nas realnie w codziennym życiu?



miczne doznania, cóż mocniej przyzywającego minione niż pojawiające się w naszych życiach pod różnymi postaciami proustowskie magdalenki?), w próbach uchwycenia niedościgłych impresji (gdy z bukietu żółtych piwonii odpada nagle płatek i spada akurat w podłużny prostokąt światła na sosnowym stole, złotą godziną, tak, że przez chwilę jego barwa staje się tożsama z kolorem blatu tonącego w blasku, a płatek znika), wreszcie w momentach refleksji (kiedy myśli przelewają się na papier, zamiast uchodzić w niebyt swoim zwykłym trybem). Jeśli muzykę określa się jako język emocji wybrzmiewający w czasie, to pisanie dziennika jest... **BIK**



Jarosław „Bisz” Jaruszewski

kulturoznawca, raper, poeta i producent muzyczny.

Fot. Dariusz Gackowski



Obraz w szerokim spektrum

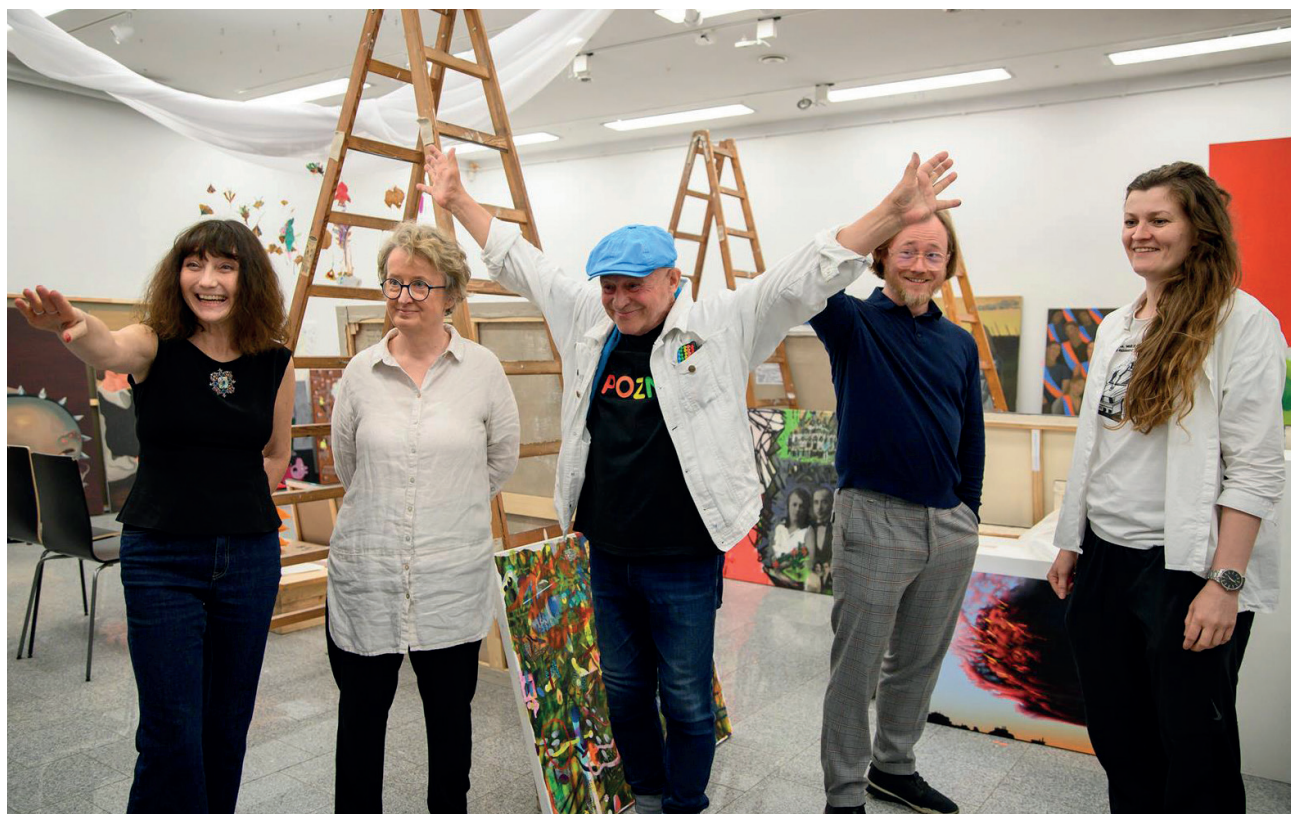
6. Ogólnopolski Konkurs Malarski im. Leona Wyczółkowskiego

Tekst: Natalia Cieślak

Zdjęcia: Dariusz Gackowski

Specyfiką imprez o charakterze przeglądowym, do których zalicza się Ogólnopolski Konkurs Malarski im. Leona Wyczółkowskiego, jest duża różnorodność obrazów trafiających na wystawę podsumowującą. Często jednak pewne tendencje zaznaczają swoją obecność wyraźniej niż inne. Jeśli nawet nie kradną całej uwagi osób odbiorczych, to bywa, że są lejtmotywem, który wraca niczym echo, pobrzmiwając w ramach całego pokazu. Z opisaną wyżej sytuacją nie mamy jednak do czynienia w przypadku ekspozycji prezentującej prace wyselekcjonowane w konkursie Wyczółkowskiego A.D. 2024. Wy-

liczyć można tu bowiem kilka różnych nurtów i postaw, kreślących szeroki horyzont współczesnego polskiego malarstwa. Równorzędne współlistnienie rozmaitych tendencji, spośród których żadna nie wybija się na tle innych jako dominująca, odzwierciedla także grono laureatów bydgoskiego przeglądu. Zdobywca grand prix – Emil Bucki – w symbolicznej formie komentuje rzeczywistość naznaczoną przez opresyjne systemy polityczne. Z kolei Zuzanna Malinowska otrzymała II nagrodę za abstrakcyjne kompozycje, swobodnie operujące plamami koloru. Zamykający stawkę laureatów Michał Wasiak dekonstruuje portret, czyniąc to w duchu krytycznym. Do wspólnego mianownika nie dają się też sprowadzić prace wyróżnione, w których dochodzi do przeniesienia motywów ze sztuki sakralnej w obszar rozważań nad cierpieniem i przemijaniem (Piotr Ciesielski, *Crucifixio* oraz *Descen-*



sus crucis), nawiązań do dawnej fotografii jako archiwum pamięci (Dominika Stręciwilk, *Archiwum 52* i *Archiwum 55*) oraz artystycznej rozprawy z rabunkową polityką eksploatacji natury dokonywaną przez człowieka (Anna Beata Barańska, *Zaduch ignorancji* oraz *Cena dobrobytu*).

Z jakimi tendencjami mamy do czynienia na wystawie prezentowanej w Galerii Miejskiej bwa w Bydgoszczy? Malarstwo pozostaje tu zarówno platformą wewnętrznej ekspresji twórców, jak i sposobem formułowania komunikatu na temat palących kwestii, jakimi aktualnie żyje świat. Poza tym artystki i artyści chętnie nawiązują do historii sztuki, przemierzają przestrzenie wyobraźni w duchu surrealizmu i delirii, a także podejmują wątki przyrodnicze, badają przestrzenne relacje na płaszczyźnie obrazu, tworzą martwe natury i abstrakcje, a także eksperymentują z materią medium i malarskimi instalacjami.

*

Twórcy celujący w eksplorowanie doświadczeń związanych z emocjami, poszukiwanie własnej tożsamości czy zmagania z przeszłością i pamięcią studiują człowieka w różnych momentach życia i w różnych sytuacjach (Paulina Kwietniewska, Bogumiła Tomaszewska, Doro-ta Kuźnik, Aleksandra Kołwzan-Garczyńska, Karolina Smorawska, Anna Dąbrowska), ukazują go w relacji z przestrzenią, w której funkcjonuje (Sylvia Rams, Robert Bubel, Iwa Kruczkowska-Król, Dagmara Bąk, Tomasz Baran) lub też pozwalają, by to miejsca lub przedmioty mówiły o sprawach ludzkich (Paulina Pior, Kamila Gruszecka, Anna Michalik, Magdalena Pela). Obiektem o szczególnym znaczeniu jest w tym aspekcie zwłaszcza fotografia – jej materialność staje się bowiem pomostem między tym, co jest, a tym, co minęło. Artystki i artyści tacy jak Barbara Hubert, Magdalena Rucińska, Magdalena Uchman, Romuald Jeziorowski czy Paulina Bobak zgłębiają zakłętą na starych zdjęciach mikrohistorie, snując osobiste opowieści o tęsknocie, wpływającym czasie czy międzyludzkich relacjach.

Narracje dotyczące nie jednostek, ale całych społeczeństw oraz dotykających ich konfliktów i niepokojów także znajdują na eks-

pozycji swoje odzwierciedlenie. Kwestii tych dotyka m.in. tegoroczny laureat konkursu Wyczółkowskiego. Prace działającego w Krakowie artysty o ukraińskich korzeniach, Emila Buckiego, ogniskują się wokół problemów obszaru byłego ZSRR. Jego obrazy – rozpięte w czasie między przeszłością a teraźniejszością – opowiadają o niepokoju, który nie zniknął wraz z upadkiem bloku wschodniego. Reżim bowiem ciągle ma się nieźle, traumatyzując mieszkańców krajów postkomunistycznych. Echa agresywnej polityki rosyjskiej administracji względem państw regionu, ale także własnych obywateli, da się wysłuchać w kompozycjach takich jak *Czerwona klatka / Hommage a Donbas* czy *Lubianka / Лубянка*, odnoszących się wprost do aspektu zniewolenia. Zwłaszcza budynek przy moskiewskim placu Lubiańskim budzi grozę nie tylko poprzez swą monumentalną formę, podkreślającą małość człowieka w zetknięciu z symbolizowanym przez architekturę systemem, ile za sprawą makabrycznych skojarzeń, jakie generuje. Sama nazwa kompleksu należącego do organów bezpieczeństwa państwowego ZSRR i Rosji wywołuje przestrasz, aktywując pamięć o ofiarach sowieckiego reżimu, które straciły tu życie. Bucki ironicznie parafrazuje także język propagandy, np. w *Optyzmie / Скваные одной цепеню*. Aluzja do połączonego jednym łańcuchem społeczeństwa przywołuje na myśl praktyki zaklania rzeczywistości uskuteczniane przez aparatczyków kreślących w oficjalnych przekazach wizję społeczeństwa zunifikowanego i zintegrowanego. Z drugiej strony stanowi także odniesienie do niewoli, ucisku i skrępowania, nałożonego na każdego bez wyjątku.

Do sytuacji za naszą wschodnią granicą odnoszą się w swoich pracach także Henryk Laskowski (*Wiatr ze wschodu*) i Michał Cygan (*Stumilowy las*). Temu ostatniemu nieobca jest także m.in. tematyka strajków jako wyrazu społecznego niezadowolenia. Z kolei realizacje Jana Skolimowskiego czy Michała Wojtysiaka przyrównać moglibyśmy do ilustracji współczesnej wieży Babel, gdzie ludzkie mrowie funkcjonuje pogrążone w chaosie rzeczywistości. W prezentowanych na wystawie pracach wyczytać można także refleksje postpandemiczne zmieszane z namysłem nad kolejnymi zagrożeniami, jakie czyhają na nas w tych niepewnych

czasach (Philipp Wendland), ironiczne odniesienie do gry pozorów, jaka znamionuje świat polityki (Łukasz Jankowicz) czy wyczuwanie na społeczne nastroje i tematy antagonizujące opinię publiczną (Zbigniew Nowicki).

Metaforyczny komentarz do aktualnej sytuacji społecznej, która często przypomina pole bitwy, widać także w obrazach nawiązujących do dawnej sztuki (Stanisław Czwartos, Wincenty Czwartos, Karolina Żądło). Sceny walki i przemocy obecne są w pracach Zuzanny Romańskiej, jednak te utrzymane w duchu malarstwa symbolicznego kompozycje, trudne do jednoznacznej interpretacji, pozostają otwarte na różne znaczenia.

Wśród realizacji dialogujących z historią sztuki można wyróżnić także te biorące za punkt wyjścia cytaty z wielkich mistrzów (Radosław Jastrzębski, Kazimierz Borkowski), trawstujące klasyczne tematy ikonograficzne (Hubert Dolinkiewicz, Laura Gutowska), a także podejmujące wątki autotematyczne, dotyczące sytuacji i wizerunku twórcy (Emilia Garbień, Robert Kukla). Do długiej i bogatej tradycji malarstwa portretowego nawiązuje laureat trzeciej nagrody konkursu Wyczółkowskiego – Michał Wasiak. Na konterfektach spodziewalibyśmy się ujrzeć przede wszystkim twarz obrazowanego, jednak w kompozycjach *Alta Societa* czy *Arrogance* artysta całkowicie ją zamazał, by nie powiedzieć: wymazał. Zastosowane ujęcie, nawiązujące do wywodzącego się z renesansu schematu ukazywania reprezentantów wyższych sfer, zostało tu potraktowane *à rebours*. Zamiast przepysznych szat mamy skromne, niczym niewyróżniające się okrycie lub nagi tors; zamiast symboli piastowanych godności dookreślających i charakteryzujących postaci – pustą przestrzeń. Wyniosłość, jaka emanowała z wizerunków elit, została tu stepiona, a wszelkie przejawy wyższości – odebrane.

Kolejną tendencją, z którą skoligacone są prace artystek i artystów biorących udział w pokonkursowym pokazie, jest szeroko rozumiany, ahistoryczny surrealizm. Porzucenie racjonalizmu i logiki, sięganie do wewnętrznych pokładów psychicznych, prymat wyobraźni, łączenie symboli i motywów na zasadzie wolnych skojarzeń, dające efekty w postaci wytworów wizualnych oscylujących na pograniczu fantazji, jawy i snu czy nawet halucynacyjnych wizji – to wyróżniki tego nurtu. Obok Zbigniewa Olszyny, Uli Dzwonik czy Janusza Bałdygi, którzy tworzą mikroświaty pełne metafor i symboli odnoszących się do ludzkiej egzystencji, na wystawie oglądać możemy także kompozycje Agaty Burnat nawiązujące do motywu walki z siłami nieczystymi, obraz Lubosława Pirjankowa eksponujący groteskowość współczesnych relacji społecznych czy prace Agaty Knapik, gdzie malarka snuje fantastyczne opowieści z udziałem demonicznych stworzeń i zdeformowanych postaci ludzkich. Nie brakuje także pokrewieństw z nadrealizmem skłaniającym się w stronę abstrakcji (Szymon Poloczek) oraz wariacji na temat metamorfoz materii ożywionej i nieożywionej (Joanna Młacka). Budzące biomorficzne skojarzenia, symetryczne względem osi pionowej kompozycje Magdaleny Zych i Mai Kozłowskiej przypominają testy Rorschacha – dużo bardziej precyzyjne w swojej warstwie formalnej i przedstawieniowej, ale wciąż badające nieuświadomione treści psychiczne.

Z pracami o surrealistycznych konotacjach sąsiadują te, w których przeważa deliryczno-halucynacyjno-oniryczna atmosfera. Wyczuwalna jest ona np. w obrazie *Please don't wake me up* Martyny Borowieckiej, wyrażającym tęsknotę za błogim stanem słodkiej iluzji, tak różnej od naszej codzienności. Bajecznie kolorowe, niczym Troskliwe Misie u krakowskiej malarki, są też grzybki w *Gorączce sezonowej 1–3* Rafała Ereta, które obiecują, że po ich zjedzeniu można przenieść się w zupełnie nowe przestrzenie świadomości. Podobne efekty może dawać przyswajanie internetowego szumu, o czym przekonują z kolei obrazy randomowo łączonych elementów ze świata cyfrowego tworzone przez Łukasza Ławrynowicza.

Wycinki rzeczywistości, jednak przesyconej specyficzną aurą marzenia sennego, prezentuje Magdalena Laskowska, zaglądnąca w miejsca, gdzie natura krzyżuje się z kulturą. Patrząc na prace takie jak *Upał* czy *Zamęt*, ma się wrażenie, że jest to scenografia, która trwa w oczekiwaniu na kogoś, kto wypełni tę przestrzeń własną opowieścią i nada jej zupełnie nowy wymiar. Flora, grająca pierwsze skrzypce u Laskowskiej, a także towarzysząca jej nieodłącznie fauna pojawiają się na wystawie także w innych kontekstach. Ich biologiczność eksploruje Aleksandra Jas, podczas gdy Ilona Karp oraz Anda Aneta Kobińska wykorzystują je w swoich obrazach jako źródło rustykalnych motywów, wyabstrahowanych ze swojego pierwotnego, wiejskiego kontekstu.

Wątek przestrzeni – podejmowany na różne sposoby zarówno w tradycji malarskiej, jak i sztuce nowoczesnej – uwidacznia się z kolei w studiach architektury i pejzażu (Irena Skalik, Paweł Słota, Anna Sobolewska, Agnieszka Wielewska), a także – co ciekawe – w martwej naturze (Julia Marchlewska). Ta ostatnia pojawia się też na wystawie w innych odsłonach. *Kwiat na taborecie I* Ignacego Oboza zdaje się dialogować z serią fikusów Artura Nachta-Samborskiego. Z kolei obraz Michała Prażmy z *fancy* śniadaniem kojarzy się w pierwszej chwili z instagramowymi kadrami, które zalewają ekrany naszych smartfonów. Jednak dwie tabletki obok talerza, a także tytuł – *The breakdown treats II* – nie pozostawiają wątpliwości co do wymowy dzieła.

Jeśli już próbować dokonywać pewnych uogólnień dotyczących specyfiki bydgoskiej wystawy, to stwierdzić by można (dość ogólniko-

wo) prymat malarstwa przedstawiającego nad nieprzedstawiającym. Mniej licznie, niż można byłoby się spodziewać, reprezentowana jest abstrakcja. Popularna jeszcze dekadę temu, od kilku lat wyraźnie ustępującej figuracji, co dostrzec można również w selekcji wybranych do ekspozycji prac. Nie zmienia to jednak faktu, że sztuka bezprzedmiotowa wciąż pozostaje obszarem poszukiwań osób artystycznych, które z powodzeniem działają w tym obszarze. Dowodem na to jest chociażby przyznanie w konkursie drugiego miejsca Zuzannie Malinowskiej za serię trzech prac *bez tytułu*. W tych obrazach najważniejsze są gest, widoczny dukt pędzla oraz wysmakowane połączenia kolorystyczne. Mocne i wyraziste barwy sąsiadują tu z trudnymi do jednoznacznego nazwania i zaklasyfikowania, bo powstałymi poprzez wymieszanie kilku odcieni. Swoje kompozycje malarka tworzy warstwowo, kładąc na siebie plamy kryjące i transparentne, o wyraźnych granicach i rozmalowane. Pozwala farbom swobodnie spływać, tworzyć zacieki, posługuje się wyrazistymi liniami kojarzącymi się ze znakami wziętymi z dalekowschodniej kaligrafii, wreszcie subtelnie chłapie farbą, wydrapuje ją, rozbryzguje. Prowadzi narzędzie torem kolistym, to znów ostro zmienia kierunek ruchu pędzla. Mimo bogactwa formalnego prace Malinowskiej są lekkie, ciekawe dla oka i mogą dokonać resetu percepcji przebudzcowanej przez media społecznościowe.

W ramach nielicznych abstrakcji obecnych na wystawie znalazły się także podkreślający jakości luministyczne obraz Marty Kawiorskiej, rozmalowane kompozycje ilustrujące ogólne pojęcia Ewy Żuchnik i Inez Krupińskiej oraz oscylujące na pograniczu biologicznej metafory prace Seweryna Jańskiego z wijącymi się formami w ostrych kolorach. Osobnym zbiorem są realizacje wynikające pośrednio z doświadczeń sztuki nieprzedstawiającej, które badają jakości materialne obrazu. Mam tu na myśli zwłaszcza *Motyw toruński* Ireneusza Kopacza oraz *Equilibrium I* i *II* Doroty Herbiak. Warto odnotować także w tym kontekście kilka prac proponujących wyjście poza prostokątny format obrazu, łączenie elementów i tworzenie instalacji malarskich – kompozycje Barbary Hubert, *Dzienniki gwiazdowe* Sebastiana Trzosi czy autoportretowy poliptyk Jakuba Matusewicza.

*

Otwartość, wielowątkowość, brak dominującej linii narracyjnej i hierarchii między wątkami, oddziałującymi ze sobą w różnych punktach i na różnych płaszczyznach, sprawiły, że wystawa podsumowująca 6. konkurs Wyczółkowskiego upodobniła się w swojej strukturze do kłęczka¹. Różnorodność, ograniczająca przestrzeń pojawienia się tendencji, które mogłyby podporządkować sobie pokaz, stanowi dla mnie *differentia specifica* edycji 2024.

¹ Por.: G. Deleuze, F. Guattari, *Tysiąc Plateau*, Warszawa 2015.

Bezdroża i labirynty



12.

Tekst: Marta Kładź-Kocot

Lato to czas, kiedy jakby bardziej się istnieje. Choć zapewne powinnam przemówić wyłącznie we własnym imieniu, bo to „się” jest w tym przypadku naprawdę zwrotne: ja bardziej istnieję. Bardziej czuję ziemię pod stopami, intensywniej chodzę, mocniej czytam. Z powodu tego „intensywniej, mocniej, głębiej” nie będę polecać lekkich lektur na lato. Polecić za to mogę dwie lub nawet trzy piękne i głębokie. Dostarczające realnej przyjemności tekstu, ostrej jak gryząca woń leśnej ściółki i zwierzęcej sierści.

Te dwie książki to *Wojna biedaków* Érica Vuillarda i *Mgła* Anny Brzezińskiej. Nie potrafię napisać o nich oddzielnie. Połączyły mi się w głowie, choć pozornie siebie nawzajem nie dotykają, nie dotyczą. Czytam zwykle kilka książek jednocześnie i niekiedy funkcjonuje to jak technika *laces* (czyli przeplatających się wstążek narracji) w legendach arturiańskich: „A teraz opowieść poniecha go i sprawdzi, co tymczasem wydarzyło się u...”. Niekiedy zaś, tak jak w tym przypadku, ge-

neruje ciekawe efekty komparatystyczne. Czytając *Wojnę biedaków*, nie potrafiłam odpędzić silnego wrażenia, że napisała ją Anna Brzezińska.

Tym, co łączy te opowieści, jest silna świadomość powieściowej formy, a raczej jej rozbicie, przekroczenie granic. Vuillard opowiada epizod z dziejów reformacji, tak zwaną wojnę chłopską, której ideowym zapalnikiem stało się wyciągnięcie z reformacyjnej idei radykalnie społecznych konsekwencji, dokonane przez Tomasza Münzera. Tekst przyjmuje formę jego fabularyzowanej biografii, kreśli jednak również pospiesznie i skrótowo tło historyczne, muskając pobieżnie na przykład Husa. Pokazuje drogę, jaką Münzer przeszedł od kaznodziei, który wypłynął na fali popularności Lutra, poprzez kogoś, kto nawołuje do powrotu do czystej ewangelii i odprawia nabożeństwa po niemiecku, do radykała, nawiedzzonego proroka, fanatyka głoszącego płomienne kazania i nawołującego do krwawej rozprawy z ciemzącymi biedaków książętami. Historia ta jest znana – rzecz w tym, jak została opowiedziana. Vuillard kompletnie rozbija zarówno powieściową, jak i eseistyczną formę, dokonuje bezczelnego desantu poza granice gatunków, przeskakując od mikrohistorii do powieściowego zmyslenia, niekiedy śmiało ujawniając narratora, a w innych miejscach operując liryzmem. Efekt jest fenomenalny. Otrzymujemy apokryf, wmyślanie się w historię za pomocą literatury. Narrator zresztą tej intencji nie

ukrywa, w pewnym momencie padają słowa: „rojenia wyobraźni są jedną z dróg prawdy. Historia to Filomela, która została ponoć zgwałcona i obcięto jej język, i śpiewa nocą w leśnej gęstwinie”. A dalej: „A przecież jesteśmy ulepieni z opowieści, wpajano nam to od dzieciństwa: Posłuchajcie! Przeczytajcie! Popatrzcie!, aby nasza prawda składała się z obrazów i słów, za ich pomocą stawiała się nam najbliższa, a zarazem odpychała nas jak najdalej”. Vuillard dokonuje więc fikcjonalizacji historii, choć zupełnie innej niż powieściowa. Nie wymaga zawieszenia niewiary, nie oferuje fabuły, a jedynie takie właśnie literackie wymyślanie się.

I stąd może niedające się odpędzić poczucie pokrewieństwa z *Mgłą* Anny Brzezińskiej. Żeby *Mgłą* kompetentnie omówić, musiałabym ją przeczytać jeszcze ze dwa razy. Więc tylko taka migawka tutaj. Skojarzenie z Vuillardem być może wzięło się właśnie z rozsadzenia znanej formy. Czym właściwie jest *Mgła*? Nie jest esejem, ale trochę trudno nazwać ją powieścią – a jeśli już, to powieścią, która za nic ma kategorię fabuły. I – zaznaczę – bardzo dobrze, ale z tego też względu poplileraturowi recenzenci potknęli się o nią i przewrócili z rozmachem (zajrzałam z ciekawości w parę miejsc). Nie będąc *stricte* w tradycyjnym rozumieniu powieścią – jest *Mgła* bez wątplenia opowieścią, porażająco piękną i bardzo świadomą. „Dobra opowieść buduje się powoli jak gmach, najpierw widać jedynie doły, żwir i głązy, zwały piachu i gromady robotników, którzy strzykają wkoło niegaszonym wapnem, zupełnie jak gołębie przed Duomo...” – mówią narratorzy, w liczbie mnogiej, bo narracje mamy tu dwie (czy tylko...?). Mówi do nas wyratowany spod szubienicy osobnik i mówią miejscy rzeźmieszkowie, a to jest tak, jakby mówiło samo miasto. Czas się zapętla i zwodzi. W świecie imitującym renesansowe włoskie miasto dzieje się karnawał, nadciąga wojna, ożywa i staje się prawdą (choć nic tu nie jest prawdą) legenda o poszukiwaniu smoka. Narracja skrzy się, meandruje i zwodzi – bo to ona właśnie jest tu bohaterką. Narzuca się swoją przepotężną siłą, płynie wielokrotnie złożonymi, malowniczymi zdaniami – i właśnie, maluje, z ogromną siłą maluje zmysłowe doświadczenie renesansowego miasta z jego przepychem, smrodem, brudem, dosadnością – bo dosadnie tu jest, przepięknie dosadnie. Nie historia, nie fabuła przykuwa uwagę – lecz mikrofabuły, mikrohistorie, wpisane w opowieść,

prowadzące przez nią. Najprzyjemniejsze jest dla mnie teraz otwieranie tej książki i czytanie dowolnego fragmentu, dowolnej mikrofabuły, delektowanie się tą przepyszną narracją. Bo jest to tak naprawdę opowieść o opowiadaniu. I jak Vuillard wmyśla się w historię, tak *Mgła* wmyśla się w proces opowiadania, niejako odwraca proces, którego na przeszłości dokonuje historyk. Po pierwsze, uniwersalizuje, zaledwie sugeruje czas i przestrzeń, unieważniając historyczne „tam” i „wtedy”, a po drugie – włamuje się do historii za pomocą procesu opowiadania, który zmienia się w zmysłowe doznawanie „owych czasów”.

To jest impresja, wrażenie – tak jak wspominałam, żeby *Mgłą* recenzować dogłębnie i kompetentnie, musiałabym się w nią wgryźć ponownie, albo i kilka razy – od początku do końca, a potem na chybił trafił, oglądając pod światło kolejne fasety tego klejnotu. Może kiedyś to zrobię, bo są takie książki, które przypinają sobie pinezkę na mapie umysłu i wymagają, by prędzej czy później do nich powrócić.

Chodząc dziś po księgarni, doszłam do wniosku, że to nie my kupujemy książki. Książki kupują nas. Te dwie mnie zdecydowanie kupiły. A teraz kupuje mnie *Wczoraj byłaś zła na zielono* Elizy Kąckiej, każdym swoim zdaniem, każdym autobiograficznym lśnieniem.

Nie czytajcie latem wyłącznie łatwych książek, apeluję, choć znana mi jest pospieszna, lepka przyjemność kryminałów. Czytajcie również te głębokie. **BIK**



Marta Kładź-Kocot

pisarka, redaktorka, literaturoznawczyni, dr n. humanistycznych w stanie spoczynku, choć nie na laurach. Nałogowa czytelniczka, człowiek wiecznie ciekawy, o literaturze gada dużo i chętnie. Prowadzi warsztaty literackie.

Waldemar Malak i Definicja człowieka

Tekst: Justyna Gongala-Wyzujak

Na wystawie Definicja człowieka Waldemara Malaka przenosimy się do surowych wnętrz dawnej szkoły, gdzie artysta ukazuje, że niedoskonałość i dysonans są integralnymi elementami ludzkiej natury. Projekt Malaka, pełen chaosu i ekspresji, kontrastuje z hierarchiczną atmosferą budynku, skłaniając do refleksji nad rolą i miejscem współczesnej sztuki.

Tytuł wystawy Waldemara Malaka od razu wskazuje na szkolny, fundamentalny ton. Przez to zdaje się współgrać z przestrzenią, w której jest prezentowany – we wnętrzu dawnej szkoły na fordońskiej Bajce. W pustym holu, wyłożonym płytkami odbijającymi światło z rzędu okien oraz na długich, monotonnych korytarzach, pokrytych charakterystyczną pastelową lamperią, wciąż odczuwalna jest silna aura uporządkowanego, poddanego rutynie szkolnego życia.

Wystawa Malaka wprowadza jednak dysonans – niedbała aranżacja, gwałtowna ekspresja i krytyczna wymowa prezentowanych prac odbiegają od sztywnych standardów. Projekt artysty celowo eksponuje niedoskonałość. Przekonuje, że to właśnie w odstępstwach od normy, zakłóceniach i działaniach intuicyjnych tkwi prawda, którą nie zawsze niesie ze sobą perfekcja.

Oprócz obrazów artysty na wystawie znajduje się dokumentacja jego działań w Ośrodku Terapii Zajęciowej w Liszkowie. Pensjonariusze ośrodka pozowali do portretów rysunkowych i malarskich, które Malak po zakończeniu prac podarował im, prezentując jedynie kilka z nich na wystawie. Kluczowy aspekt tego działania to nie tylko plastyczne rezultaty, lecz także relacja, jaka zawiązała się między artystą a społecznością ośrodka, udokumentowana przez obecnego na miejscu fotografa Piotra Brzezińskiego. Na kilkudziesięciu czarno-białych zdjęciach uchwycił pełne swobody, pozytywne emocje i twórczej



Fot. Justyna Gongala-Wyzujak

energii spotkanie, gdzie komunikacja wizualna okazała się najbardziej inkluzywna. Fotorelacja została zaprezentowana za pomocą wydruków, gęsto naklejonych na wysokich stalowo-szklanych drzwiach. Z bliska, przez szpary między zdjęciami, widoczny jest zagracony od dawna nieużywanymi sprzętami korytarz.

Waldemar Malak często porównuje rzeczywistość swoich obrazów do składziku lub nieuporządkowanej szuflady, gdzie wiele rzeczy układa się jedna na drugiej. To, co jest na wierzchu, kontrastuje z tym,



Fot. Waldemar Malak

co wychyla się spod spodu. W swojej twórczości świadomie dąży do kompozycji opartych na dysonansach, pociąga go antyestetyzm i świadome łamanie ustalonych standardów. Artysta pragnie przeciwstawić się dyktaturze perfekcji i własnej progresji, inspirując się tym, co impulsywne, naiwne i przypadkowe. W takim podejściu dostrzega on ratunek nie tylko dla sztuki, lecz także dla siebie – szansę na odzyskanie dystansu i ożywczego wytchnienia, oraz możliwość nieustannego rozpoczynania od zera.

Na wystawie Malak prezentuje wielkoformatowe, niepokojące obrazy ekspresjonistyczne, łączące sugerowane przedstawienia, swobodne impasty oraz przypadkowe zacieki i plamy, do których przykleił kartonowe obramowania. Na tych oryginalnych ramkach umieścił szkice nawiązujące do znanych dzieł, takich jak *Ostatnia Wieczerza*. Jest to symboliczny zabieg, który ma na celu obnażenie hipokryzji, jaką Malak dostrzega w odbiorze tzw. sztuki wysokiej. Jak wyjaśnia

w opisie wystawy, warto zauważyć, że sztuka wykorzystywana jest przez religię i totalitaryzmy, które generują przemoc, co sprawia, że wzniosłe estetyczne idee często jawią się jako gra pozorów, jak to sam określa – kartonowa makieta.

Pozorność, tymczasowość, prowizoryczność, niestałość – te aspekty podkreśla Waldemar Malak zarówno w swoim malarstwie, jak i w aranżacji wystawy. Celowo pozostawia wiszące taśmy, niedoskonałe ustawienie lamp z wijącymi się po podłodze kablami. Traktuje tę przestrzeń bardziej jak pracownię niż ekspozycyjną salę, którą ma zamiar w przyszłości uzupełniać o kolejne powstające dzieła. Celowo nie sprząta pozostałości po wcześniejszym użytkowaniu budynku. Choć taka strategia nie sprzyja skupieniu i łatwemu odbiorowi prac, Malak wyraża w ten sposób własne poszukiwania miejsca dla sztuki w dzisiejszym świecie. Stawia pytania: czy sztuka ma jeszcze moc skupiania uwagi w otoczeniu współczesnych ikonosfer – ekranów naszych telefonów, billboardów i reklam? I czy istnieje jednolita, „szkolna” definicja człowieka? **BIK**

*

**Wystawę można zwiedzać w Centrum Kultury
w Fordonie (ul. Gawędy 5).**



Kooperacje- -Fordon 2024

– wystartowała kolejna
odsłona programu MCK

Tekst: Marta Idczak

Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy rusza z kolejnym programem edukacyjnym. Na początku czerwca wystartowała tegoroczna odsłona programu Kooperacje-Fordon.

W naborze konkursowym wzięło udział kilkanaście podmiotów działających w obszarze kultury, oświaty oraz pomocy społecznej. Spośród nadesłanych wniosków komisja wybrała 10 projektów, które w okresie od czerwca do listopada będą realizowane na terenie miasta Bydgoszczy.

Istotną kwestią w realizacji programu jest nawiązanie współpracy między beneficjentem a partnerem z innej strefy działalności. Wspólnie wypracowują inicjatywę, która ma na celu przygotowanie dzieci i młodzieży do aktywnego i twórczego uczestnictwa w kulturze. Projektom przyświecają takie cele jak: kształtowanie tożsamości lokalnej poprzez prezentację bogactwa kulturowego dzielnicy Fordon, rozwinięcie kompetencji społeczno-emocjonalnych, wzmocnienie poczucia własnej wartości, zwiększenie świadomości ekologicznej wśród uczestników, promowanie zrównoważonego stylu życia, nawiązanie dialogu i integracja międzypokoleniowa.

W tegorocznej edycji Kooperacji-Fordon planowane są m.in. warsztaty taneczne, spektakl teatralny, inicjatywy ekologiczne, spacer historyczny, panele tematyczne, zajęcia z obszaru psychologii i umiejętności radzenia sobie z emocjami, zajęcia sensoryczne oraz wystawa plenerowa.

Beneficjenci programu Kooperacje-Fordon 2024: Fundacja na rzecz Edukacji i Kultury „Iskierka Wsparcia” realizująca projekt w partnerstwie z Przedszkolem Niepublicznym „Bajka”; Centrum Zabaw i Edukacji „Fantazja” realizujące projekt w partnerstwie z Teatrem Polskim im. Hieronima Konieczki w Bydgoszczy; Fundacja Dum Spiro, Spero realizująca projekt w partnerstwie z Wojewódzką i Miejską Biblioteką Publiczną im. W. Bełzy; Zespół Szkół Budowlanych w Bydgoszczy realizujący projekt w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Miłośników Starego Fordonu; Młodzieżowy Dom Kultury nr 5 w Bydgoszczy realizujący projekt w partnerstwie z Filharmonią Pomorską im. Ignacego Jana Paderewskiego; XV Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego im. Jeremiego Przybory realizujące projekt w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Pracownia; Stowarzyszenie Twórców Sztuki „Współ.gra” realizujące projekt w partnerstwie z Zespołem Szkolno-Przedszkolny nr 4 w Bydgoszczy; Fundacja „Wiatrak” realizująca projekt w partnerstwie ze Związkiem Harcerstwa Polskiego – Chorągiew Kujawsko-Pomorska Hufiec Bydgoszcz-Miasto; Młodzieżowy Dom Kultury nr 5 w Bydgoszczy realizujący projekt w partnerstwie z Teatrem Kameralnym w Bydgoszczy; Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa w Toruniu realizujące projekt w partnerstwie z Młodzieżowym Domem Kultury nr 5 w Bydgoszczy.

Warto śledzić działania powyższych podmiotów, gdyż każdy z nich w najbliższych miesiącach szykuje coś bardzo twórczego i ważnego dla obszaru edukacji kulturowej.

*

Program Kooperacje-Fordon to pierwszy i jedyny w województwie kujawsko-pomorskim – Dzielnicowy Program Edukacji Kulturowej. Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy od trzech lat z powodze-

niem realizuje założenia programu na terenie bydgoskiej dzielnicy Fordon. Program powstał na zmodyfikowanym modelu programu Narodowego Centrum Kultury Bardzo Młoda Kultura Kujawsko-Pomorskie 2019–2021. MCK od 2019 pełni rolę operatora regionalnego dla województwa kujawsko-pomorskiego programu Bardzo Młoda Kultura 2019–2021 i 2023–2025. Jako operator wspólnie z partnerami pełni rolę centrów kompetencyjnych wspierających partycypację i podmiotowość dzieci i młodzieży, tworząc podstawy sieci lokalnych i regionalnych. **EIK**

Więcej o programie na stronie:
terenowidomkultury.pl.



Pracownia – Centrum Kultury Fordon w procesie

Tekst i zdjęcie: Monika Grabarek

Wakacje, swoboda, proces. Na Gawędy 5 wszystko się zgadza. To enklawa dobrej energii i kreatywności. Tam spotykają się natura i kultura, przestrzeń i intymność. Chaos tworzenia i balans w ciszy. Centrum Kultury Fordon to płaszczyzna inkluzywna, która ma wiele do zaoferowania tym, którzy szukają ciekawych zajęć i ludzi. A już na pewno takim miejscem jest Stowarzyszenie Pracownia.

To właściwie zupełnie autonomiczny, niemal samowystarczalny instytut sztuki i rzemiosła. Znajdziemy tu wiele przeplatających się dyscyplin i idei. Wszystko łączy jeden mianownik: eksperyment.

Mieszkańcy Fordonu są naprawdę szczęściarzami. Gdziekolwiek nie spojrzą, otacza ich zieleń, szumiące drzewa, przestrzeń do spacerów. My z centrum i Śródmieścia mamy im czego zazdrościć zwłaszcza w upalne dni, których

będzie coraz więcej – katastrofa klimatyczna dzieje się i tego już nie odwróci zaklinalanie rzeczywistości i zamykanie oczu.


W CKF wytchnienie oferuje Pracownia w działaniach, które bywają przenoszone do ogrodu lub na tarasy. Miejsca do wykorzystania w gmachu po szkole nie brakuje, a kreatywna ekipa z Konradem Kamińskim na czele wie, co z tym zrobić. Królują tam wolność i swoboda, wymiana myśli i ogrom możliwości. Chęć dzielenia się tym, co każdy potrafi, i czerpania od innych nowego. Warsztat złotniczy, stolarnia, sala chaosu twórczego – to tylko wycinek. Przebudźcowani i zmęczeni nadmiarem wyciszmy się i znajdziemy równowagę na jodze.

W Pracowni podstawową zasadą działań jest równoważność i zgoda na odrębność innych. To ważne, bo tylko w takiej głębokiej akceptacji jest prawdziwe pole do działania dla twórczych ludzi. Filozofia tego miejsca mówi: przyjdź zobacz, co u nas. Niczego nie narzucamy, zrobimy coś razem, zobaczymy, czy to zadziała, czy właśnie tego potrzebujemy. Sam proces i energia, która się w trakcie jakichkolwiek zdarzeń uwalnia, jest najważniejsza i daje siłę do dalszych akcji. Znakomicie o tym opowiada Konrad, jednocześnie podkreślając ważną rolę wszystkich osób ze stowarzyszenia.



Spontaniczność i radość z eksperymentu są najważniejsze, dzielnie się tym, co umie się najlepiej. Nawet najlepiej pomyślane inicjatywy oddolne, demokratyczne w swoim założeniu, na gruncie miejskim potrzebują pewnych ram i infrastruktury, by móc realizować swój potencjał. Wszystko, czego potrzeba do pracy, kontynuacji swoich planów, Stowarzyszenie Pracownia po przeprowadzce z ulicy Jezuickiej znalazło na Gawędy 5 w CKF. Miejsco, które jest w procesie i dzięki zasobom energetycznym i twórczym członków stowarzyszenia stanie się jedną z najciekawszych instytucji kultury w naszym mieście. Warto obserwować media społecznościowe Pracowni, bo tam na bieżąco aktualizują się

wszystkie działania, które zmieniają swój rytm i harmonogram, dopasowując się do oczekiwań, potrzeb odbiorców. To sprawia, że przechodząc na zajęcia, każdy może się poczuć zarówno odbiorcą i jednocześnie kreatorem wydarzeń, w których uczestniczy. To pole do wymiany i dialogu, obserwacji, a nie bierne konsumowanie gotowego produktu kultury. W tym właśnie tkwi moc Pracowni – bo czerpie energię z radości eksperymentowania i doświadczania.

Róbmy, zobaczymy, co będzie dalej! To doskonała dewiza, zwłaszcza na wakacje. Dajcie sobie przestrzeń, zadziałajcie, zobaczcie, co się stanie, co jest za rogiem. Od tego właśnie jest lato! Tego z całego serca życzyć naszym czytelnikom. 

Program działań Pracowni dostępny jest na stronie: pracownia.team, oraz na FB: facebook.com/stowarzyszeniepracownia.



10. Przeczroczna Festiwal Filmowy: „Podróż do wnętrza”

Tekst: Stowarzyszenie Koloroffon

Pod hasłem „Podróż do wnętrza” odbędzie się w dniach 24–31 sierpnia 10. edycja festiwalu filmowego Przeczroczna. W programie m.in. *Nie obiecujcie sobie zbyt wiele po końcu świata* wybitnego rumuńskiego reżysera Radu Jude, *Drzewa milczą* Agnieszki Zwiefki, czyli najlepszy polski film dokumentalny tegorocznego Krakowskiego Festiwalu Filmowego, a także *Wilczyca* z audiodeskrypcją Doroty Masłowskiej. Nagrodę Filmową Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego za klasykę gatunku odbierze Katarzyna Figura.

Przechroczna Festiwal Filmowy rokrocznie od 2015 roku przedstawia nowe filmowe nurty, jednocześnie silnie odwołując się do filmowych tradycji. Pod hasłem „inne spojrzenie na kino” organizatorzy tworzą interdyscyplinarne, dynamiczne wydarzenie nastawione na aktywny odbiór widzów, łącząc projekcje filmowe z innymi dziedzinami sztuki. Festiwal w nowoczesnej formie wraca do filmowej przeszłości, a także poszukuje alternatywnych środków wyrazu wśród nowych twórców. Przeczroczna zapraszają mistrzów polskiego i zagranicznego kina, a jednocześnie przedstawiają najnowsze odważne nowonurtowe obrazy przełamujące kolejne granice sztuki filmowej.


W programie m.in.:

Dokument – nowe polskie kino dokumentalne (konkurs Błysk Oka) i niezależne dokumenty z wybranych kinematografii krajów europejskich;

Klasyka – kino mistrzów, spotkania z twórcami filmów dokumentalnych i fabularnych;

Awangarda – kino eksperymentalne, poszukujące nowych form wyrazu.

Lokalizacje tegorocznej edycji: Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy (kino Orzeł), Mły-

ny Rothera, klub Mózg, Cukrownia Żnin, Landshaft. Organizator: Stowarzyszenie Koloroffon. Partner główny: Województwo Kujawsko-Pomorskie. Współfinansowanie: miasto Bydgoszcz. Sponsor główny: CDI Konsultanci Budowlani. Więcej informacji na stronie: przechroczna-festiwal.pl. 



Kadr z filmu *Nie obiecujcie sobie zbyt wiele po końcu świata*

24.08–31.08.2024

BYDGOSZCZ, KUJAWY I POMORZE

OKO będzie połączone z UCHEM: Festiwal OKO Nigdy Nie Śpi 2024

Tekst: Fundacja Czarny Karzeł

Tegoroczny, XI Festiwal OKO Nigdy Nie Śpi powraca do marzenia o eksperymencie: zdarzenia zawieszono w pół skoku pomiędzy tym, co wiemy i co sprawdzone, a tym, co być może i co wciąż jest możliwe.

Termin „eksperyment” odnosi się do potężnej tradycji sztuki nowoczesnej. Co więcej, jako jeden z nielicznych wciąż pozostaje od ponad stu lat otwarty i aktualny w kolejnych generacjach, pomimo zmieniających się form i kontekstów działania sztuki.

Jako osobna niemal dyscyplina eksperyment zadomowił się w sztuce na dobre w okresie powojennym. Prawdziwą karierę w języku sztuki zrobił dopiero w latach 60. i 70., a więc w czasach neoawangardy i postawangardy. Powiązanie działania twórczego z ryzykiem i przeniesienie ciężaru aktu artystycznego z rezultatu na proces, a nawet na samą koncepcję dzieła, było wynalazkiem pierwszej awangardy. Wczesnych artystycznych eksperymentów nie określano jednak jeszcze w ten sposób. Dopiero rewolucja edukacyjna oraz kariera nauk przyrodniczych i ścisłych w połączeniu z eksplozją mediów masowych uutorowały słownikowi eksperymentu drogę do, elitarnego wówczas, dyskursu publicznego; w dodatku od razu w wydaniu powiązanim z autorytetem wiedzy.

Paradoksalnie, sztuka postakademicka od razu pragnęła zbliżenia z rzeczywistością, chciała wchłaniać prawdziwe dźwięki tła, zburzyć hierarchię i wartościujące rozróżnienia pomiędzy obrazami. Stąd związki awangardy z rewolucyjnymi utopiami społecznymi. Inna odmiana sztuki awangardowej orbitowała wokół dekadencji, przestrzeni krytycznie odnoszącej się do skazanych na porażkę, jak później się okazało, strategii związanych z kwestionowaniem symbolicznych (a nawet modernizacyjnych) porządków władzy.



*

OKO Nigdy Nie Śpi to jednak wydarzenie, które z tradycją obchodzi się raczej żarliwie niż krytycznie. Od kumulatywnych wartości, takich jak analiza i wiedza, woli niepowtarzalne wypróbowanie i zanurzeniowe doświadczanie.

W tym roku bydgoskie OKO będzie połączone z UCHEM, kładąc główny akcent na eksperyment w obszarze dźwięku. Temat jego XI edycji nawiązuje nie tylko do tradycji Chóru Czarnego Karła (Fundacja Czarny Karzeł jest organizatorem festiwalu), ale też emergentnie wynika z rozproszonych inspiracji i pojedynczych spotkań/sytuacji pomiędzy twórcami zaproszonymi do tegorocznego wydarzenia. Bydgoszcz, miasto znane z wkładu w historię muzyki awangardowej i alternatywnej, ma silną tradycję interdyscyplinarnych działań wykorzystujących synestezję pomiędzy sensorium wizualnym i audialnym, żeby wymienić tylko obchodzący niedawno swoje trzydziestolecie klub Mózg.

Do stworzenia aż dwóch scen/wystaw festiwalowych zaproszony został przez organizatorów ponownie Robert Kuśmirowski. Artysta nazywany „wielkim fałszerzem rzeczywistości” od wielu lat zafascynowany jest dźwiękiem. Jednym z jego najnowszych autorskich przedsięwzięć jest łączące dźwięk i obraz Phonomatic Studio, które buduje w Lublinie. Dla festiwalu Kuśmirowski stworzy dwie sceny: jedną performatywną, zlokalizowaną w synagodze w Fordonie, na którą złożą się zaaranżowane na potrzeby wydarzenia pojedyncze studia dźwiękowe dla zaproszonych twórców i otaczający je obóz festiwalowy; drugą będzie wystawa w Galerii Miejskiej bwa, której głównymi bohaterami będą rozmaite, niezwykle obiekty generujące dźwięk. Kontekst współczesnych wydarzeń sprawia, że nie zabraknie na niej urzędzeń o przeznaczeniu medycznym i militarnym. Przerzucą one konceptualny pomost między geopolityką lat 70. XX i 20. XXI wieku.

*

Gościnną bazą i kwaterą główną festiwalowych gości OKA 2024 będzie pałac w Myślicinku. Tu też odbędzie się otwarcie imprezy, a w jego ramach intrygujący koncert *Muzyka dla Koni* w wykonaniu wybitnego klawecisty yassowego Jerzego Mazzolla oraz Piotra Różyckiego grającego na oryginalnych organach Hammonda. Tu też przez cały czas trwania festiwalu działać będzie zaimprovizowany Nocny Bar OKA, miejsce nostalgicznych spotkań przyjaciół festiwalu, szczególnie tych nieobecnych.

Z Myślicinka rozbiegać będą się miejskie ścieżki festiwalowe, wiodące do wielu niedostępnych na co dzień bydgoskich miejsc i obiektów. Jednym z nich jest tzw. Pałacyk, czyli pustostan dawnej odlewni żelaza; innymi będą prywatne bydgoskie mieszkania. W jednym z nich zlokalizowane będą twórcze pobyty-rezydencje dla artystek i artystów. W „mieszkanu w wieży”, będącej architektoniczną „wartością dodaną” do lokalu, przez cały czas trwania festiwalu trwać będzie podwójna rezydencja Marka Chlady z Markiem Chołoniewskim. Elżbieta Jeznach wraz z Nicolausem Goussoffem poprowadzi tu cztery dni prób otwartych z udziałem osób, które zechcą pracować nad spektaklem *Niespodzianki chwili obecnej*. Gotowy spektakl zaprezentowany zostanie dopiero podczas przyszłorocznego festiwalu OKO, jednak tegoroczna publiczność będzie mogła uczestniczyć w przygotowaniach już w tym roku, biorąc udział w warsztatach m.in. *sound-paintingu*.

W innych prywatnych przestrzeniach oddanych do dyspozycji festiwalu już dziś powstają prace dla tegorocznego Oka. Jednym z projektów o takiej proweniencji jest *Laboratorium uniesień*, czyli działanie z roślinnością palmiarni pałacu w Myślicinku, którego autorkami są Justyna Jułga, Anna Ajtner oraz Iwona Adamczewska.

Niespodzianką festiwalu będzie zorganizowany w bydgoskim Multikinie pokaz krótkiego metrażu *Joko* w reżyserii Izy Plucińskiej, który został nagrodzony m.in. Złotym Smokiem na Krakowskim Festiwalu Filmowym oraz Srebrnym Niedźwiedziem na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie. Film zrealizowany został na podstawie dramatu Rolanda Topora. To, jak opowiadają autorzy: „groteskowa wizja odwiecznego wyzysku i dominacji człowieka nad człowiekiem, pełna absurdałnego humoru i makabry”. **BIK**

Festiwal OKO Nigdy Nie Śpi: Eksperyment XI edycja, Myślicinek – Bydgoszcz 2024 8–11 sierpnia 2024

Kuratorzy: Robert Kuśmirowski,
Grzegorz Pleszyński, Marta Filipiak.

Artyści: Robert Kuśmirowski, Elżbieta Jeznach, Nicolas Goussoff,
Marek Chlanda, Marek Chołoniewski, Jarosław Justych, Radek Radar
Włodarczyk, Iza Plucińska, Paweł Passini, Marcin Sudziński, Justyna
Jułga, Anna Ajtner, Iwona Adamczewska, Jerzy Mazzoll, Piotr
Różycki, Kevin Borkowski.

Wykładowcy: Anda Rottenberg, Andrzej Dragan,
Agnieszka Taborska.

Miejsca: Myślicinek, Galeria Miejska bwa Bydgoszcz, palmiarnia
w Myślicinku, synagoga w Fordonie, Dawna odlewnia żelaza
Friedricha Eberhardta (zwana też Pałacykiem), Miejskie Centrum
Kultury, Multikino, mieszkanie w wieży.



Być obecnym

Tekst: Agnieszka Szalkowska

Zdjęcia: Dariusz Gackowski

24 maja odbyła się impreza jubileuszowa z okazji 10-lecia Uniwersytetu III Wieku Agora Nestora.

Dzień celebrowania przypadł na piątek. Rozpoczęło się od oficjalnych podziękowań dla nauczycieli, dyrekcji, koordynacji i gości. Pałace Ostromecko przygotowały pyszny poczęstunek,

a w tle przewijały się zdjęcia z całych 10 lat. Wieczór taneczny przeplatany był pokazami: grupy tańca ogólnego, grupy flamenco, chóru Agora Nestora. Odańczyliśmy poloneza, a studenci praktycznie nie schodzili z parkietu. Na koniec koordynatorki zaprezentowały mały



pokaz. To był bardzo udany wieczór i nasza potrzeba świętowania została zaspokojona.

Można śmiało powiedzieć, że ten jubileusz to wisienka na torcie. A z czego składa się ów tort? Jest tam wiele pysznych warstw. Biskopt, podstawa, czyli ludzie. Mam wrażenie, że nasz artystyczny uniwersytet wypełniają właśnie artyści i artystki. Ciekawi świata, kochający muzykę, zachwycający się przyrodą. Mają w sobie jakąś

niespożytą energię, która nosi ich w nowe projekty, w nowe miejsca. Zawiązała się grupa nordic walking, która spacerowała wcześniej po Myślicinku, a obecnie wybiera się w dalsze zakątki Bydgoszczy i okolic. Widać, że to spacerowanie i bycie blisko przyrody napędza ich radością i pozwala dbać o kondycję. W UTW działa sekcja taneczna, jest grupa tańca ogólnego i bardziej zaawansowana grupa flamenco. Te studentki kochają tańczyć! Widzę ich uśmiechy, gdy mogą swobodnie poruszać się w rytm muzyki. Studentki należące do grupy flamenco dają ostro czadu podczas corocznego festiwalu flamenco w Emceku.



Muszę również wspomnieć o chórze. 25 chórzystów_tek co tydzień spotyka się na próby, koncertują, wyjeżdżają na pokazy do różnych miast. Nieraz mówią o więzi w grupie oraz o tym, że życie ma inny smak, gdy można przez nie iść ze śpiewem na ustach.

Z czego jeszcze składa się nasze ciasto? Jest słodkie nadzienie – nauczyciele. Mamy w zespole pasjonatów, ludzi, którzy przekazują swoją

wiedzę prosto z serca, dzielą się, bo chcą. Współpracujemy z Akademią Muzyczną, stąd większość naszych wykładów dotyczy muzyki. W torcie jest dużo kolorowych dodatków – projektów. Granie na bębnach, warsztaty malarskie, warsztaty z komunikacji bez przemocy, kolaż, debaty, wyjścia do muzeów, integracje. W ostatnich latach, po pandemii, studentki i studenci ukochali sobie zajęcia relaksacji. Głównie studentki zaczęły zgłębiać tajniki medytacji, relaksacji, uczyły się prawidłowo oddychać. A to wszystko udekorowane „śmietaną”, czyli przyjaźnią uczestników. Oni uwielbiają razem spędzać czas, nakręca-





ją się nawzajem, zachęcają do uczestnictwa – są niezwykle proaktywni. Uwielbiam patrzeć, jak się witają, ze szczerym uśmiechem i szeroko rozpostartymi ramionami. Gotowi, by wesprzeć, by się śmiać, by doceniać przyrodę, by być tu i teraz. Studenci i studentki wciąż mają siłę, by uczyć się nowych rzeczy, by żyć pełnią życia. Wiem, że UTW daje im poczucie przynależności. Czasem nadaje rytm dnia, kształtuje cały rok, gdy uczestniczą w wykładach i innych aktywnościach. Podziwiam ich za tę niekończącą się chęć rozwoju,

działania. I uwielbiam to, że potrafią się zatrzymać, patrzeć i widzieć. Podziwiam kwiaty i wachać powietrze. Nie dam rady opisać wszystkiego, co robią, ale chcę wychodzić z tej presji społecznej, że trzeba dużo robić, by żyć. Najczęściej wystarczy po prostu być obecnym. Z tego miejsca chcę uznać wszystkie Uniwersytety III Wiek, Kluby Seniora czy inne społeczności seniorskie, które działają w Bydgoszczy. Pokolenie silver ma dużo do zaoferowania światu, a my ich reprezentujemy, zrzeszamy. **BIK**

Agnieszka Szalkowska – koordynatorka UTW Agora Nestora
w Miejskim Centrum Kultury w Bydgoszczy.

Adresy bydgoskich instytucji kultury

Akademia Muzyczna im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. J. Słowackiego 7, 85-008 Bydgoszcz, tel. 523 210 582, www.amfn.pl **11**

Akademicka Przestrzeń Kraetywna przy Wyższej Szkole Gospodarki, **Muzeum Fotografii**, ul. Karpacka 52, 85-164 Bydgoszcz, adres do korespondencji: ul. A. Naruszewicza 11, 85-229 Bydgoszcz, tel. 52 567 00 07, email: muzeumfoto@byd.pl, www.muzeumfoto.byd.pl

Artgallery, Stowarzyszenie Działań Artystycznych, ul. Gdańska 54, 85-021 Bydgoszcz **5**

Biblioteka UKW, ul. Szymanowskiego 3, 85-074 Bydgoszcz, tel. 52 326 64 60, biblioteka.ukw.edu.pl **40**

Bydgoskie Centrum Informacji, ul. Batorego 2, 85-104 Bydgoszcz, bci@visitbydgoszcz.pl, www.visitbydgoszcz.pl **4**

Bydgoski Instytut Głosu - profesjonalne centrum doskonalenia głosu, ul. Śniadeckich 21/4, 85-011 Bydgoszcz, tel. 500 347 009, bydgoski.institutglosu@gmail.com, www.bydgoskiinstytutglosu.pl **39**

Bydgoskie Centrum Sztuki im. Stanisława Horno-Popławskiego, ul. Jagiellońska 47, 85-097 Bydgoszcz, tel. 668 892 896, www.bcs.bydgoszcz.pl **3**

Bydgoskie Towarzystwo Heraldyczno-Genologiczne, 85-165 Bydgoszcz, ul. Tucholska 15/50, prezes: Andrzej Nejman

Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Societas Scientiarum Bydgotiensis, Bydgoszcz Scientific Society, ul. Jezuicka 4, 85-102 Bydgoszcz, tel./fax 523 222 268, www.btn.bydgoszcz.eu, prezes prof. dr hab. inż. Marek Bieliński, **6**

Dom Edukacyjno-Kulturalny „REGNUM” przy Fundacji „Nowe Pokolenie”, ul. A.G. Siedleckiego 12 i ul. Bośniacka 3, dyr. Joanna Dobska, tel./fax 523 711 051, 793 101 280, www.nowe-pokolenie.pl, fundacja@nowe-pokolenie.pl

Dom Kultury MODRACZEK, ul. Ogrody 15, tel./fax 523 713 331, www.modraczek.smbudowlani.pl, e-mail: modraczek@smbudowlani.pl, agnieszka.buzalska@smbudowlani.pl, dyr. Agnieszka Buzalska

Dom Kultury ORION, ul. 16 Pułku Ułanów Wlkp. 1, 85-319 Bydgoszcz, tel. 523 487 201, kierownik Nikoleta Stachura

ELJAZZ – Centrum Artystyczne, ul. Kręta 3, 88-117 Bydgoszcz, tel. 523 221 574, 662 152 726, www.eljazz.com.pl **16**

Filharmonia Pomorska, dyrektor Maciej Puto, ul. A. Szwalbego 6, 85-080 Bydgoszcz. Sprzedaż biletów w kasie FP: wt.-pt. w godz. 14-18 oraz godzinę przed koncertem. Rezerwacja telefoniczna w godz. 12-14. Tel. 52 321 02 34, e-mail: kasa.biletowa@filharmonia.bydgoszcz.pl; www.filharmonia.bydgoszcz.pl **7**

Fundacja Fotografistka, ul. Pomorska 68A/1, Bydgoszcz, tel. 508 732 871, https://fotografistka.pl **21**

Fundacja „Wiatrak”, ul. Bołtucia 5, 85-791 Bydgoszcz, tel. 523 234 810, www.wiatrak.org.pl, e-mail: sekretariat@wiatrak.org.pl

Galeria 85, prowadzi Ewa Pankiewicz, ul. Gdańska 17, 85-006 Bydgoszcz, tel. 523 226 222 **17**

Galeria ALIX, M. i M. Dobeccy, ul. Jezuicka 26 **18**

GALERIA AUTORSKA Jan Kaja i Jacek Soliński, ul. Chocimska 5, 85-097 Bydgoszcz, tel. 608 596 314, www.autorska.pl, galeria@autorska.pl **8**

Galeria Francuska MISTRAL, przy WSG, prowadzi Henryka Stachowska prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej, ul. Garbary 2, budynek A, tel. 668 705 587

Galeria Innowacji UTP, ul. Prof. S. Kaliskiego 7, 85-789 Bydgoszcz, kier. dr Anna Bochenek, czynne 10-17

Galeria MDK 1 przy MDK nr 1, ul. Baczyńskiego 3

Galeria Miejska bwa w Bydgoszczy, dyrektorka: Karolina Leśnik-Patelczyk, Gmach główny **12** (ul. Gdańska 20) wtorek–piątek: 10.00–18.00 sobota–niedziela: 11.30–16.30, wstęp wolny, www.galeriabwa.bydgoszcz.pl, bwa@galeriabwa.bydgoszcz.pl, tel. 52 339 30 50;

Galeria Miejska bwa w Bydgoszczy **10** (ul. Gdańska 3): wtorek–piątek: 11.00–18.00, sobota: 11.00–14.00, wstęp wolny

Galeria Wspólna (MCK+ZPAP), ul. Batorego 1/3, 85-104 Bydgoszcz, tel. 523 221 447, e-mail: galeriawspolna@onet.pl **22**

Galeria Pleszynski Kobra, 85-079 Bydgoszcz, ul. Kościuski 27, tel. 0048 600451577 **43**

Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego, WiMBP, ul. Libelta 5, tel. 523 238 207, czynne: wt. i pt. 13-18, śr. 10-15 **19**

Jagiellońska 1, Dom Aukcyjny i Galeria Sztuki, ul. Jagiellońska 1, 85-067 Bydgoszcz, www.jagiellonska1.pl **37**

Kino Jeremi / Hangar Kultury, Zespół Szkół nr 5 Mistrzostwa Sportowego, ul. Gen. A. Fieldorfa „Nila” 13, 85-796 Bydgoszcz, tel. 52 343 66 67, e-mail: monika.jarzyna@liceumxv.edu.pl

Klub ARKA, ul. M. Konopnickiej 24a, 85-124 Bydgoszcz, tel. 523 487 202, kierownik Nikoleta Stachura

Klub HEROS, ul. Gen. W. Thomée 1, Bydgoszcz, tel. 523 430 004, kierownik Grażyna Wrzeciecionek

Klub Inspektora Wsparcia Sił Zbrojnych, ul. Sułkowskiego 52a, 85-915 Bydgoszcz, tel. 261 413 550, kierownik mgr Marek Trojan. Biblioteka Klubu IWSPSz, tel. 261 413 563, kierownik mgr Zdzisława Gajownik, e-mail: klubiwspsz@wp.mil.pl

Klub Miłośników Australii i Oceanii, ul. Plac Kościeleckich 8, pok. 8, Bydgoszcz, adres do korespondencji: ul. Janosika 3/78, 85-794 Bydgoszcz, prezes Lech Olszewski, tel. 607 120 182, 52 343 75 11, www.kmaio.polus.pl **20**

Klub Miłośników Kaktusów, przy Klubie „ARKA” BSM, ul. M. Konopnickiej 24a, 85-124 Bydgoszcz, przewodniczący Jerzy Balicki, tel. 523 215 538

Klub ODNOWA, al. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego 38, tel. 523 631 867, e-mail: klubodnowa@interia.pl, www.klubodnowa.strefa.pl, kier. Grażyna Salemska

Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy, pl. Kościeleckich 6, 85-033 Bydgoszcz, tel. 52 585 15 01-03, www.kpck.pl. Dyrektor: Ewa Krupa, sekretariat@kpck.pl; Galeria Sztuki Ludowej i Nieprofesjonalnej pl. Kościeleckich 6, 85-033 Bydgoszcz, tel. 52 585 15 06, www.galeria.kpck.pl, Kierownik: Katarzyna Wolska, galeria@kpck.pl **29**

Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy, ul. Marcinkowskiego 12, 85-056 Bydgoszcz, tel. 523 255 555 (informacja), sekretariat@mck-bydgoszcz.pl, www.mck-bydgoszcz.pl **25**

Międzynarodowe Centrum Kultury i Turystyki oraz Esperantotur ul. M. Skłodowskiej-Curie 10, 85-094 Bydgoszcz, tel./fax: 523 461 151, e-mail: info@esperanto.bydgoszcz.eu

Młodzieżowy Dom Kultury Nr 1, ul. K.K. Baczyńskiego 3, 85-805 Bydgoszcz, tel. 523 755 349, fax 523 450 628, e-mail: mdknr1bydgoszcz@go2.pl, www.mdk1.bydgoszcz.pl, dyr. Piotr Skowroński

Młodzieżowy Dom Kultury nr 2, im. Henryka Jordana, ul. Leszczyńskiego 42, 85-137 Bydgoszcz, tel./fax 523 731 795, dyr. Adam Łętocha. Biblioteka Literatury Fantastycznej im. Jerzego Grundkowskiego, Młodzieżowy Dom Kultury nr 2 w Bydgoszczy, czynna: środa 16.30–19.30.

Młodzieżowy Dom Kultury nr 3 (Zespół Szkół i Placówek nr 1 w Bydgoszczy), ul. Stawowa 53, 85-323 Bydgoszcz, tel. 52 373 25 15, fax/tel. 52 348 68 68

Młodzieżowy Dom Kultury nr 4, ul. Dworcowa 82, 85-010 Bydgoszcz, tel./fax 523 224 413, e-mail: mdk4@cps.pl, www.mdk4.bydgoszcz.pl, dyr. Małgorzata Gładyszewska **23**

Młodzieżowy Dom Kultury nr 5, ul. Krysiwiczowej 8, 85-796 Bydgoszcz, tel./fax 523 485 002, dyr. Jolanta Wawrzonkowska, www.mdk5.bydgoszcz.pl, mdk@mdk5.bydgoszcz.pl

Centrum Nauki i Kultury Młyny Rothera w Bydgoszczy, ul. Mennica 10, 85-112 Bydgoszcz. Godziny otwarcia: pon.–czw. 10.00–18.00, pt.–niedz. 12.00–20.00. E-mail: info@mlynrothera.pl, tel. 887 467 208, mlynrothera.pl **38**

Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa Polskiego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, ul. Berwińskiego 4, 85-044 Bydgoszcz, tel./fax 523 462 318, e-mail: muzeum@ukw.edu.pl, czynne: wt.–pt. 10-14, dyr. prof. dr hab. Adam Sudół **24**

Muzeum Kanału Bydgoskiego im. Sebastiana Malinowskiego, przy III LO, ul. Staroszkolna 10, 85-209 Bydgoszcz, www.kanalbydgoski.pl, tel. 693 765 075, e-mail: muzeum@kanalbydgoski.pl

Muzeum Mydła i Historii Brudu, ul. Długa 13-17, 85-032 Bydgoszcz. Rezerwacja tel. 525 157 015, e-mail: warsztaty@muzeummydla.pl; www.muzeummydla.pl **15**

Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, ul. Gdańska 4, 85-006 Bydgoszcz, dyrektor: Waclaw Kuczma, sekretariat: tel. 52 52 53 555, sekretariat@muzeum.bydgoszcz.pl; www.muzeum.bydgoszcz.pl. Dział Nauki i Literatury: tel. 883 366 055, wyklad@muzeum.bydgoszcz.pl. Dział Edukacji: tel. 52 58 59 911, edukacja@muzeum.bydgoszcz.pl. Dział Promocji i Marketingu: tel. 52 58 59 929, 52 58 59 926, promocja@muzeum.bydgoszcz.pl. Biblioteka i Czytelnia: biblioteka@muzeum.bydgoszcz.pl, tel. 52 52 53 515, 52 52 53 516, godziny otwarcia: wt. 10.00–15.00, śr. 12.00–15.00, czw. 10.00–15.00, pt. 10.00–15.00. Godziny otwarcia: Gmach główny MOB, ul. Gdańska 4, Zbiory Archeologiczne, Galeria Sztuki Nowoczesnej, Europejskie Centrum Pieniądza, Dom Leona Wyczółkowskiego, Spichrz nad Brdą, Apteka Pod Łabędziem: wt., czw. 10.00–18.00, śr., pt. 12.00–20.00, sob.–niedz. 12.00–18.00, poniedziałek nieczynne. Explozeum: wt.–niedz. 10.00–18.00, poniedziałek nieczynne. Centrum Edukacji Muzealnej czasowo niedostępne dla zwiedzających (otwarte podczas warsztatów edukacyjnych). Czwartek – wstęp bezpłatny na wystawy stałe. **26**

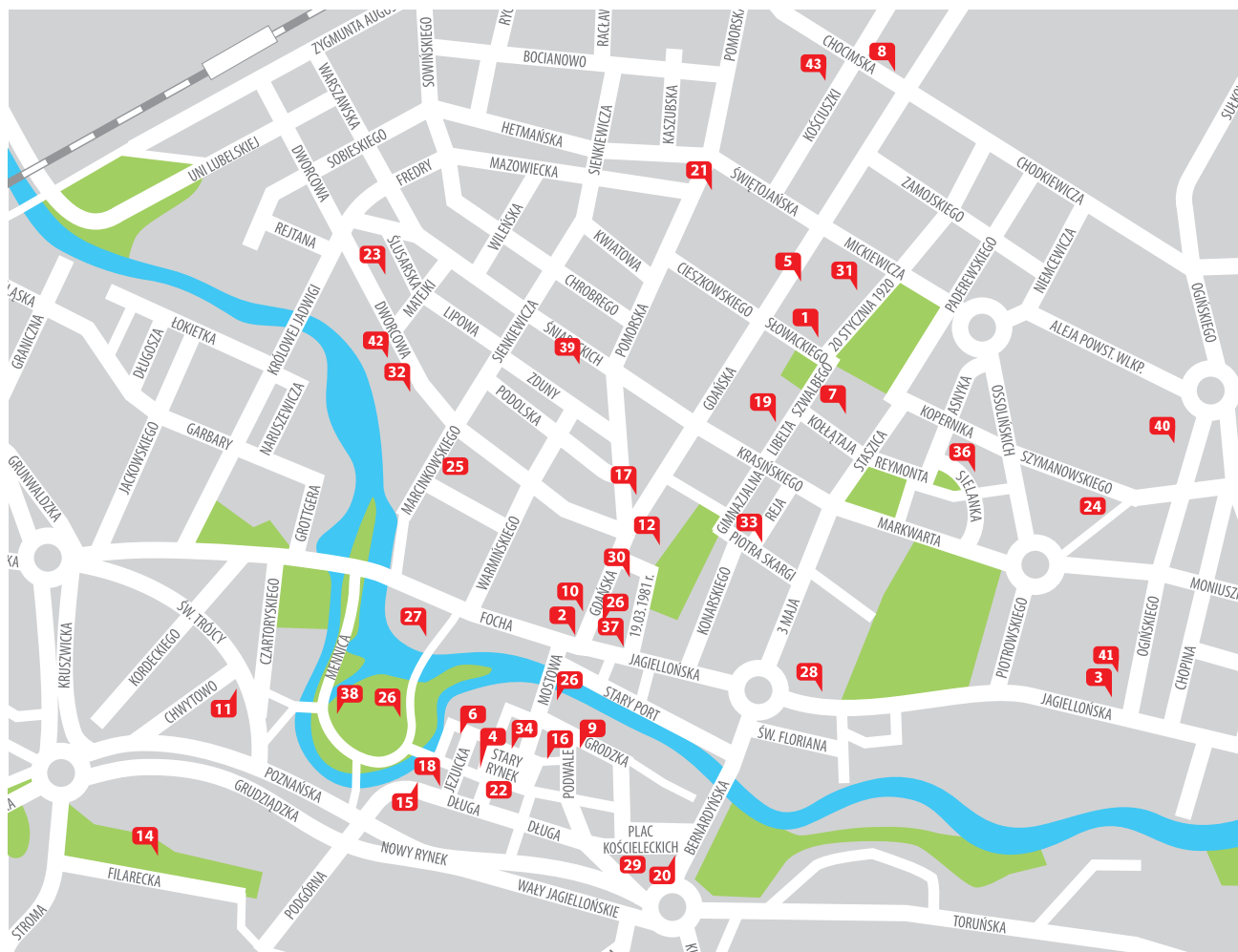
Muzeum Wodociągów:

Hala Pomp, ul. Gdańska 242 oraz **Galeria Wieży Ciśnień**, ul. Filarecka 1, www.muzeum@mwik.bydgoszcz.pl **14**

Muzeum Oświaty, ul. M. Curie-Skłodowskiej 4, tel. 523 426 590

Muzeum Wojsk Lądowych, ul. Czerkaska 2, 85-641 Bydgoszcz, dyr. Wojciech Bartoszek, tel. 261 414 876. Godziny otwarcia: poniedziałek – nieczynne; wtorek, środa, piątek – godz. 8.30–15.30; czwartek – 8.30–18.00, sobota – 12.00–16.00, niedziela – 10.00–14.00; wstęp wolny. www.muzeumwl.pl

Opera Nova w Bydgoszczy, dyrektor: Maciej Figas, ul. Marszałka Focha 5, 85-070 Bydgoszcz, tel. 523 251 502, Dział Promocji i Obsługi Widzów oraz przedsprzedaż biletów: tel. 523 251 655, fax 523 251 636. Kasa biletowa tel. 523 251 555. Obiekt dostosowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych, www.operanova.bydgoszcz.pl **27**



Otwarta Przestrzeń „Świątownia”, ul. Św. Trójcy 15, 85-224 Bydgoszcz, swiatlownia@onet.pl, www.swiatlownia.eu **11**

Pałac Młodzieży, ul. Jagiellońska 27, 85-097 Bydgoszcz, tel. 523 210 081, www.palac.bydgoszcz.pl, dyr. Magdalena Bereda. Tutaj: Galeria Pałac **42**

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego, ul. Skłodowskiej-Curie 4, 85-094 Bydgoszcz, tel. 523 413 074; www.pbw.bydgoszcz.pl, dyr. Ewa Pronobis-Sosnowska

Polski Związek Chórów i Orkiestr Oddział Kujawsko-Pomorski, ul. Warmińskiego 13, 85-087 Bydgoszcz, tel. 739-907-482, Prezes Janusz Stanecki mail: sekretariat@pzchiokp.pl

Stowarzyszenie Artystyczne „MÓZG”, www.stowarzyszenie.mozg.art.pl, ul. Gdańska 10, 85-006 Bydgoszcz, tel. 523 455 195 **30**

Salezjańskie Stowarzyszenie Wychowania Młodzieży, ul. Salezjańska 1, 85-792 Bydgoszcz, tel. 52 344 34 01, 600 371 696; 52 376 67 39 (po godz. 16.30); email: sswm-bydgoszcz@salezjanie.pl

Teatr Kameralny w Bydgoszczy, Dyrektor: Mariusz Napierała, ul. Grodzka 14-16, 85-109 Bydgoszcz. Biuro: Centrum Kongresowe Opery Nova, ul. Marszałka Ferdynanda Focha 5, 85-070 Bydgoszcz. Tel. 885 904 192, e-mail: biuro@teatrkameralny.com, www.teatrkameralny.com **9**

Teatr Pantomimy „DAR”, www.dar.art.pl; e-mail: teatrdar@wp.pl, tel. 523 407 468, 602 572 021, 602 257 675

Teatr Polski im. Hieronima Konieczki, dyrektor: Wojciech Faruga, al. Mickiewicza 2, 85-071 Bydgoszcz, tel. 523 397 841, Kasa biletowa: czynna od środy do piątku w godzinach 14.00-18.00, al. Mickiewicza 2 (wejście od parku od ul. 20 Stycznia 1920) oraz godzinę przed spektaklem, tel. +48 523 397 818, tel. +48 885 607 090, bilety@teatrpolski.pl; www.teatrpolski.pl **31**

Toniebajka. Księgarnia dla wszystkich, ul. Focha 2, 85-070 Bydgoszcz, tel. 665 192 904 **2**

Towarzystwo Inicjatyw Kulturalnych, ul. Dworcowa 62/2, 85-009 Bydgoszcz, tel. 523 213 371, prezes Maria Papała **32**

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy, ul. Jezuicka 4, tel./fax 523 225 196, 523 454 434, www.tmmb.pl, e-mail: biuro@tmmb.pl, skrytka pocztowa nr 17, 85-169 B 37, prezes Jerzy Derenda. Biuro Zarządu czynne pon.-pt. 9-15 **6**

Towarzystwo Muzyczne im. Ignacego Jana Paderewskiego, ul. ks. Piotra Skargi 7, 85-018 Bydgoszcz, tel./fax 523 270 291, www.konkurspaderewskiego.pl, prezes prof. Katarzyna Popowa-Zydrón **33**

Towarzystwo Operowe im. prof. Felicji Krysiwiczowej, ul. Focha 5, 85-006 Bydgoszcz, prezes Zenona Tomczak, tel. 603 993 852, sekretarz zarządu Danuta Święcichowska **27**

Towarzystwo Polsko-Austriackie, Oddział B. ul. Stary Rynek 5, 85-104 Bydgoszcz, tel. 609 678 277, e-mail: lubomira.kubiak@gmail.com, prezes Lubomira Kubiak, dyżury w każdą drugą środę miesiąca **34**

Towarzystwo Polsko-Niemieckie, ul. Fordońska 120. Dyżury w każdy trzeci poniedziałek miesiąca w godz. 13-16, e-mail: tpn1@wp.pl, www.facebook.com/tpn.Bydgoszcz, prezes Danuta Szczepaniak-Kucik, tel. 504 100 024, sekretarz Krystyna Bender-Dudziak, tel. 605 666 936

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej, Prezes: Beata Żmuda, tel. 693 925 911, wiceprezes: Maria Pastucha, tel. 694 582 721, www.tppf.byd.pl

Urząd Miasta, Biuro Kultury Bydgoskiej, ul. Sielanka 8A (I piętro) 85-073 Bydgoszcz, tel.: 52 58 58 189, fax: 52 58 58 832, e-mail: bkb@um.bydgoszcz.pl, dyr. Magdalena Zdończyk **36**

Wędrowniczek – Klub Turystyczny, prezes Adam Czachorowski, tel. 523 251 635

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy – Dyrektor – Dagmara Reszkowska-Gierden, ul. Długa 39, 85-034 Bydgoszcz, tel. centrala 52 323 80 08, 52 33 99 200, tel. sekretariat 52 328 73 90, 52 33 99 225, e-mail: sekretariat@wimbp.bydgoszcz.pl, www.biblioteka.bydgoszcz.pl **35**

Sopocki Dom Aukcyjny, ul. Jagiellońska 47. 85-097 Bydgoszcz, tel. 602 593 826, sda.bydgoszcz.pl **41**

Świątelnia Ukraińska, ul. Dworcowa 57/1, 85-009 Bydgoszcz, tel. 884 841 966, e-mail: zahnitkoliliia@gmail.com, dyrektor: Liliia Zahnitko **42**

Redakcja „BIK” prosi Państwa o weryfikację danych: **bik@mck-bydgoszcz.pl**

Adria Art

- 7.07.2024, niedziela, godz. 18.00, Opera Nova; bilety: adria-art.pl

Nerwica natręctw – zwiariowana komedia w gwiazdorskiej obsadzie

Lekka opowieść o skomplikowanych osobowościach w reżyserii Artura Barcisia. *Nerwica natręctw* to spektakl o tym, co może się wydarzyć, kiedy pacjenci gabinetu psychiatrycznego zaczną leczyć się nawzajem. Zapraszamy na niezwykłą komedię Teatru Gudejko, który stoi za takimi przebojami jak *Goło i wesolo*, *Między łóżkami i Berek*, czyli *upiór w moherze*. Spektakl od 18. roku życia.



inf. Anna Wiącek-Freś

Stowarzyszenie miłośników tańców w kręgu, tańców etnicznych oraz terapii tańcem Ajde Jano

- 7.07.2024, niedziela, godz. 11.00, Leśny Park Kultury i Wypoczynku Myślęcinek – polana grillowa

9. edycja Światowego Dnia Tańca w Kręgu

Światowy Dzień Tańca w Kręgu to święto na całym świecie, to fala miłości i pokoju, eksperyment intencyjny, kosmiczny festiwal i mnóstwo dobrej zabawy. Przypomina nam, że jest tak wielu ludzi, którzy cenią piękno, harmonię, synchronię i wspólnotę. Niech ten dzień stanie się wspólnym doświadczeniem tańca ponad wszelkie podziały. Przez dwie godziny, trzymając się za ręce, będziemy tańczyć przy pięknej muzyce i prostych krokach. Zostaną zatańczone m.in. trzy tańce wybrane przez Globalcircledance.com. Tańce, które będą odtąnczone na całym świecie.

- 28–31 lipca 2024, start o godz. 11.00, Ostromecko

Taneczne Folkowisko – XIII Międzypokoleniowy Festiwal Tańców w Kręgu w Ostromecku

PROGRAM:

- 28.07.2024: taneczny piknik (wstęp wolny)
- 29–31 lipca 2024: warsztaty taneczne (płatne)

Nie jest tajemnicą, że taniec usprawnia zarówno ciało, jak i umysł. Dodatkowo tańce w kręgu stają się szansą na przeżycie radości płynącej z ruchu, harmonii i wspólnego tworzenia tanecznego kręgu. Aby zatańczyć zorbę, horę, kalamatianos itp., nie potrzeba specjalnych umiejętności, żeby włączyć się do kręgu przez osoby pragnące świętować tańcem bogactwo i różnorodność życia w nas i wokół nas. Taneczne Folkowisko – Międzypokoleniowy Festiwal Tańców w Kręgu w Ostromecku, z mottem przewodnim: „Lato – tańcem w kręgu malowane”, odbędzie się w pełni lata, gdyż lato to czas wypoczynku i relaksu, gdzie taniec w kręgu radośnie napelni uczestników pozytywną energią. W pałacowo-parkowej scenerii każdy, kto kocha taniec lub dopiero rozpoczyna przygodę z nim, może 28 lipca (niedziela) dołączyć do tanecznego kręgu bez względu na wiek i doświadczenie taneczne. Pod czujnym okiem instruktora arteterapeutki, instruktorki programów „Tańce w kręgu” i kinezyloga edukacyjnego Iwony Dzierny z Białegostoku stworzymy taneczną wspólnotę w atmosferze ponadpokoleniowej integracji. Nie zabraknie również innych atrakcji: występu zespołu śpiewaczego Nadwiślanie z Czarza, prezentacji amatorskich grup tanecznych. A w tle jarmark „Kolorowo i Folkowo”. Wstęp wolny. Przez kolejne dni, od poniedziałku do środy, będą odbywały się warsztaty taneczne, na których nie zabraknie tańców polskich, greckich, bałkańskich i armeńskich. Więcej informacji na stronie Ajde-Jano.pl lub na Facebooku: Ajde Jano.



28.07 - 31.07.2024

XIII FESTIWAL
TAŃCÓW W KRĘGU

W
OSTROMECKU

ZAPRASZAMY



inf. Anna Kaźmierczak



AKADEMIA MUZYCZNA
imienia Feliksa Nowowiejskiego
w Bydgoszczy

Akademia Muzyczna w Bydgoszczy

- 25.08.2024, niedziela, godz. 17.00, Sala Rottundowa Pałacu w Lubostroniu; bilety można nabywać w Pałacu w Lubostroniu pół godziny przed koncertem, w cenie 30 zł normalny, 25 zł ulgowy (dzieci, studenci, emeryci, renciści)

Tworek Tango Trio

Bolesław Siarkiewicz skrzypce, Maciej Kamrowski wiolonczela, Rafał Tworek fortepian, preparacje, aranżacje. W programie: C. Gardel, A. Piazzolla, O. Pugliese.

inf. Karolina Pesta



BYDGOSKIE
CENTRUM
SZTUKI

Bydgoskie Centrum Sztuki

- do 25.07.2024, czwartek

Rozalina Busel: Życie w zawieszeniu – wystawa porezydencyjna

Projekt *Życie w zawieszeniu* wywodzi się z długoterminowego projektu *Granice i ograniczenia*, nad którym autorka pracuje ostatnie lata. Idea projektu opiera się na tematyce granic i doświadczeń migracyjnych, które ukazane są przez pryzmat rytuału pogrzebowego i interpretowane jako granica życia i śmierci. Projekt przeplata się z tematyką przeprowadzki, początku życia w nowym miejscu i końca życia w starym, a także ograniczeń psychologicznych, jakie dotyczą w takich sytuacjach człowieka.

Rozalina Busel (ur. 1990) – artystka z Białorusi obecnie mieszkająca w Polsce. W swojej praktyce artystycznej porusza tematykę migracji, nierówności społecznych, tragicznych wydarzeń i związanych z nimi przeżyć emocjonalnych. W centrum jej twórczości znajduje się związek pomiędzy granicami fizycznymi i symbolicznymi. Artystka posługuje się odniesieniami do elementów pochówku i żałoby, eufemizmów i metafor śmierci oraz przedmiotów kultu religijnego. W pracy z publicznością wykorzystuje wrażenia dotykowe i percepcję słuchową. Od 2019 jest członkinią Międzynarodowej Akademii Ceramiki (IAC) w Genewie w Szwajcarii. Absolwentka Wydziału Ceramiki (2016) oraz Wydziału Krytyki i Historii Sztuki (MA, 2020) Białoruskiej Państwowej Akademii Sztuk Pięknych; w tym jeden semestr na Wydziale Rzeźby Konceptualnej / Ceramiki Uniwersytetu Sztuki i Wzornictwa w Linzu w Austrii (MA, 2015).

Projekt rezydencji artystycznych PerspAKTIV jest realizowany przez RAZAM, Ambasadę Kultury i Galerię Miejską Arsenał w Poznaniu przy wsparciu finansowym Federalnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Niemiec.



■ 1.08.2024, czwartek, godz. 18.00 – wernisaż;
wstęp wolny; wystawa potrwa do 5 września

Sylwia Jakubowska-Szycik:
Korzenie drzewa sięgają głębiej

Korzenie drzewa przeplatają się z innymi, tworząc niewyobrażalnie skuteczną sieć połączeń, podziemny organizm czuwający nad wszystkim, co dla nas widoczne i niewidoczne. Drzewa porozumiewają się w ciszy, są powolne i cierpliwe, znoszą suszę i zalew wody, bez szmeru przywdziewają płaszcz ochronny, drzemią przyczajone pod pokrywą ziemi, by w końcu wychylić się, a później rozkwitnąć i zaowocować. Impulsy zjawiają się albo po prostu są obok, by odpowiednio silnie poruszone, w odpowiednim momencie wykiełkować. W taki sposób powstały korzenie. Wydziergane trzęsącymi się rękami z wielogodzinnych medytacji, ciszy i cierpliwości i namysłu.

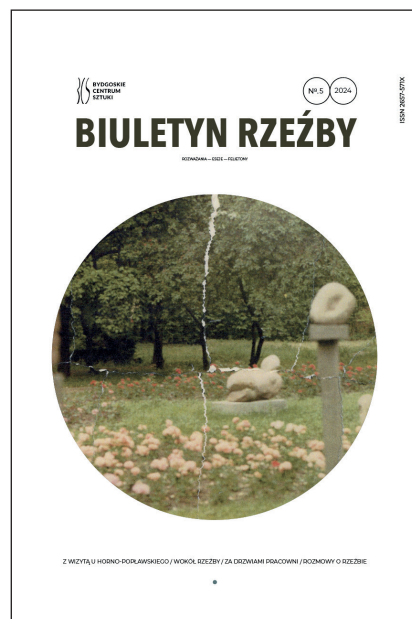
Prof. ASP dr hab. Sylwia Jakubowska-Szycik – ur. w 1974 w Lublinie, od wielu lat mieszka i pracuje w Gdańsku. W latach 1996–2001 studiowała na Wydziale Rzeźby ASP w Gdańsku, dyplom w 2001 w Pracowni Rzeźby prof. Stanisława Radwańskiego. W 2010 obroniła doktorat *Potrzeba Mistrza*. Pracuje jako adiunkt w pracowni rzeźby prof. Katarzyny Józefowicz. Zajmuje się rzeźbą, instalacją, tkaniną i rysunkiem.

■ od lipca 2024

Premiera „Biuletynu Rzeźby” nr 5/2024

Zapraszamy do lektury 5. numeru „Biuletynu Rzeźby”, który dostępny jest w wersji drukowa-

nej w Bydgoskim Centrum Sztuki oraz galeriach i księgarniach kameralnych w Bydgoszczy i całej Polsce (lista dostępna na naszej stronie internetowej i w mediach społecznościowych), a w wersji online na naszej stronie bcs.bydgoszcz.pl. Tematem numeru jest rzeźba plenerowa.



inf. Natalia Pichłacz



**GALERIA
MIEJSKA BWA
W BYDGOSZCZY**

**Galeria Miejska bwa
w Bydgoszczy**

W dniu 15.08.2024
– Galeria Miejska bwa nieczynna.

■ do 13.07.2024, sobota, ul. Gdańska 3

Poczuj sztukę miasta

Karolina Banicka, Inga Grabowska, Aleksandra Holyńska, Patrycja Kujawińska, Maria Nalewaj, Mateusz Martek, Amelia Słowik, Hanna Szablowska, Matylda Zboińska.

Sztuka architektury, rytm miasta, dźwięk, struktura warstw wzajemnie przenikających się artefaktów zachęcają do podjęcia dialogu sensorycznego. Celem projektu jest propagowanie idei wrażliwości i uważności wobec architektury u każdego jej odbiorcy, bez względu na predyspozycje czy ograniczenia. Projekt ma na celu pokazać architekturę sensorycznie, za pomocą bacznej obserwacji i artystycznej interpretacji uczestników, którymi będą wylonieni uczniowie. Uczestnicy projektu będą działać w ramach wybranych budynków znajdujących się w przestrzeni miejskiej, które stanowią wizytówkę miasta. Ze względu na historię, lokalizację, wyjątkowy kształt czy materiały wykończeniowe stanowią znaczący budulec charakteru miejsca.

Organizatorem wystawy jest Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy we współpracy z Fundacją Rodziny Staraków. Partnerem wystawy jest Galeria Miejska bwa w Bydgoszczy. Kuratorki: Joanna Czołgoz, Monika Pyszczyńska. Koordynacja: Karolina Rybka.

■ 19.07.2024, piątek, godz. 18.00, ul. Gdańska 3
– wernisaż; wystawa potrwa do 21.09.2024

Kuba Mozolewski: Balans złudzeń



Wystawa eksperymentalnej ceramiki użytkowej wykonanej techniką nerikomi, czyli japońską techniką ręcznie budowanej ceramiki przy użyciu barwionej gliny. Wielokolorowe talerze, kielichy, wazony i inne obiekty użytkowe przedstawiają kompozycje inspirowane mimowolnymi, kompulsywnie powstającymi szkicami form i kształtów,

które w całości mogą tworzyć narrację, ale nie muszą. Kuratorka: Karolina Rybka.

Kuba Mozolewski zajmuje się fotografią, rysunkiem i ceramiką. Interesuje go eksperymentowanie z kolorem, teksturą, formą i kształtem. Tworząc kompozycje balansuje na granicy poznanej i obcego, dojrzałego i infantylnego.

■ 6.07.2024, sobota, godz. 18.00, ul. Gdańska 20 – wernisaż wystawy pokonkursowej; wystawa czynna do 1.09.2024

VI Ogólnopolski Konkurs Malarski im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, 2024

W 2024 roku już po raz szósty odbył się Ogólnopolski Konkurs Malarski im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Konkurs kierowany jest do polskich artystów malarzy, a jego celem jest promocja współczesnego malarstwa i rozpowszechnianie wiedzy na temat wybitnego artysty – patrona konkursu – Leona Wyczółkowskiego, związanego z Bydgoszczą. Kurator wystawy: Jolanta Chmara. Główny organizator: ZPAP Okręg Bydgoski. Współorganizator: Galeria Miejska bwa w Bydgoszczy. Więcej informacji na s. 50.

■ 8.08.2024, czwartek, godz. 18.00, ul. Gdańska 20 – wernisaż; wystawa czynna do 1.09.2024

Robert Kuśmirowski i inni oraz... maszyny słuchające



Galeria Miejska bwa w Bydgoszczy i Fundacja Czarny Karzeł zapraszają na wystawę *Robert Kuśmirowski i inni oraz... maszyny słuchające*, która odbywa się w ramach festiwalu *Oko Nigdy Nie Śpi* Kujawsko-Pomorskie. Tegoroczny, XI festiwal *Oko Nigdy Nie Śpi* powraca do marzenia o eksperymentach – zdarzenia zawieszono w pół skoku pomiędzy tym, co wiemy i co sprawdzone, a tym co, być może, wciąż jest możliwe. Do stworzenia aż dwóch scen festiwalowych zaproszony został przez organizatorów ponownie Robert Kuśmirowski. Artysta nazywany „wielkim fałszerzem rzeczywistości” od wielu lat zafascynowany jest dźwiękiem. Jednym z jego najnowszych autorskich przedsięwzięć jest łączące dźwięk i obraz *Phonomatic Studio*, które powstaje w Lublinie. Dla festiwalu Kuśmirowski tworzy dwie

równoległe, przeglądające się w sobie przestrzenie. Pierwsza, performatywna, zlokalizowana będzie w klubie *Mózg*. W kultowych przestrzeniach bydgoskiej kolebki *yassu* na zaproszenie Kuśmirowskiego powstanie festiwalowa scena alternatywna. Drugim projektem festiwalowym Kuśmirowskiego jest wystawa w Galerii Miejskiej bwa, której głównymi bohaterami będą rozmaite, niezwykle obiekty interpretujące materię rzeczywistości i zmieniające ją w dźwięk. Kontekst współczesnych wydarzeń sprawia, że nie zabraknie na niej urządzeń o przeznaczeniu medycznym i militarnym. Przerzucą one konceptualny pomost między geopolityką lat 70. XX i 20. XXI w. Autorami prac i obiektów prezentowanych na wystawie będą sam Kuśmirowski oraz osoby zaproszone przez artystę, m.in. Jarosław Lustych, Marek Chlanda i Anna Zaradny.

inf. Danuta Pałys



FILHARMONIA
POMORSKA
IM. IGNACEGO JANA PADEREWSKIEGO
W BYDGOSZCZY

Filharmonia Pomorska im. I.J. Paderewskiego

■ 15.08.2024, czwartek, godz. 17.00, prom w Nieszawie

Koncert na wodzie

Orkiestra Kameralna Capella Bydgostiensis, Bernard Chmielarz dyrygent, Emilia Hamerlik wokalistka, Mateusz Wiśniewski wokalista. W programie muzyka filmowa.

■ 23.08.2024, piątek, godz. 20.00, pl. Pendereckiego

62. BFM – preludium. Filharmonia pod gwiazdami

Wykonawcy: Orkiestra Kameralna Capella Bydgostiensis, Jakub Chrenowicz dyrygent, Alek-

sandra Olczyk sopran, Maria Jaskulska-Chrenowicz sopran, Makary Pihura baryton, Maciej Puto prowadzenie. W programie arie, duety i uwertury z oper W.A. Mozarta.

Koncert stanowiący preludium do 62. Bydgoskiego Festiwalu Muzycznego „Kontrasty”, rozpoczynającego się w połowie września. Zapraszamy wszystkich melomanów na plac im. Krzysztofa Pendereckiego znajdujący się przed gmachem filharmonii.

■ 24.08.2024, sobota, godz. 20.00, pl. Pendereckiego

Filharmonia pod gwiazdami. *Carmina burana*

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Pomorskiej, Chór Singakademie Frankfurt (Oder), Chór Kameralny Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, Chór Akademicki Politechniki Bydgoskiej, Chór Olivii Centre, Dziecięce Chóry z Polski i Niemiec, Rudolf Tiersch dyrygent, Hye-Young Moon sopran, Ralph Eschrig tenor, Grzegorz Sobczak baryton, Magdalena Filipka, Justyna Narewska przygotowanie Chóru Kameralnego, Agnieszka Sowa przygotowanie Chóru PB i Chóru Dziecięcego z Polski, Wiktoria Pagięła, Maria Krueger-Milej przygotowanie Chóru OC, Magdalena Iłowska przygotowanie Chóru Dziecięcego z Niemiec.

Carmina burana Carla Orffa to jedno z najpopularniejszych dzieł wokalo-instrumentalnych ostatniego wieku. Powstało w dość niecodzienny sposób. W Wielki Czwartek 1934 Carl Orff otrzymał antologię średniowiecznej poezji zawierającej około 200 dawnych pieśni i utworów poetyckich. Część z nich stanowiły utwory religijne, wiersze komentujące stan duchowny, choć były też i takie, w których tematem były zwykłe, codzienne czynności: jedzenie, picie, zabawy towarzyskie czy miłość fizyczna. Orff zachwyił się otrzymaną kolekcją, akcentując „zaraźliwą rytmikę i żywiołowość wierszy, jak i muzyczność języka łacińskiego z jego szerokim wykorzystaniem samogłosek”. Owa muzyczność tekstu pomogła później w pracy kompozytorskiej Orffa:



„Całość była gotowa w przeciągu kilku tygodni. Miałem całą muzykę w głowie”. Premiera odbyła się 8 czerwca 1937 we frankfurckiej operze pod dyrekcją Oskara Waelterlina. Ogromny sukces dzieła spowodował, że Orff zwrócił się do swojego wydawcy, by ten zniszczył wszystko, co ów dotąd opublikował. Pisał do niego: „Moje «dzieła wszystkie» to od dziś *Carmina burana*”.

■ 30.08.2024, piątek, godz. 19.00

Na pożegnanie wakacji

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Pomorskiej, Sławomir Chrzanowski dyrygent, Paulina Janczaruk sopran, Stanisław Napierała tenor. W programie arie, duety, uwertury i walce kompozytorów takich jak: J. Strauss, G. Verdi, L. Bernstein, F. Lehár, L. Denza.

Koncert, podczas którego magia muzyki łączy się z melancholią kończącego się lata. W programie znajdują się wybrane arie, duety, uwertury oraz walce, które zabiorą nas w niezapomnianą podróż po świecie opery i muzyki symfonicznej.

inf. J. Narewska

STOWARZYSZENIE

colorOFFon

Stowarzyszenie Koloroffon

■ 29.08.2024, czwartek, godz. 17.00, foyer MCK, ul. Marcinkowskiego 12–14; wstęp wolny

Przeźrocza – 10 lat – otwarcie wystawy fotografii

Dlaczego Jerzy Skolimowski chciał kupić mieszkanie w Bydgoszczy? Kto zdemolował hotelowy pokój? Dlaczego pierwsze wydarzenie pierwszej edycji było opóźnione o 40 minut? Wystawa w foyer Miejskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy to nie tylko zbiór zdjęć z poprzednich edycji, ale także zapis wspomnień organizatorów i gości wydarzenia. Wydarzenie odbywa się w ramach 10. Przeźrocza Festiwalu Filmowy Bydgoszcz, Kujawy i Pomorze.

inf. Krzysztof Nowicki



Fot. Jakub Szymczak



Galeria Autorska Jan Kaja i Jacek Soliński

■ 31.07.2024, środa, godz. 15.50

Zostańmy chwile dłużej – spotkanie poetyckie w 5. rocznicę śmierci Mieczysława Franaszka (1944–2019)

Z udziałem Bogdana Chmielewskiego, Mieczysława Giedrojcia, Joanny Gładkowskiej-Rosińskiej, Małgorzaty Grajewskiej, Grzegorza J. Grzmot-Bilskiego, Jarosława Jakubowskiego, Magdaleny Józwiak, Jana Kaji, Grzegorza Kalinowskiego, Macieja Krzyżana, Krystyny Mazur, Adama Michalaka, Alicji Mozgi, Aliny Rzepeckiej, Lucyna Semińska, Bartłomieja Siwca, Marka Kazimierza Siwca, ks. Jana Sochonia, Jacka Solińskiego, Hanny Strychalskiej, Wiesława Trzeciakowskiego i Romy Warmus. Wydarzenie odbędzie się na Cmentarzu Starofarnym przy ul. Grunwaldzkiej 15 w Bydgoszcz.

inf. Jacek Soliński



KUJAWSKO-POMORSKIE
CENTRUM KULTURY
W BYDGOSZCZY

Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy

■ 8–12 lipca 2024, poniedziałek–piątek, godz. 9.00–13.00, pl. Kościeleckich 6, Salon Hoffman; koszt: 150 zł, bilety dostępne na biletyna.pl

Warsztat tańca współczesnego *Babie lato*

Warsztat to połączenie treningu mobilności ciała w technikach tańca opierających się na czterowymiarowości ruchu Rudolfa Labana. To połączenie tradycji i nowoczesności w ruchu tanecznym. Podsumowaniem warsztatów będzie minispektakl, a w przyszłości planujemy stworzenie stałej grupy Teatru Tańca KPCK. Prowadzenie: Anna Wójcik.

Warsztat adresowany do osób średniozaawansowanych (minimum rok treningu tanecznego o silnej motywacji do kontynuacji) w wieku nastoletnim (od 13. r.ż.) oraz dorosłym. Zapisy i więcej informacji: artystyczny@kpck.pl. Na pokaz minispektaklu podsumowującego warsztaty tańca zapraszamy 12 lipca o godz. 17.00 do Salonu Hoffman. Wstęp wolny.

■ 11.07.2024, czwartek, godz. 18.00; wstęp wolny

...i żeby się spotkać i pogadać: Joga hormonalna – spotkanie z Dorotą Priebe-Kubiak

Joga hormonalna (HYT) to praktyka asan, oddechu i kontroli energii, stworzona tak, aby kobieta, nawet taka, która nie miała nigdy kontaktu z jogą, mogła czerpać z niej korzyści. Jest

naturalną terapią, która pomaga zahamować proces spadku poziomu żeńskich hormonów oraz wznowić ich wytwarzanie. Podczas spotkania, prócz teorii, przewidziane ćwiczenia. Można zabrać ze sobą matę i wygodny strój. Prowadzenie: Alicja Dużyk.

■ 13.07.2024, sobota, godz. 11.00–15.00, Pracownia Ceramiki KPCK, ul. Toruńska 28; wstęp wolny

Lato w Pracowni Ceramiki

Miłośników ceramiki zapraszamy do ogrodu Pracowni Ceramiki KPCK. W programie m.in. oprowadzanie po pracowni, warsztaty ceramiczne, a także możliwość zakupu wyrobów wykonanych przez uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej „Biały Domek” działającego przy KPCK.

■ 24.07.2024, środa, godz. 17.00; wstęp wolny, bezpłatne wejściówki do odebrania w kasie KPCK

Wieczór hiszpański z chórem z Villava / Velada española con el coro de San Andrés de Villava

Chór San Andrés de Villava – jeden z najstarszych chórów działających w prowincji Navarra na północy Hiszpanii. Powstał w 1931 jako chór parafialny. Na przestrzeni lat wzbogacił swój repertuar, przygotowując utwory należące do wszystkich niemalże gatunków muzyki chóralnej, sięgając także do partii chóralnych z zarzuela hiszpańskiej, tradycyjnej muzyki baskijskiej oraz rytmów habanery. Dwukrotnie zaproszony do wykonania wraz z Orkiestrą Symfoniczną Navarry Mesjasza G.F. Haendla, co jest ogromnym wyróżnieniem dla zespołu; zdobył liczne nagrody i odbył wiele podróży do różnych krajów europejskich. Chór poprowadzi María José Echevarría.

Podczas koncertu chór zaprezentuje utwory nawiązujące do różnych regionów Hiszpanii: Gali-cji, Kantabrii, Andaluzji oraz Navarry. Występowi towarzyszyć będzie pokaz slajdów ilustrujących muzyczną podróż po Hiszpanii. Gościnnie wystąpi również chór Belcanto oraz zespół Feniks.



■ 29.07.2024, poniedziałek, godz. 11.00; wstęp wolny

Wakacyjne czytanie „w Hoffmannie” – kreatywne spotkanie z literaturą dziecięcą

Zapraszamy dzieci w wieku 6–10 lat z opiekunami na zajęcia literacko-manualne, które odbędą się w Salonie Hoffman KPCK. W środku wakacji, układając hasło z liter, teleportujemy się do świata nieokreślonej wyobraźni. Przeczytamy

fragmenty książek współczesnych autorów piszących opowieści dla dzieci. Później, rozwijając manualne umiejętności, za pomocą różnych technik zilustrujemy to, co usłyszeliśmy albo sobie wyobraziliśmy. Idąc dalej tropem emocji i fantazji, napiszemy własną historię – równoległą bądź ciąg dalszy. Zajęcia poprowadzą: Anna Urszula Serwach, Barbara Laskowska i Alicja Dużyk.

■ 28.08.2024, środa, godz. 18.00; wstęp wolny

...i żeby się spotkać i pogadać: *Tak po prostu być, czyli praktyka obecności i rola oddechu* – spotkanie z Danutą Milewską

Integrująca obecność to praktyka opierająca się na prostym założeniu: gdy wchodzisz w kontakt ze sobą poprzez trzy ośrodki – myśli, emocje oraz ciało – i gdy dzięki temu jesteś świadomie obecna/y z tym, co dzieje się w danej chwili, możesz zobaczyć, jaką żyjesz iluzją i zdecydować, czy chcesz doświadczać tego, co jest. Prowadzenie: Alicja Dużyk.

Ponadto:

X edycja Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego *Portret z kujawsko-pomorskim zabytkiem w tle*

Zachęcamy do udziału amatorów fotografii ze wszystkich grup wiekowych, wielbicieli portretów, zdjęć krajobrazowych, architektonicznych. Na prace czekamy do 7 sierpnia pod adresem: zabytki@kpek.pl, prosimy o dopisek: „Portret z zabytkiem w tle 2024”. Finał konkursu odbędzie się 7 września w kościele pw. Zbawiciela parafii ewangelicko-augsburskiej na pl. Zbawiciela 2 w Bydgoszczy i towarzyszyć będzie obchodzonemu we wrześniu Europejskim Dniom Dziedzictwa. Więcej informacji o konkursie na stronie: kpek.pl.

■ do 16.08.2024

Wystawa malarstwa grupy artystycznej *Kujawskiego Uniwersytetu III Wieku KPCK w Bydgoszczy*

Skończył się kolejny rok wyteżonej pracy. Spotykamy się co tydzień przy sztalugach i przy kawie. Czasem grupa pracuje w ciszy, czasem tocząc ożywione dyskusje. I choć z reguły temat, nad którym pracuje, jest dla wszystkich ten sam, powstają niezwykle różnorodne kreacje. Każdy akademicki rok kończy się podsumowaniem – wystawą, na której prezentujemy najciekawsze czy najbardziej kontrowersyjne prace. Jest okazją, by przedstawić swoje dokonania, a co najważniejsze – pokazać je szerszej widowni. W tym roku dodatkowym bonusem na wystawie jest plon zeszłorocznego konkursu na autoportret.

Galeria Sztuki Ludowej i Nieprofesjonalnej KPCK

Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–17.00. Nasza galeria jest jedynym miejscem w Bydgoszczy, w którym znajdziecie nietuzinkowe, niepowtarzalne, robione ręcznie i z pasją przedmioty, dla siebie, na prezenty, na każdą okazję. Zachęcamy do odwiedzin, czekając na

was unikalne dzieła twórców ludowych i polskie tradycyjne rzemiosło – rzeźby, malarstwo, haft, ceramika, wiklina, plastyka obrzędowa, biżuteria i wiele innych.

inf. Anna Serwach



Centrum Nauki i Kultury *Młyny Rothera w Bydgoszczy*

■ wtorek–czwartek, godz. 10.00–18.00

■ piątek–niedziela, godz. 12.00–20.00

bilety dostępne są online oraz w kasie Młynów

Wystawa stała *Młyn–Maszyna*

■ wtorek–czwartek, godz. 10.00–18.00

■ piątek–niedziela, godz. 12.00–20.00

bilety dostępne są online oraz w kasie Młynów

Wystawa stała *Węzły. Opowieść o mieście nad rzeką*

■ do 4.07.2024, w godzinach otwarcia kawiarni Nowe Miejsce; wstęp wolny

Istoty złożone – miniwystawa czasowa prac *Maryny Siliakowej w Nowym Miejscu*

Artystka prezentuje wydruki kolaży analogowych, które powstawały od 2021. Niektóre z prac zawierają surrealistyczne sceny, niecodzienne zdarzenia czy naiwność. W swoich pracach łączy wycinki ze starych czasopism z ręcznie malowanymi teksturami papieru akrylowego.

■ do 31.08.2024 (finisaż wystawy), Młyn, III piętro; wstęp wolny

Przez dotyk – wystawa ceramiki autorstwa duetu *Teresy Miotke-Sowińskiej i Jana Miotke*

Teresa Miotke-Sowińska i Jan Miotke. Ona – architekt wnętrz i ceramiczka. On – inżynier i profesjonalna pomoc w realizacjach ceramicznych. Przez wiele lat w zgranym duecie tworzyli ceramikę użytkową i artystyczną w swojej pracowni w Bydgoszczy. Wystawą *Przez dotyk*, w 50. rocznicę ukończenia studiów, artystka symbolicznie żegna się z ceramiką.

■ do 24.10.2024, Młyn, I, II, III piętro oraz taras; wstęp wolny

Uniesienie – wystawa rzeźb balansujących *Jerzego Kędziory*

Zapraszamy do Młynów Rothera oraz na Wyspę Młyńską, gdzie zachęcimy do oderwania się na chwilę od ziemi, by podziwiać zawieszoną w przestrzeni wystawę rzeźb balansujących Jerzego Kędziory. To doskonała okazja do zapoznania się ze spektakularnym dorobkiem artystycznym JotKa.

■ 2 i 9 lipca 2024 oraz 6 i 13 sierpnia 2024, godz. 10.00–11.30, Spichrz Mączny, parter, dla dzieci 7–9 lat; 20 zł, obowiązują bilety

Kręcimy sztukę! – warsztaty dla dzieci

Zajęcia zachęcają do poznania budowy i zasady działania wirówek, zapoznania się z zagadnieniem ruchu obrotowego, siły dośrodkowej i bezwładności, nawiązują także do teorii kolorów. Uczestnicy zajęć będą mieli okazję stworzyć abstrakcyjne obrazy, poeksperymentować z mieszaniami kolorów i zanurzyć się w nieprzewidywalności uzyskiwanych efektów.

■ 3 i 10 lipca 2024, godz. 10.00–11.30 oraz 12.30–14.00, Spichrz Mączny, parter, dla dzieci 7–9 lat (od 10.00 do 11.30) oraz 10–13 lat (od 12.30 do 14.00); 20 zł, obowiązują bilety

■ 7 i 14 sierpnia 2024, godz. 10.00–11.30, Spichrz Mączny, parter, dla dzieci 7–9 lat; 20 zł, obowiązują bilety

Wirujące zabawki – warsztaty dla dzieci

Uczestnicy zajęć, budując własnego „bączka”, będą mieli okazję doświadczyć, jaki wpływ na



Fot. A. Hilbrecht

jego pracę mają: kształt i rozmiar jego elementów, rozkład masy, struktura użytych do jego budowy materiałów. Zajęcia zachęcają do zapoznawania się z zagadnieniami właściwości ruchu obrotowego, efektu żyroskopowego, siły grawitacji, precesji, tarcia, oporów powietrza.

- 4, 11 lipca 2024 oraz 8 i 15 sierpnia 2024, godz. 10.00–11.30, Spichrz Mączny, parter, dla dzieci 10–13 lat; 20 zł, obowiązują bilety

Mój pierwszy pojazd z napędem – warsztaty dla dzieci

Warsztaty będą poświęcone doświadczalnemu eksplorowaniu zagadnień związanych z wykorzystaniem siły sprężystości, tarcia i przyczepności, zmian energii potencjalnej i kinetycznej w celu budowy i optymalizacji prototypu pojazdu z napędem. Zajęcia składają się do refleksji o możliwościach, jakie przynosi ze sobą znajomość praw nauki i umiejętności ich praktycznego zastosowania.

- 4 i 18 lipca 2024 oraz 1 i 22 sierpnia 2024, godz. 18.30–20.00, kawiarnia Nowe Miejsce; wstęp wolny

Młyński rozmownik #38, #39, #40, #41 w Nowym Miejscu – konwersacje językowe w różnych językach

Czescz poćwiczyć języki obce, a przy okazji poznać nowych ludzi? Zapraszamy na spotkanie w międzynarodowym towarzystwie, podczas którego będziemy rozmawiać i wymieniać się doświadczeniami.

- 5.07.2024 – 9.08.2024, w godzinach otwarcia kawiarni Nowe Miejsce; wstęp wolny

5x5 #3: miniwystawa czasowa

W tym roku zaprogramowaliśmy cykl wystaw 5x5 w przestrzeni kawiarni Nowe Miejsce w Młynach Rothera. Każda z nich poprzedzona jest nabożem w formule open call.

- 6.07.2024, godz. 13.00–16.00, Spichrz Mączny, parter, dla dzieci i młodzieży 10–14 lat; 20 zł, obowiązują bilety

I Ty możesz zostać reporterem! – warsztaty dla dzieci i młodzieży

Dowiemy się, jakie są różnorodne ćwiczenia i techniki wykorzystywane przez osoby pracujące w mediach. Nauczymy się, jak zrobić ciekawe zdjęcie, przełamać treść, ubarwić rozmowę, rozluźnić ciało i rozgrzać głos. Podczas zajęć uczestnicy przygotowują i poprowadzą audycje (rozmowy) na wybrane przez siebie tematy. Warsztaty poprowadzą doświadczone dziennikarki radiowe Katarzyna Błaszczuk i Hanna Bogoryja-Zakrzewska.

- 7.07.2024, godz. 13.00–18.00, taras Młynów; wstęp wolny

Wciel się w rolę rzemieślnika i naucz się sztuki tworzenia własnych łódek – warsztaty szkutnicze

Latem myślimy o wypoczynku nad wodą, ale czy zastanawiamy się, jak łódki, w których pływamy, zostały skonstruowane? Sprawdźcie to podczas warsztatów szkutniczych z Rafałem

Kmieciem. Jak się okazuje, praca rzemieślnicza nie odchodzi w zapomnienie, a własnoręcznie przygotowane przez uczestników łódki z kory będą tego dowodem.

- 7.07.2024, godz. 15.00–17.00, Młyn, III piętro; wstęp wolny

Spotkanie z Teresą Miotke-Sowińską na wystawie Przez dotyk

Zapraszamy do odkrywania wystawy w towarzystwie samej twórczyni. Teresa Miotke-Sowińska będzie obecna na wystawie. To niezwykła okazja, by wsłuchać się w opowieść o wystawie, przyjrzeć się z bliska ceramice, porozmawiać o historii powstawania zarówno elementów widocznych na wystawie, jak również samej ekspozycji.

- 8.07.2024, godz. 17.30–20.00, Młyn, I piętro; 15 zł bilet normalny / 10 zł bilet ulgowy

Docs Against Gravity 6/10:

Instagramowa rodzina – pokaz filmu dokumentalnego

Film śledzi losy 14-letniej Leonie, wschodzącej influencerki, która mieszka na przedmieściach Berlina. Kiedy jej rodzice zdają sobie sprawę z ogromnego potencjału działań ich córki w Internecie, presja na Leonie staje się nie do zniesienia. *Instagramowa rodzina* to tragiczna komedia, kontemplująca nasze czasy i naszą przyszłość.

- 12.07.2024, godz. 17.00–19.00, Spichrz Zbożowy, II piętro; wstęp wolny, obowiązują zapisy

Spotkanie literackie wokół książki Korowód Jakuba Małeckiego

Podczas spotkania uczestnicy dowiedzą się więcej o twórczości autora, jego najnowszej powieści oraz kulisach jej powstawania. To okazja do dyskusji na temat stylu życia, drogi do spełnienia marzeń i stosunku do krytyki literackiej. Spotkanie z autorem poprowadzi Anna Spychaj.

- 13.07.2024, godz. 13.00–14.00, Spichrz Mączny, parter, dla dzieci wraz z opiekunami; 20 zł, obowiązują bilety

Spotkanie z komiksem i tradycyjną opowieścią wokół twórczości Bogusia Janiszewskiego

Na spotkaniu poznamy Kurzola – tytułową postać serii komiksów stworzonych przez Bogusia Janiszewskiego. Wraz z bohaterem wybierzemy się w podróż do wnętrza organizmu. Dowiemy się, jak funkcjonuje ludzki organizm, czym są hormony, ile metrów ma ludzkie jelito, do czego przydadzą się emocje i ile w końcu mamy tych mózgów.

- 13.07.2024, godz. 17.00–20.00, synagoga w Starym Fordonie; wstęp wolny

O tożsamości Fordonu – spotkanie i dyskusja

Spotkanie i panel dyskusyjny, w którym wezmą udział członkowie Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu i Piotr Weckwerth. Porozmawiamy o lokalnej tożsamości i o zmianach, jakie dokonały się w tej części miasta na przestrzeni

ostatnich kilkudziesięciu lat. To idealny moment, żeby podsumować 600-lecie istnienia Fordonu. Na spotkanie zabierzcie ze sobą wasze ulubione fotografie związane z Fordonem, zarówno te starsze, jak i nowsze. Wspólnie stworzymy archiwum społeczne i dajmy naszym zdjęciom drugie życie.

- 14.07.2024, godz. 13.00–14.00, Spichrz Mączny, parter, dla dzieci 10+; 20 zł, obowiązują bilety

Pieniądze nie rosną na drzewach – warsztaty młodych przedsiębiorców

Uczestnicy wcielą się w rolę przedsiębiorców, którzy działając na wolnym rynku, zmuszeni są do podejmowania decyzji biznesowych. Będą kupować, sprzedawać, negocjować, szukać okazji, podbijać ceny – wszystko w interakcji z pozostałymi uczestnikami. Gra jest bardzo angażująca i uruchamia mnóstwo emocji.

- 19.07.2024, godz. 18.00–20.30, Młyn, I piętro; wstęp wolny, obowiązują zapisy

Slam filozoficzny #4: iter/viator

Zapisz się jako slamerka/slamer i sprawdź swoją filozoficzną wrażliwość, wyobraźnię i błyskotliwość, rywalizując z innymi mistrzami. Albo też przyjdź w roli widza, ciesz się intelektualną zabawą. Główna nagroda w wysokości 300 zł. Spotkanie poprowadzą Zuzanna Szmidt i Daniel R. Sobota.

- 20.07.2024, godz. 12.00–15.00, Młyn, III piętro; wstęp wolny

Spotkanie z Teresą Miotke-Sowińską na wystawie Przez dotyk

- 20.07.2024, godz. 13.00–14.30 oraz 15.00–16.30, Spichrz Mączny, parter, dla dzieci 7–9 oraz 10–12 lat; 20 zł, obowiązują bilety

Odlotowa inżynieria – warsztaty nie z tej Ziemi

Opowiemy, jak wykorzystać tematy inżynierne do rozwijania zainteresowań dzieci przedmiotami ścisłymi. Będziemy odkrywać tajemnice grawitacji poprzez proste eksperymenty, poznamy najważniejsze zasady aerodynamiki, zbudujemy spadochron, raketę, prosty helikopter i poduszkiwiec. Warsztaty poprowadzą specjaliści z Fundacji Katalyst Engineering.

- 21.07.2024, godz. 13.00–14.00 oraz 14.00–15.00, Spichrz Mączny, parter, dla dzieci; 20 zł, obowiązują bilety

Tajemniczy świat mrówek, ich zwyczaje i sekrety

Warsztat z ekspertem od mrówek, podczas którego poznacie świat tych małych, ale interesujących stworzeń. Ekspert zabierze was w podróż przez historię mrówek, sięgającą czasów dinozaurów, aż po współczesność – odkrycie, że istnieje ponad 12 tysięcy znanych gatunków mrówek! Będziecie mieli okazję przyjrzeć się z bliska życiu mrówek, dzięki licznym eksponatom, w tym formikariom z królową mrówek oraz wybranyimi gatunkami, takimi jak mrówki zielone.

Przy makiecie mrowiska zgłębicie jego budowę i struktury. Każdy uczestnik otrzyma pamiątkę ze spotkania. Spotkanie poprowadzą profesjonalści z firmy ModraSova.

- 22.07.2024, godz. 17.30–20.00, Młyn, I piętro; 15 zł bilet normalny / 10 zł bilet ulgowy, obowiązują bilety

Docs Against Gravity 7/10: *Cate to piękno i krew* – pokaz filmu dokumentalnego

Trzymająca w napięciu jak rasowy thriller i zachwycająca wizualnie opowieść o sztuce, która ma odwagę zmieniać świat. Cofamy się do początków kariery Goldin, kiedy tworzyła kolorowe, intymne zdjęcia przedstawiające rewolucję seksualną, ją samą oraz jej przyjaciół. Wtedy była prekursorką, rzucającą wyzwanie męskiemu światu fotografii. Obecnie całą energię poświęca założonej przez siebie grupie aktywistycznej PAIN, która staje w obronie osób uzależnionych od środków przeciwbólowych i walczy z producentami tych leków – rodziną Sacklerów. Czy uda jej się po raz kolejny zapoczątkować społeczną zmianę, dającą nadzieję na lepszą przyszłość?

- 27.07.2024, godz. 13.00–14.30, Spichrz Mączny, parter; 20 zł, obowiązują bilety

Inspiruj się – warsztaty plastyczne z Vincentem van Goghem

Uczestnicy zapoznają się z twórczością van Gogha, poznają najwybitniejsze dzieła, dowiedzą się, czym jest postimpresjonizm, a w części warsztatowej wykonają prace plastyczne – słoneczniki inspirowane twórczością artysty. Warsztaty poprowadzi Dagmara Lewandowska – absolwentka liceum plastycznego im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, ukończyła historię sztuki na UMK, ekonomię na KPSW i przygotowanie pedagogiczne (studia podyplomowe) w Gdańskiej Wyższej Szkole Humanistycznej. Współpracowała z Muzeum Okręgowym im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy.

- 27.07.2024, godz. 17.00–19.00, zbiórka w punkcie info, dla osób 14+; 20 zł, obowiązują bilety

Zaczaruj historię z Anetą Pawską – spacer fotograficzny

Uczestnicy, inspirując się dawnymi fotografiami Bydgoszczy, będą poszukiwać uchwyconych na nich miejsc i wykonywać zdjęcia przedstawiające aktualne wizerunki na zasadzie „dawniej i dziś”. W warsztatach mogą uczestniczyć amatorzy posiadający smartfony, jak i osoby posiadające aparaty cyfrowe lub lustrzanki (zalecamy obiektywy szerokokątne 18–35 mm).

- 28.07.2024, godz. 13.00–15.00, Spichrz Mączny, parter, dla dzieci wraz z opiekunami; 20 zł, obowiązują bilety

Frottage – genius loci. Historia zapisana w materiale – warsztaty plastyczne

Warsztaty plastyczne z wykorzystaniem niecodziennej metody wydobywania rysunku – frottage, która na zasadzie odbijania różnych

struktur na papierze tworzy nowe, spektakularne obrazy, pejzaże, perspektywy. Uczestnicy stworzą własne, unikatowe kompozycje. Warsztaty poprowadzi Kajetan Giziński – plastyk, krytyk sztuki, absolwent ochrony dóbr kultury ze specjalnością krytyka artystyczna na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Ukończył również arteterapie i wciąż rozwija się w tym kierunku. Publikuje teksty z zakresu teorii sztuki i recenzje w poznańskim „Arteonie”, w toruńskiej „Menażerii” oraz w „Bydgoskim Oku”.

- 2.08.2024, godz. 17.00–19.00, Spichrz Zbożowy, II piętro; wstęp wolny, obowiązują zapisy

Spotkanie literackie wokół trylogii karkonoskiej Sławka Gortycha

Uczestnicy dowiedzą się więcej o twórczości autora, jego serii kryminałów *Schronisko, które przestało istnieć*, *Schronisko, które przetrwało* oraz *Schronisko, które spowijał mrok* i kulisach ich powstawania. To okazja do dyskusji na temat pasji związanej z górkami wędrownkami, reakcji na nagły wzrost popularności, drogi do wydania książek i codzienności pisarza łączącego życie autora z zawodem stomatologa. Spotkanie poprowadzi Anna Spychaj. W dniu wydarzenia będzie możliwość zakupu książki autora i otrzymania autografu.

- 3.08.2024, godz. 13.00–14.30 oraz 15.00–16.30, Spichrz Mączny, parter, dla dzieci 6–8 lat; 20 zł, obowiązują bilety

W świecie bobrów – rzeczne warsztaty dla dzieci

Kreatywne warsztaty edukacyjno-plastyczne dla dzieci, podczas których uczestnicy stworzą dużą makietę przedstawiającą naturalny ekosystem rzeczny z bobrami w roli głównej. Część plastyczna poprzedzona będzie krótkim wprowadzeniem w świat bobrów i opowieścią o ich ważnej roli w przyrodzie. Warsztaty poprowadzą dr Joanna Kowalczyk-Bednarczyk oraz Roman Głodowski.

- 4.08.2024, godz. 13.00–14.30 oraz 15.00–16.30, Spichrz Mączny, parter, dla dzieci 6–8 lat; 20 zł, obowiązują bilety

Bobrze warsztaty edukacyjno-plastyczne ze Stowarzyszeniem Nasz Bóbr

Warsztaty na świeżym powietrzu, podczas których woda i błoto nie będą nam straszne, a uczestnicy przeniosą się w fantastyczny świat bobrów. Warsztaty poprowadzą dr Joanna Kowalczyk-Bednarczyk oraz Roman Głodowski.

- 5.08.2024, godz. 17.30–20.00, Młyn, I piętro; 15 zł bilet normalny / 10 zł bilet ulgowy, obowiązują bilety

Docs Against Gravity 8/10: *I król rzekł: Co za fantastyczna maszyna* – pokaz filmu dokumentalnego

Podróż po rozległym historycznie oceanie współczesnej kultury medialnej. Dowiadujemy się, jak powstała camera obscura, oglądamy pierwszy pokaz ruchomego obrazu, obserwujemy wynalezienie kamery internetowej, odwiedzamy dzisiejsze Hollywood i poznajemy lepiej świat

wypełniony 45 miliardami aparatów. Dowcipny i prowokujący do myślenia film śledzi rozwój kultury obrazu w znanej nam do tej pory formie.

- 8.08.2024, godz. 18.00–19.30, Młyn, I piętro; wstęp wolny, obowiązują zapisy

ADHD i inne cudowne zjawiska: wykład nieprzewidywalny – spektakl Joanny Szczepkowskiej

Artystyczne spojrzenie na tzw. deficyt uwagi. Joanna Szczepkowska, oprócz aktorstwa i literatury, zajmuje się problemem ADHD u dorosłych. To zjawisko jednocześnie zabawne, dramatyczne, inspirujące i destrukcyjne, a przede wszystkim malownicze, dlatego scena jest dobrym miejscem na próbę zrozumienia tego zespołu. Artystka stara się uświadomić ludziom, że istnieje zjawisko, które daje klucz do zrozumienia wielu mechanizmów naszych zachowań. To tym istotniejsze, że lekarze nadal są na ogół sceptyczni wobec ADHD osób dorosłych. Tekst jest na scenie mówiony, co do litery, a stworzenie wrażenia improwizacji jest wyzwaniem artystycznym spektaklu.

- 11.08.2024, godz. 13.00–15.30, Spichrz Mączny, parter / kawiarnia Nowe Miejsce, dla dzieci 7–13 lat; 20 zł, obowiązują bilety

Camera obscura – warsztaty fotografii otworkowej

Uczestnicy poznają historię fotografii, technikę budowy kamer otworkowych, zasady posługiwania się aparatem bez obiektywu i dowiedzą się też, jak inne możliwości stwarza jej użycie. Warsztaty poprowadzi Marek Noniewicz – artysta wizualny posługujący się głównie fotografią, kurator, autor tekstów o fotografii.

- 17.08.2024, Wyspa Młyńska; wstęp wolny

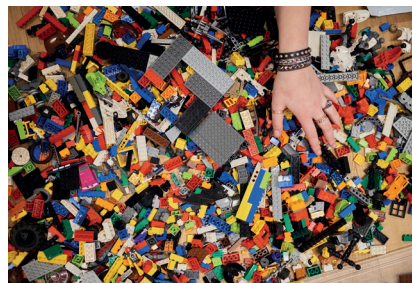
Piknik popularnonaukowy z okazji 119. rocznicy urodzin Mariana Rejewskiego

Przybliżymy postać wybitnego kryptologa Mariana Rejewskiego, ale również skupimy się na różnorodnych sposobach kodowania i szyfrowania wiadomości. Nie zabraknie atrakcji dla najmłodszych kryptologów.

- 18.08.2024, godz. 13.00–17.00, Spichrz Mączny, parter; wstęp wolny

ROBOproject – warsztaty robotyczne

Przekonamy się, że nauka nie musi być nudna, a wakacje to również czas, który możemy na nią poświęcić. Dowiemy się co nieco o środowisku Microsoft Minecraft Education, będziemy kodować roboty na specjalistycznych matach oraz budować i programować seify.



- 19.08.2024, godz. 17.30–20.00, Młyn, I piętro; 15 zł bilet normalny / 10 zł bilet ulgowy

Docs Against Gravity 9/10: Twarze, plaże – pokaz filmu dokumentalnego

Ta filmowa celebracja życia i przyjemności płynącej ze spotkania z drugim człowiekiem jest również dokumentacją wzajemnej przyjaźni dwojga bliskich sobie artystycznie i mentalnie osobowości, które dzielią co prawda pokolenia, ale łączą podobne poglądy i postawy wobec życia. Ten film to także radosne świętowanie czystej potrzeby tworzenia sztuki.

- 24.08.2024, godz. 13.00–14.30, Spichrz Mączny, parter; 20 zł, obowiązują bilety

Inspiruj się – warsztaty plastyczne z Pabłem Picassem

Uczestnicy zapoznają się z twórczością Picasa, poznają najwybitniejsze dzieła, dowiedzą się, czym jest kubizm, a w części warsztatowej wykonają prace plastyczne – maski nawiązujące stylistycznie do poznanego kierunku. Warsztaty poprowadzi Dagmara Lewandowska.

- 24.08.2024, godz. 13.00–14.30, Spichrz Mączny, parter; 20 zł, obowiązują bilety

Bydgoszcz – miasto handlu i przemysłu – warsztaty dla dorosłych

Na warsztatach zastosowane zostaną materiały związane z bydgoskim przemysłem: drewno i jego pochodne (kora, węgiel, grafit, popiół w tusz), kauczuk, guma arabska (którymi uszczelniano statki oraz z którego powstają izolacje kabli), mąka oraz fotografie. Warsztaty poprowadzi Kajetan Giziński.

inf. Adrianna Kwiatkowska



Muzeum Okręgowie im. Leona Wyczółkowskiego

Działania edukacyjne:

- Centrum Edukacji Muzealnej, ul. Mennica 6

Cheesz pomysłowo spędzić czas z rodziną lub paczką znajomych? W okresie wakacyjnym zapraszamy na kreatywne oPROwadzenia po Domu Leona Wyczółkowskiego (ul. Mennica 7) lub po wystawach w gmachu głównym naszego muzeum (ul. Gdańska 4). Zapewniamy odpowiednią porcję wiedzy oraz dobrą zabawę w otoczeniu sztuki, którą będziemy odbierać wszystkimi zmysłami. Usługa przewodnicka dostępna jest od wtorku do niedzieli w godz. 12.00–15.00. Obowiązują zapisy: tel. 52 58 59 910, 52 58 59 911 lub: edukacja@muzeum.bydgoszcz.pl. Koszt oPROwadzenia: 60 zł/grupa + 8 zł/os. bilet wstępu (w czwartki bilet wstępu nie obowiązuje).

Spotkania i wykłady:

Liczba miejsc ograniczona. Bilety można zakupić w kasie muzeum oraz przez Internet: bilety.muzeum.bydgoszcz.pl, w zakładce Wydarzenia. Decyduje kolejność zakupu.

- 3.07.2024, środa, godz. 17.00, gmach główny MOB, ul. Gdańska 4 (sala audiowizualna); wstęp: 10 zł/os.

Bydgoszcz średniowieczna i staropolska – opowieść archeologa – wykład Józefa Łosia, kustosza i kierownika Działu Archeologii MOB

- 5.07.2024, piątek, godz. 17.00, Zbiory Archeologiczne, ul. Mennica 2; wstęp: 15 zł/os.

Tajemnice Wyspy Młyńskiej – wykład plenerowy Józefa Łosia

- 6.07.2024, sobota, godz. 12.00, gmach główny MOB; wstęp: 15 zł/os.

Okupacyjna Bydgoszcz – wykład plenerowy dr. Andrzeja Purata z UKW w Bydgoszczy

- 19.07.2024, piątek, godz. 17.00, gmach główny MOB; wstęp: 15 zł/os.

Prezydenci Bydgoszczy II Rzeczypospolitej – wizjonerzy przyszłości miasta i ludzi – wykład plenerowy dr. Andrzeja Purata

- 26.07.2024, piątek, godz. 17.00, Ogród roślin leczniczych i kosmetycznych, ul. Marii Curie-Skłodowskiej 9 (obok Szpitala Uniwersyteckiego-god nr 1 im. dr. A. Jurasza); wstęp: 15 zł/os.

Rośliny jako źródło zdrowia i urody – wykład plenerowy Jolanty Skibińskiej-Wróbel, kustosza byłego Muzeum Farmacji Apteki „Pod Łabędziem”

- 27.07.2024, sobota, godz. 12.00, gmach główny MOB; wstęp: 15 zł/os.

Okupacyjna Bydgoszcz – wykład plenerowy dr. Andrzeja Purata

- 3.08.2024, sobota, godz. 12.00, gmach główny MOB; wstęp: 15 zł/os.

Życie towarzyskie bydgoszczan.

Kabarety – teatry – kina – kawiarnie – parki – wykład plenerowy dr. Andrzeja Purata

- 7.08.2024, środa, godz. 17.00, Zbiory Archeologiczne; wstęp: 15 zł/os.

Tajemnice Wyspy Młyńskiej – wykład plenerowy Filipa Semraua, asystenta w Dziale Historii MOB

- 9.08.2024, piątek, godz. 17.00, gmach główny MOB; wstęp: 15 zł/os.

Prezydenci Bydgoszczy II Rzeczypospolitej – wizjonerzy przyszłości miasta i ludzi – wykład plenerowy dr. Andrzeja Purata

- 10.08.2024, sobota, godz. 12.00, Zbiory Archeologiczne; wstęp: 15 zł/os.

Tajemnice Wyspy Młyńskiej – wykład plenerowy Filipa Semraua

- 23.08.2024, piątek, godz. 17.00, Spichrze nad Brdą, ul. Grodzka 7–11 (przed wejściem do muzeum); wstęp: 15 zł/os.

Pracująca rzeka – wykład plenerowy Jolanty Skibińskiej-Wróbel

- 30.08.2024, piątek, godz. 17.00, gmach główny MOB; wstęp: 15 zł/os.

Okupacyjna Bydgoszcz – wykład plenerowy dr. Andrzeja Purata

Wydarzenia:

- 25.07.2024, czwartek, godz. 17.00, Zbiory Archeologiczne, ul. Mennica 2, Wyspa Młyńska

Nowa odsłona wystawy Skarb Bydgoski, poszerzonej o nieudostępniane dotychczas kosztowności

Skarb Bydgoski jest odzwierciedloną w przedmiotach historii ludzi sprzed wieków. W kolekcji biżuterii ze Skarbu ukazują się unikalna historia twórców, właścicieli i użytkowników tych precjozów. Na ekspozycji prezentujemy elementy ozdób wykonane ze szlachetnych metali z dodatkiem drogocennych kamieni i emalii, pochodzące z XVI i XVII wieku.

Oprowadzanie po wystawach:

- Europejskie Centrum Pieniądza, ul. Mennica 4

Wystawa Skarb Bydgoski

Grupy zorganizowane zapraszamy w każdy wtorek o godz. 12.00 (obowiązują zapisy: edukacja@muzeum.bydgoszcz.pl). Osoby indywidualne zapraszamy w każdą środę o godz. 12.00 (bez zapisów).

- wtorek–niedziela, godz. 10.00–18.00, ul. Alfreda Nobla

Exploseum

W obiekcie zorganizowane są trzy warianty zwiedzania różniące się stopniem trudności oraz wymaganym czasem na zapoznanie się z ekspozycją.

Trasa podstawowa – standardowa trasa muzealna, można ją obejrzeć indywidualnie oraz z przewodnikiem. Zwiedzanie indywidualne jest możliwe od wtorku do niedzieli w godz. 10.00–18.00, bez wcześniejszej rezerwacji (ostatnie wejście możliwe o godz. 17.00). Na zwiedzanie z przewodnikiem konieczne trzeba się wcześniej umówić telefonicznie.

Trasa ekstremalna – pozwala w bezpieczny, a jednocześnie nieco przygodowy sposób zapoznać się z unikatową, zachowaną w stanie trwałej ruiny architekturą dawnej fabryki nitrogliceryny. Zwiedzanie odbywa się w kaskach i z latarkami pod opieką przewodnika, w kameralnych grupach (maks. 6-osobowych). Prosimy o wcześniejszą rezerwację. Trasa przeznaczona dla osób pełnoletnich (od lat 16 pod opieką opiekuna prawnego).

Trasa alternatywna – dla osób, które wolą spokojniejszą formę zwiedzania, proponujemy rodzaj leśnego spaceru, podczas którego przewodnik opowiada o historii zakładów materiałów wybuchowych DAG Bromberg, a zwiedzający mają możliwość obejrzeć zabudowania fabryczne z zewnątrz. Również konieczna jest wcześniejsza rezerwacja.

Dokonywanie rezerwacji i sprawdzanie dostępnych terminów – tel. 52 585 97 41 lub mailowo: exploseum@muzeum.bydgoszcz.pl.

Wystawy czasowe:

■ do 31.10.2024, Exploseum, ul. Alfreda Nobla

Groza – w drodze do szaleństwa

Zanurzone w leśnej gęstwinie Exploseum na co dzień prezentuje materialne dziedzictwo starej fabryki nitrogliceryny, jednak tego lata, oprócz swoich standardowych ekspozycji, umożliwi też zanurzenie się w świat szeroko rozumianej grozy. Poczynając od dawnych wierzeń w gusła i czarownice, poprzez świat mrocznych okultystycznych rytuałów, eksperymentów szalonych naukowców, aż do posępnych obrazów Leona Wyczółkowskiego – twórcy wystawy chcą zaprosić zwiedzających do wędrówki tropem wyimaginowanego bohatera. Postać ta, wciągnięta w świat mrocznych fantazji rodem z powieści Lovecrafta, nieodmiennie podąża ku swojemu przeznaczeniu. Zwiedzający zaś pozna je, w jak dużej liczbie form potrafi się manifestować świat grozy. Jednocześnie przekonuje się, iż sztuka horroru to nie tylko trywialne „historyjki z dreszczykiem”, ale często ukryty świat metafor dotyczących lęków czających się w umysłach każdego z nas. Twórcy wystawy stworzyli interdyscyplinarny team. W jego skład wchodzi historycy, antropolog kultury, plastyk i psycholog, co gwarantuje szerokie spektrum doznań. Kuratorzy: Łukasz Stachowiak, Tomasz Górski, Tomasz Koss, Alicja Leks.

■ 15.09.2024, Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5

Jan Harasimowicz. Aptekarz i twórca

Wystawa jest prezentacją płaskorzeźb o tematyce medycznej i farmaceutycznej stworzonych przez Jana Harasimowicza ze zbiorów Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Autor urodził się 13 stycznia 1940 w wsi Strajki na Wileńszczyźnie. W 1959 wraz z rodzicami przeniósł się ze wschodu do Bydgoszczy. Po maturze rozpoczął naukę w miejscowym technikum farmaceutycznym. Przez rok pracował w aptece „Pod Łabędziem”. W 1962 zaczął studia na Akademii Medycznej w Gdańsku. Dyplom magistra farmacji odebrał w 1971. Następnie powrócił do Bydgoszczy, gdzie pracował w aptekach.

W 1973 przeniósł się do Strzelna. Na jego twórczość ogromny wpływ mają romańskie zabytki znajdujące się w tej miejscowości – kościół Świętej Trójcy i Najświętszej Maryi Panny oraz rotunda św. Prokopa. To one zainspirowały go, aby podczas nocnych dyżurów w aptece pracować nad płaskorzeźbami z drewna lipowego. Kurator i autor scenariusza: dr hab. Wojciech Ślusarczyk, prof. UMK.

Wystawy stałe:

■ gmach główny MOB, ul. Gdańska 4

Obrazy nie-/rzeczywistości.

Inspiracje i aspiracje

Jan Stanisławski i uczniowie z kolekcji Wandy i Leonarda Pietraszków

■ Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5

Aptekarstwo bydgoskie

■ Europejskie Centrum Pieniądza, ul. Mennica 4

Skarb Bydgoski (część numizmatyczna)

■ Spichrze nad Brdą, ul. Grodzka 7–11

Od Starego Rynku do placu Wolności.

Spacer ulicami międzywojennej Bydgoszczy

■ Zbiory Archeologiczne, ul. Mennica 2

Na pograniczu Wielkopolski i Pomorza. Bydgoszcz i region u zarania dziejów

W grodzie Bydgosta. Tajemnice życia wczesnośredniowiecznych mieszkańców Bydgoszczy i okolic

■ Dom Leona Wyczółkowskiego, ul. Mennica 7

Twórczość Leona Wyczółkowskiego (1852–1936)

■ Exploseum, ul. Alfreda Nobla

Exploseum

Obiekt miesiąca:

Syrena – element zawieszania pocz. XVII w. szkło fot. W. Woźniak

Fortuna czy Panna Wodna ze Skarbu Bydgoskiego jest pięknym przykładem popularnego od XV do XVII w. motywu figuralnego. Postać kobiety z rybem ogonem, najczęściej wykonywana ze złota i bogato kameryzowana perłami, rubinami, a od końca XVI w. również diamentami, była zazwyczaj włączana w kompozycje z masywnych, wysadzanych klejnotami i ozdobionych barwną emalią zawiesznień. Zawieszenie, które dzisiaj moglibyśmy nazwać po prostu wisiosem, mogło być na przykład częścią dużych rozmiarów naszyjnika, tak zwanego noszenia, które składało się z łańcucha o masywnych, często ażurowych ogniwach lub z połączonych ze sobą rozet. Zarówno ogniwa łańcucha, jak i rozety były bogato

to zdobione kamieniami jubilerskimi i emalią. Ciekawy przykład zawieszania z *Panną Wodną* najbliższej Bydgoszczy można obejrzeć na wystawie *Skarbu ze Skrwilna* w Muzeum Okręgowym w Toruniu. Wyobrażenie *Panny Wodnej* we wzornictwie nowożytnym odnosi się do motywu tak zwanej groteski – fantastycznego przedstawienia figuralnego. Tego typu elementy możemy zaobserwować m.in. w ornamentyce zachowanych do naszych dni sztychów złotnika poznańskiego Erazma Kamyna. Opis zawieszania z motywem groteski możemy znaleźć na przykład w spisie klejnotów wyprawnych Katarzyny z Uchańskich Sanguszkowej z 1615: „Noszenie z pelikanem, w którym tablic rubinowych wielkich sześć, tabliczek rubinowych mniejszych czterdzieści i dwie, diamentowych tabliczek pięć; za który klejnot zło[tych] czterysta pędziesiąt liczby polskiej” (Gębarowicz Mieczysław, *Materiały źródłowe do dziejów kultury i sztuki XVI–XVIII w.*, 1973, s. 105). Wspomniany w opisie pelikan jest właśnie przedstawieniem figuralnym w składzie masywnego noszenia, czyli wisiora zawieszzonego na składającym się z kilkunastu kameryzowanych ogniw łańcuchu. *Panna Wodna ze Skarbu Bydgoskiego* to maleńka, licząca 17,4 mm wysokości figurka ze szkła z wyraźnymi ubytkami w obrębie tułowia i rąk. Stąd też wnioskujemy, że była być może częścią jakiegoś przedmiotu, z którego została wymontowana. Tułów naszej *Fortuny* wykonano z białego szkła z zaznaczonymi oczami i ustami. Na uwagę zasługują układające się w falę włosy wykonane z przezroczystego szkła z dodatkami złota. Dół tułowia *Fortuny* składa się z dwóch odnóży w kształcie macek morskiego stworzenia ozdobionych stylizowanymi klejnotami z kolorowego szkła. Przeprowadzone niedawno przez Pracownię Analiz i Konserwacji Dzieł Sztuki NCP Poland sp. z o.o. badania metodą XRF pokazały, że w składzie masy szklanej, z której została wykonana *Panna Wodna*, znajdują się spore ilości cyny. Ten fakt doprowadził nas po nitce do kłębka w kierunku hipotezy o możliwym pochodzeniu technologii z Włoch. W XVII w. bardzo popularnym typem szkła we Włoszech było *lattimo* – nieprzeźroczyste szkło wytwarzane z udziałem cyny i wapna



ołowianego, mające naśladować biel orientalnej porcelany. Nie wiemy, czy wyrób pochodził bezpośrednio z Murano lub ośrodka w Altares, gdzie było produkowane podobne szkło, możemy się jedynie domyślać. Wyrób mógł być wykonany w innym zakątku Europy, według technologii ośrodka rzemieślniczego w Altares, skąd wywodziła się znaczna liczba fachowców działających w XVII w. w Europie. Badania ponadto wskazują na obecność złota we włosach *Panny Wodnej*, co daje nam dodatkowy powód, aby upatrywać pochodzenie technologii z Włoch, ponieważ właśnie tam rozwijała się również osobliwa technika zdobienia przezroczystej masy szklanej polegająca na umieszczaniu listków złota rozpadających się w trakcie dalszej obróbki na malutkie cząsteczki. Podobne do naszej syrenki figurki nie były jednak składową częścią biżuterii, lecz elementami szklanych naczyń lub bibelotów. Możemy więc w naszym zabytku upatrywać cech, które pozwalają sądzić, że mógłby być on ozdobą dzbanka, kieliszka lub innego przedmiotu wykonanego ze szkła.

oprac. Katerina Niemiec-Miskiewicz,
Dział Edukacji MOB

inf. Liwia Jezierska



Dom Kultury
Słubice "Modraczek"

Dom Kultury „Modraczek”

■ lipiec–sierpień 2024

Wakacyjne warsztaty recyklingowe Z dbałością o planetę

Stowarzyszenie Inicjatyw Kulturalnych i Edukacyjnych „Modraczek” zaprasza na wakacyjne warsztaty finansowane w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich #NOWEFIO. Na warsztaty obowiązują zapisy. Więcej informacji pod nr. tel. 787 097 639.

PROGRAM:

■ 1–5 lipca 2024, godz. 10.00–14.00

Cyrk EKO-rekwizyty

Będziemy tworzyć z materiałów recyklingowych rekwizyty cyrkowe, a także poznawać tajniki żonglowania oraz scenicznej iluzji.

■ 8–12 lipca 2024, godz. 10.00–14.00

SecendLiveOrchestra

Tworząc instrumenty muzyczne, zbudujemy recyklingową orkiestrę, która pozna szczegóły zapisu nutowego, pracę orkiestry oraz kompozycję utworu muzycznego.

■ 19–23 sierpnia 2024, godz. 10.00–14.00

Jestem modny – jestem eko

Nadawanie drugiego życia ubraniom, krawiec-kie przeróbki, stworzenie oryginalnego kostiumu.

inf. Izabela Kaczyńska

Muzeum Fotografii
w Bydgoszczy
Wyższa Szkoła Gospodarki

Muzeum Fotografii – Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy

■ 17.07.2024, środa, godz. 17.57 – wernisaż

Wystawa *MetaMemory 1977 – ∞* Józefa Żuka Piwkowskiego

MetaMemory 1977 – ∞, czyli 47. rocznica 27. urodzin – czyli początków projektu *MetaMemory*.

Józef Żuk Piwkowski: „17 lipca 1977 roku rozpocząłem realizację permanentnego projektu fotograficznego, polegającego na robieniu codziennie autoportretu. Ów projekt trwa do dziś. Po wielu latach ewoluował do wersji multimedialnej i sieciowej, włączającej inne osoby i artefakty. W Muzeum Fotografii prezentuję fragmenty historii projektu *MetaMemory* i związane z tym studio PortretuWielokrotnego. Dziewiętnastowieczny wynalazek, który inspirował wielu artystów, m.in.: Waława Szpakowskiego, Marcela Duchamp, Stanisława Witkacego, posłużył mi do robienia zdjęć zainteresowanym widzom. Studio PortretuWielokrotnego będzie także dostępne dla innych fotografów”.

Więcej informacji na temat wystawy, paneli dyskusyjnych i studia PortretuWielokrotnego: muzeumfoto.byd.pl oraz metamemory.pl.

Józef Żuk Piwkowski – inżynier, fotograf, filmowiec, odkrywca *KopiujProszę* i *PamięciMedialnej*. Twórca *KSW / KsięgiSłówWszystkich*, *Galerii 2B+* (R, DC, M, L), wydawnictwa *TytułRoboczy* i projektów artystycznych od 1975 roku. Urodzony w Łodzi, działał też m.in. w Warszawie,

Paryżu, Cannes, Berlinie, Sofii i Nowym Jorku. Obecnie w Bydgoszczy, w StudioRejs / 2B – domu na wodzie, rozwija koncepcję PortretuWielokrotnego i prowadzi ze Zbyszkiem Galerię 2B+L.

Wystawa wpisuje się w cykl wystaw uświetniających jubileusz 20-lecia istnienia Muzeum Fotografii w Bydgoszczy, który przypada w tym roku.

Wystawa *Kolekcja*

Stała ekspozycja, która prezentuje wybrane zbiory Muzeum Fotografii, jaką od majowej Nocy Muzeów można oglądać w zupełnie nowej odsłonie. Wystawa została ciekawie przearanżowana, zaś niektóre z eksponatów ustąpiły miejsca sprzętom, które dotąd nie były pokazywane. Wystawa podzielona jest na dwie części – tę, gdzie muzeum prezentuje m.in. cały wachlarz aparatów fotograficznych (także tych wolno stojących, do których można podejść) oraz obiektów, używanych w laboratorium fotograficznym; i tę poświęconą historii bydgoskiego Fotonu i regionalnych artystów fotografów. Obejrzeć można m.in. fotografowskie archiwalia, niesamowite zdjęcia Riegla oraz notatki Jerzego Wardaka, które ukazują boczny aspekt prac artysty.

Oferta warsztatów wakacyjnych

Camera obscura: adresowane dla młodzieży od 13 do 16/17 lat jednodniowe/dwudniowe warsztaty, koszt: 35 zł/os., czas: 120 min, terminy: 2, 23, 30 lipca. Camera obscura lub inaczej fotografia otworkowa to technika, w której to, czy w ogóle wykonamy zdjęcie, zależy od tego, w jaki sposób skonstruujemy aparat otworkowy. Pierwszego dnia warsztatów uczestnicy zgłębią wszystkie aspekty aparatów otworkowych – poznają jego budowę i funkcjonowanie. Skonstruują z dostępnych przedmiotów swój aparat otworkowy, poznają metodę oszacowania warunków ekspozycji dla



materiału, który umieszczają wewnątrz camery. Po tych technicznych aspektach będzie czas na najlepsze – zdjęcia w plenerze. Drugiego dnia warsztatów uczestnicy przekonają się, jak udało im się fotografować. Pracując w ciemni fotograficznej, własnoręcznie wywołują negatywy, aby później zrobić z niego zdjęcie na papierze fotograficznym.

Kolaż fotograficzny: adresowane dla dzieci od 7 do 12 lat jednodniowe warsztaty, koszt: 30 zł/os., czas: 90 min, terminy: 2, 23, 30 lipca. Kolaż jako technika artystyczna jest abstrakcyjny. I pełen różnych kształtów. A przede wszystkim – istotna w nim jest wyobraźnia młodego twórcy. W trakcie warsztatów uczestnicy, puszczając wodze fantazji, z dostępnych materiałów (a będzie w czym wybierać) ułożą kompozycję na podstawie artystycznych fotografii lub całkowicie własnej koncepcji. W trakcie zajęć dowiedzą się również, co właściwie jest kolaż, gdzie i kiedy powstał oraz jak można wykorzystywać go w fotografii. I jacy regionalni artyści z niego korzystali. Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu pod nr. tel. 52 567 00 07. Zapisy: muzeumfoto@byd.pl, w tytule: oferta wakacyjna.

Lekcje fotografii

Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą warsztatów i lekcji fotografii. Zajęcia skierowane są zarówno do tych odbiorców, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z fotografią, a także do aktywnych fotografów, aby zapoznać ich z możliwościami kreacji za pośrednictwem nieznanymi im środków i technik. W ofercie: Z wizytą w dawnym atelier – historia fotografii w praktyce, Współczesna Laterna Magica; Techniki historyczne – cyjanotypia; Techniki historyczne – brąz Vandyke'a; Techniki historyczne – papier solny; Fotografia otworkowa – historia i współczesne zastosowania. Więcej informacji na FB: Muzeum Fotografii w Bydgoszczy, stronie muzeumfoto.byd.pl w zakładce edukacja, nr. tel. 52 567 00 07.



BAF i BAF Master

Ruszają zapisy na BAF i BAF Master. Są to kursy w większości realizowane w przestrzeni Muzeum Fotografii. Bydgoska Akademia Fotografii to roczny kurs dla osób, które pierwsze kroki w fotografii mają już za sobą. Stawiamy tu na doskonalenie umiejętności praktycznych, równoległe dbając o rozwój świadomości słuchaczy wsparty rozsądną dawką wiedzy teoretycznej. BAF Master to formuła ekspercka dla osób już fotografujących, które chcą specjalizować się w jednej dziedzinie. W ofercie są cztery pracownice do wyboru. Więcej informacji na: muzeumfoto.byd.pl w zakładce „BAF”, nr tel. 52 567 00 07.

inf. Nicole Szulc



Opera Nova w Bydgoszczy

W lipcu w Operze Nova przerwa sezonowa, w związku z tym kasa biletowa nieczynna. Bilety na spektakle nowego sezonu artystycznego można jednak cały czas nabyć w sprzedaży internetowej poprzez stronę: operanova.bydgoszcz.pl/bilety.html (uwaga: rezerwacja biletów online będzie możliwa od 1 sierpnia). Bilety bezpośrednio w gmachu Opery Nova można kupić już w sierpniu (przez pierwsze tygodnie, tj. 1–18 sierpnia, kasa czynna będzie od pon. do pt. w godz. 9–15).

Opera Nova ogłosiła już repertuar na trzy pierwsze miesiące 68. sezonu artystycznego. We wrześniu ostatnia okazja, by zobaczyć legendarny musical w inscenizacji, jaką dla Opery Nova wyreżyserował Jacek Mikołajczyk. Mowa oczywiście o *Bulwarze Zachodzącego Słońca* (*Sunset Boulevard*) Andrew Lloyd Webbera – pożegnanie z tytułem na bydgoskiej scenie od 13 do 18 września. Na przełomie września i października powrócą *Niebezpieczne związki* w choreografii Krzysztofa Pastora. W październiku także m.in. opera komiczna *Don Pasquale* Donizettiego oraz niegrana w zeszłym sezonie *Cyganeria* Pucciniego. W listopadzie w Operze Nova m.in. *Czarodziejski flet* i *Alicja w Krainie Czarów*. Jesienią także dwie premiery, na które sprzedaż biletów prowadzona będzie w późniejszym terminie. Więcej na: operanova.bydgoszcz.pl/aktualnosci.html.

inf. Justyna Tota



68. sezon artystyczny			REPERTUAR OPERY NOVA WE WRZEŚNIU 2024	www.operanova.bydgoszcz.pl
PIĄTEK — 13.09. godz. 19.00–22.00	Andrew Lloyd Webber/Don Black & Christopher Hampton BULWAR ZACHODZĄCEGO SŁOŃCA Sunset Boulevard	MUSICAL po raz 49.		
SOBOTA — 14.09. godz. 19.00–22.00	Andrew Lloyd Webber/Don Black & Christopher Hampton BULWAR ZACHODZĄCEGO SŁOŃCA Sunset Boulevard	MUSICAL po raz 50.		
NIEDZIELA — 15.09. godz. 18.00–21.00	Andrew Lloyd Webber/Don Black & Christopher Hampton BULWAR ZACHODZĄCEGO SŁOŃCA Sunset Boulevard	MUSICAL po raz 51.		
PONIEDZIAŁEK — 16.09. godz. 19.00–22.00	Andrew Lloyd Webber/Don Black & Christopher Hampton BULWAR ZACHODZĄCEGO SŁOŃCA Sunset Boulevard	MUSICAL po raz 52.		
WTOREK — 17.09. godz. 19.00–22.00	Andrew Lloyd Webber/Don Black & Christopher Hampton BULWAR ZACHODZĄCEGO SŁOŃCA Sunset Boulevard	MUSICAL po raz 53.		
ŚRODA — 18.09. godz. 19.00–22.00	Andrew Lloyd Webber/Don Black & Christopher Hampton BULWAR ZACHODZĄCEGO SŁOŃCA Sunset Boulevard POŻEGNANIE Z TYTUŁEM!	MUSICAL po raz 54.		
SOBOTA — 21.09. godz. 19.00–22.00	Johann Strauss ZEMSTA NIETOPERZA Die Fledermaus	OPERETKA po raz 148.		
NIEDZIELA — 22.09. godz. 18.00–21.00	Johann Strauss ZEMSTA NIETOPERZA Die Fledermaus	OPERETKA po raz 149.		
PONIEDZIAŁEK — 23.09. godz. 19.00–22.00	Johann Strauss ZEMSTA NIETOPERZA Die Fledermaus	OPERETKA po raz 150.		
SOBOTA — 28.09. godz. 19.00–20.45	Arturs Maskats/Krzysztof Pastor NIEBEZPIECZNE ZWIĄZKI Bistame Sakari/Les Liaisons Dangereuses	BALET po raz 7.		
NIEDZIELA — 29.09. godz. 18.00–19.45	Arturs Maskats/Krzysztof Pastor NIEBEZPIECZNE ZWIĄZKI Bistame Sakari/Les Liaisons Dangereuses	BALET po raz 8.		



Dyrekcja zastrzegła sobie prawo zmian repertuaru.
Dyrektor – MACIEJ FIGAS

KASA BILETOWA CZYNNA JEST W PONIEDZIAŁEK I PIĄTEK: 8.30–15.00 ORAZ GODZINIE PRZED ROZPOCZĘCIEM SPEKTAKLU
WTOREK, ŚRODA, CZWARTEK: 8.30–18.30, SOBOTA: 15.00–18.30, NIEDZIELA: 16.00–18.30

Pałac Komierowo



■ 7.07.2024, niedziela, godz. 15.00; wstęp wolny

Koncert Chopin en Vacances w Pałacu Komierowo

W malowniczym Pałacu Komierowo odbędzie się wyjątkowy koncert będący częścią uznanego festiwalu Chopin en Vacances we dworach i krajobrazach Polski. Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Ochrony Dziedzictwa, Kultury i Tradycji, Wspierania Kultury i Rozwoju Lokalnego „Ziemia Dobrzyńska”, a współorganizatorem Pałac Komierowo. Wydarzenie to odbywa się pod patronatem medialnym m.in. Polskiego Radia Chopin i przyciąga młodych, utalentowanych pianistów z Polski i zagranicy.

Festiwal Chopin en Vacances to coroczne święto muzyki, które ma na celu promowanie twórczości Fryderyka Chopina oraz wsparcie młodych muzyków w ich artystycznym rozwoju. W tym roku w Pałacu Komierowo wystąpią uczniowie i absolwenci renomowanych szkół muzycznych, w tym Szkoły Muzycznej II Stopnia im. Zenona Brzewskiego oraz Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. Wystąpią młodzi pianiści: Rio Ueyama, uczennica prof. Iriny Rumiancewej-Dąbrowskiej oraz Anna Maria Urzędowska, podopieczna dr. prof. AMKP Stefana Wojtasa. Program koncertu zapowiada się niezwykle interesująco. Wśród utworów, które zabrzmiały podczas recitali, znajdują się kompozycje W.A. Mozarta, S. Prokofiewa, I.J. Paderewskiego, C. Saint-Saënsa oraz oczywiście samego Chopina.



■ 18.08.2024, niedziela, godz. 15.00; wstęp wolny

Koncert Pro Memoriam Romana Komierowskiego

Wydarzenie jest organizowane w ramach Festiwalu Chopin en Vacances 2024, a głównym sponsorem są Ewa i Piotr Komierowscy – właściciele Pałacu Komierowo. W trakcie koncertu wystąpią znakomici artyści i muzycy: Agnieszka Gertner-Polak (sopran) przy akompaniowaniu Moniki Rosca oraz Adam Kałduński, młody i utalentowany pianista, który zagra m.in. kompozycje Chopina.

Koncert Pro Memoriam dedykowany jest 100. rocznicy śmierci Romana Komierowskiego, wybitnego prawnika i polityka, który z oddaniem służył Polsce w parlamencie II Rzeczy i Sejmie Pruskim przez niemal trzy dekady. Jego działalność społeczna obejmowała wsparcie dla polskiej gospodarki, nauki, kultury i oświaty, a także zaangażowanie w życie Kościoła, za co otrzymał papieskie odznaczenie. Celem tego koncertu jest upamiętnienie Romana Komierowskiego oraz podkreślenie jego zasług dla polskiego społeczeństwa. Wydarzenie ma także na celu popularyzację muzyki Chopina oraz integrację społeczności wokół wspólnego dziedzictwa kulturowego. Ponadto koncert ma służyć jako inspiracja do dalszego promowania wartości patriotycznych i kulturalnych, które były bliskie sercu Komierowskiego.

inf. Monika Dąbek

Fundacja Nowa Sztuka Wet Music



■ do 31.08.2024

Roz-dźwięk

Roz-dźwięk, realizowany przez Fundację Nowa Sztuka Wet Music w ramach Sieci Miast Kreatywnych UNESCO i The Platform of Newly Created Transgressive Sounds, to wyjątkowa inicjatywa kulturalna, która odbywa się w bydgoskiej dzielnicy Londynek od 15 czerwca do 31 sierpnia 2024. W tym okresie Londynek ożyje serią inspirujących, bezpłatnych wydarzeń artystycznych i kulturalnych. Przez całe lato będą tam miały miejsce koncerty, wystawy, warsztaty oraz spotkania z artystami.

PROGRAM :

■ 4.07.2024, czwartek, godz. 19.00, Biblioteka Londynek, ul. Pomorska 80–86

Spotkanie autorskie: Alex Freiheit (SIKSA)

Prowadzenie: Jacek Skolimowski.

■ 20.07.2024, sobota, godz. 21.00, klub Mózg, ul. Parkowa 2

Koncert: Trupa Trupa + you.Guru feat. Tomek Gadecki

■ 27.07.2024, sobota, godz. 19.00, Biblioteka Londynek, ul. Pomorska 80–86

Wernisaż wystawy prac: Beata „Barrakuz” Śliwińska

■ 9.08.2024, piątek, godz. 19.00, Galeria Pleszynski Kobra, ul. Kościuski 27

Zdarzenie dźwiękowe: Qba Janicki / Adam Kempa / Mateusz Lubiewski / Grzegorz Pleszyński

■ 10.08.2024, sobota, godz. 10.00–13.00, Biblioteka Londynek, ul. Pomorska 80–86

Warsztaty twórczości plastycznej dla dzieci Malujemy na Londynku

Prowadzenie: Iwona Zyburska.

■ 22.08.2024, czwartek, godz. 19.00, Biblioteka Londynek, ul. Pomorska 80–86

Spotkanie autorskie: Krzysztof Grabowski (Dezertor)

Prowadzenie: Jacek Skolimowski.

inf. Małgosia Dziemliko-Magrowska



Otwarta Przestrzeń „Światłownia”

■ 5.07.2024, piątek, godz. 18.00, ul. św. Trójcy 15; cegiełka na Światłownię: 25 zł

Jacek Bodziony

Jacek Bodziony śpiewa od dziecka, choć zawsze amatorsko, i również amatorsko gra na dwóch instrumentach, czyli na gitarze i harmonijce ustnej. Pisze teksty i trochę komponuje, co w końcu zaowocowało materiałem na płytę. Kilka lat temu nawiązał współpracę z zawodowym aranżerem Robertem Wiórkiewiczem, który nadaje ostateczny kształt jego muzycznym pomysłom i nagraniom. W jego piosenkach dominują wpływy polskiej muzyki lat 90. ubiegłego stulecia.

■ 12.07.2024, piątek, godz. 18.00; cegiełka na Światłownię: 25 zł

Piosenki na lato zaśpiewają Steffi Mal i Paweł Wenderski

Steffi Mal (Stefania Malinowska) – bydgoska wokalistka, uzdolniona muzycznie i plastycznie. Animatorka imprez dla dzieci i dorosłych. Trenowała gimnastykę akrobatyczną na obiektach sportowych KKS „Brda” i WKS „Zawisza”. Obecnie instruktor gimnastyki tanecznej.

Paweł Wenderski jest absolwentem wrocławskiego AWF-u, a także dwukrotnym laureatem telewizyjnej „Szansy na Sukces” w kategorii piosenek Renaty Przemyk i Ireny Santor. Doskonali śpiew, charyzma i świetny kontakt z publicznością otworzyły mu drogę do dalszych sukcesów.

W Świątłowni usłyszymy covery znanych utworów polskich i zagranicznych.

- 13.07.2024, sobota, godz. 18.00; cegiełka na Świątłownię: 40 zł

Paweł Wenderski – przeboje Kory w ciemności

W absolutnych ciemnościach każdy z widzów będzie wprowadzany na salę koncertową przez niewidomego szefa Świątłowni. W absolutnych ciemnościach posłuchacie przebojów Kory. Sami zobaczycie, jak pięknie się słucha muzyki, kiedy nie przeszkadzają dodatkowe bodźce. Liczba miejsc ograniczona, polecamy rezerwację w Świątłowni, telefonicznie lub e-mailem.



- 19.07.2024, piątek, godz. 18.00; cegiełka na Świątłownię: 25 zł

Anna Wereszczyńska

Anna Wereszczyńska na co dzień żyje zwyczajnie, wtapiając się w tło świata, a scena, muzyka to jej skrzydła, które na kilka chwil unoszą ją ponad szarość i sprawiają, że wszelkie ograniczenia znikają. Śpiewa od zawsze. Na swoim koncercie ma wiele nagród i wygranych festiwali. Śpiewała z Haliną Frąckowiak i Alicją Majewską. Jej autorskie utwory były grane przez orkiestrę symfoniczną.

- 24.07.2024, środa, godz. 18.00; cegiełka na Świątłownię: 25 zł

Nie rozdziobią nas kruki... z okazji 45. rocznicy odejścia na polanę całej jaskrawości: Edwarda Stachury i Ryszarda Milczewskiego Bruno

W 45. rocznicę odejścia Edwarda Stachury zapraszamy na koncert Marka Gałązki.

Marek Gałązka – ostatni hipis PRL wśród bardów (cyt. Jan Poprawa), sytuuje się w tzw. muzyce rozrywkowej, folkrockowej, gitarzysta, ceniony wykonawca i kompozytor piosenek do słów Edwarda Stachury i własnych. Jest autorem wielu artystycznych programów poświęconych temu poecie.

- 26.07.2024, piątek, godz. 18.00; cegiełka na Świątłownię: 25 zł

Ewa Domańska

Koncert *W świątłach mojej Warszawy* to wyjątkowe wydarzenie, które przeniesie was w hi-

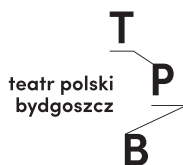
storyczne zakątki stolicy. Zapraszamy na solowy występ Ewy Domańskiej, wokalistki, dziennikarki i kompozytorki, która śpiewać będzie z własnym akompaniamentem fortepianu. Różnorodny repertuar ukazuje rytm miasta, pogodny krajobraz oraz wielkie tętniące serce stolicy.

- 27.07.2024, sobota, godz. 18.00; cegiełka na Świątłownię: 25 zł

Marek Andrzejewski

Marek Andrzejewski – autor, kompozytor, wokalista z kręgu piosenki poetyckiej i ballady folkowej. Współzałożyciel i filar Lubelskiej Federacji Bardów. Laureat głównych nagród na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie, Ogólnopolskim Festiwalu Recitali w Siedlcach, Spotkaniach Zamkowych w Olsztynie i wielu innych. Ma znakomity kontakt z publicznością, emanuje żywiołowością, pozytywną energią i poczuciem humoru. Aktualnie promuje najnowszy album *Wariactwo*.

inf. Grzegorz Dudziński



Teatr Polski w Bydgoszczy

W lipcu i sierpniu Teatr Polski w Bydgoszczy ogłasza przerwę wakacyjną. Tuż po przerwie wakacyjnej zapraszamy na premierę w reżyserii Anny Augustynowicz, która odbędzie się 31 sierpnia. Szczegóły dotyczące premiery oraz repertuaru na wrzesień pojawią się wkrótce na naszej stronie internetowej: teatrpolski.pl.

Sprzedaż biletów online zostanie uruchomiona w sierpniu. Kasa biletowa teatru zostanie ponownie otwarta w drugiej połowie sierpnia.

Życzymy udanych wakacji. Do zobaczenia na premierze!

inf. Jagoda Józwiak



Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy

- 1.07.2024 – 21.08.2024, poniedziałki i środy, godz. 10.00, Biblioteka Główna, Stary Rynek 24; wstęp wolny

Filmowe wakacje z Projektorem dla dzieci

Przez całe wakacje w poniedziałki i środy o godz. 10.00 na strychu Biblioteki Głównej w Bydgoszczy

będziemy wyświetlać najpopularniejsze filmy animowane oraz familijne. Program obejmuje zarówno klasyki kina dziecięcego, jak i najnowsze produkcje, które zachwycą młodych widzów. Repertuar: biblioteka.bydgoszcz.pl – zakładka Projektor.

- do 1.09.2024, Biblioteka na Leśnym (ul. Czerkaska 11), Biblioteka Londynek (ul. Pomorska 80–86), Biblioteka na Wyżynach (ul. Bohaterów Krągowej 11), Biblioteka na Kapuściskach (al. Kaczyńskiego 35); Wstęp wolny

Wakacyjny Pamiętnik młodego odkrywcy

Zapraszamy wszystkie dzieci i młodzież do udziału w nowatorskim projekcie edukacyjnym, który łączy naukę z pasją, zabawą i kreatywnością. Nasz program, skierowany do młodych odkrywców, oferuje wyjątkową okazję do zdobywania i utrwalania wiedzy poprzez obserwacje, doświadczenia oraz książki popularnonaukowe. Projekt ma na celu rozwijanie nowych umiejętności i zainteresowań. Podczas realizacji projektu uczestnicy będą mieli możliwość wzięcia udziału w różnorodnych warsztatach prowadzonych przez doświadczonych specjalistów. Szczegółowy program dostępny jest na: biblioteka.bydgoszcz.pl, oraz w filiach bibliotecznych biorących udział w projekcie.

Letnia akademia recyklingu

Już po raz trzeci Czysta Bydgoszcz i Biblioteka u Bełzy zapraszają na cykl wakacyjnych zajęć ekologicznych dla dzieci w wieku od 5 do 12 lat i ich opiekunów. Aby dotrzeć do jak największej grupy odbiorców, w tym roku rozszerzamy swój zasięg o wybrane filie miejskie – wzorem lat ubiegłych środowiska spotkania odbędą się na terenie Biblioteki Głównej, a ich osiedlowe odpowiedniki – w sąsiednie wtorki lub czwartki. Wykłady, warsztaty i prowadzący dany temat będą zawsze takie same – to Wy zdecydujecie, w której lokalizacji chcecie się z nami uczyć i bawić. Każdorazowo spotkaniu towarzyszyć będzie poczęstunek oraz różne atrakcje dodatkowe. Zajęcia bezpłatne, finansowane przez Miasto Bydgoszcz. Wyłącznie na zapisy – tydzień przed datą planowanego spotkania – limity miejsc: tel. 512 806 564.

PROGRAM:

- 3.07.2024, środa, godz. 11.00–14.00, Biblioteka Główna, Stary Rynek 24
- 4.07.2024, czwartek, godz. 11.00–14.00, Biblioteka na Błoni, ul. Broniewskiego 1

Łaaa, robak! Rzecz o żyłkach niewielkich – miniwykład i warsztaty recyklingowe

Czy pająk to owad, a dżdżownica to to samo, co glista? Czy stonoga ma naprawdę sto nóg, a „tramwajarze” mieszkają na cmentarzach? Jakie małe stworzenia nam pomagają, a które szkodzą? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań uzyskacie podczas spotkania z niesamowitą Zootechniczką w trasie. Prawdziwą atrakcją tych zajęć będą jednak żywe „robaczki”, z jakimi zjawi się nasz gość specjalny – będzie to niesamowita okazja na porównanie wielu gatunków polskich z ich egzotycznymi krewiakami. Zobaczycie pająki, wiję, turkucie, a nawet karaluchy. Ale to nie wszystko – podczas naszych recyklingowych warsztatów wykonamy pająki z... przepalonych żarówek.

- 9 i 11.07.2024, wtorek i czwartek, godz. 11.30, Apteka pod Łabędziem MOB, ul. Gdańska 5

Apteczny kram pełen skarbów – wycieczka do Apteki pod Łabędziem

Czy wiecie, jak wyglądały pierwsze apteki? Często były to stragany lub kramy, które farmaceuci wypełniali najróżniejszych typu specyfikami. Były to nie tylko wyroby, o których dzisiaj myślimy jak o lekarstwach. Sprzedawano przyprawy, minerały, słodczyce, kosmetyki, przybory piśmiennicze, farby i barwniki, świece, a nawet masło. To nie wszystko – można było tam znaleźć mumie, krokodyle czy... rogi jednorozca. Jeżeli chcecie wiedzieć więcej, wybierz się z nami na wycieczkę do Apteki pod Łabędziem, gdzie posłuchasz o historii wykorzystywania naturalnych składników do tworzenia podwalin współczesnej chemii. Będziesz mógł także stworzyć farby, z jakich korzystano w czasach rycerzy, a nawet je wypróbować – wykonasz iluminacje wzorowane na średniowiecznych manuskryptach.

- 16.07.2024, wtorek, godz. 11.00–14.00, Biblioteka na Okolu, ul. Grunwaldzka 33
- 17.07.2024, środa, godz. 11.00–14.00, Biblioteka Główna, Stary Rynek 24

Zielona Bydgoszcz? Bez lipy! – miniwykład i warsztaty recyklingowe

Bydgoszcz jest jednym z najbardziej zielonych miast w Polsce. Od XVII wieku przodujemy w projektowaniu i zakładaniu licznych ogrodów oraz parków. Realizowaliśmy nawet ideę miasta-ogrodu! O najważniejszych aspektach zielonej strony naszego pięknego miasta i Bydgoskich Standardach Zieleni opowie nam Bogna Rybacka – miejska ogrodnik, zastępca dyrektora Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej. Poznamy bydgoskie pomniki przyrody, ogrody społeczne, dowiemy się także, dlaczego miejskie trawniki nie są zbyt często koszone. Tu naprawdę nie ma lipy! Po spotkaniu z naszym gościem wspólnie zaprojektujemy i wykonamy z materiałów recyklingowych przydom(k)owe ogródki, w których wysiejemy nasiona ziół.

- 23.07.2024, wtorek, godz. 11.00–14.00, Biblioteka na Bajce, ul. Gawędy 1
- 24.07.2024, środa, godz. 11.00–14.00, Biblioteka Główna, Stary Rynek 24

Z łąki, lasu i ogrodu – ziołowe remedia dla każdego – miniwykład i warsztaty

Babka lancetowata, skrzyp polny, pokrzywa, mięta, mniszek lekarski – przydatne zioła czy zwyczajne chwasty? Jakie rośliny mają zdrowotne i kosmetyczne właściwości? Które z nich warto zbierać i mieć w domu, a od których lepiej trzymać się z daleka? Na te i wiele więcej pytań odpowie zielarka Aneta Szydłowska. Nasz gość poprowadzi również warsztaty zielarskie.

- 30.07.2024, wtorek, godz. 11.00–14.00, Biblioteka na Bartodziejach, ul. Połczyńska 3
- 31.07.2024, środa, godz. 11.00–14.00, Biblioteka Główna, Stary Rynek 24

Zwierzęcy terapeuci na start – miniwykład i warsztaty recyklingowe

Czy znacie pojęcia zooterapii lub animaloterapii? To inne nazwy terapii z udziałem zwierząt,

która może być elementem skutecznie wspomagającym leczenie i rehabilitację wielu chorób. Nawiązanie ze zwierzęciem psychicznej więzi zwiększa efektywność terapii i ułatwia przejście przez cały proces. Zapewne wielu z was widziało już psich czy końskich terapeutów podczas pracy. A co powiecie na alpaki? Te sympatyczne zwierzęta już czekają na spotkanie z wami, a o ich niezwykłych umiejętnościach opowie Katarzyna Ratajska z Alpanilo. Podczas warsztatów pod czujnym okiem naszych gości wykonamy filcowe zakładki do książek, wyklejane alpaczą wełną.

- 7.08.2024, środa, godz. 11.00–14.00, Biblioteka Główna, Stary Rynek 24
- 8.08.2024, czwartek, godz. 11.00–14.00, Biblioteka na Przylesiu, ul. Brzeczukowskiego 2

Co szumi i hasa w naszych lasach? – miniwykład i warsztaty recyklingowe

Nie tylko miejskie parki stanowią zielone płuca miasta – dziańsko wspomagają je otaczające nas nieprzebyte puszcze i bory, zarówno na wysoczyznach, jak i dolinnych tarasach. Bydgoszcz z dawien dawna otoczona jest lasami. Bogactwo miejscowej flory i fauny jest niesamowite, jednak większość z nas go nie zna. Bo kto wymieni chociaż kilka gatunków drzew rosnących w naszej otulinie i zwierząt, które mają tam swój dom? Niewielu też wskaże okoliczne źródła, rezerwy czy parki krajobrazowe. Sekrety leśnych ostoi wyjawi nam Beata Piesik z Nadleśnictwa Żołędowo, a po wykładzie czekają na nas niespodziankowe warsztaty ekologiczne.

- 13 i 14 sierpnia 2024, wtorek i środa, godz. 11.00–14.00, Zakład Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych ProNatura, ul. Petersona 22

Puścić z dymem – czy tylko o to chodzi? Z wizytą w bydgoskiej spalarni odpadów

Przeciętny Polak produkuje 400 kg odpadów rocznie – to kolosalna ilość, dlatego tak ważne jest, aby jak najwięcej z nich posegregować i poddać procesowi recyklingu. Wciąż jednak zbyt wiele trafia do zwykłych kontenerów z odpadami zmieszanymi, które nie nadają się do ponownego przetworzenia. Z odpadów rozkładających się na składowiskach unosi się metan potęgujący efekt cieplarniany. Zagrożeniem są też niebezpieczne substancje (np. rtęć, substancje żrące, farby, oleje, leki), które wyrzucane przez mieszkańców trafiają na składowiska, choć nie powinny. Aby zmniejszyć ilość składowanych odpadów, na terenie bydgoskiego Parku Przemysłowego utworzono Zakład Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych, czyli spalarnię, zarządzaną przez spółkę ProNatura. Po tym miejscu oprowadzą nas pracownicy ProNatury.

- 21.08.2024, środa, godz. 11.00–14.00, Biblioteka Główna, Stary Rynek 24
- 22.08.2024, czwartek, godz. 11.00–14.00, Biblioteka Śródmieście, ul. Dworcowa 49

Tylko syczą i kumkają? Co naprawdę wiesz o gadach i płazach? – miniwykład i warsztaty recyklingowe

Poznajcie gady i płazy – najmniej liczne w Polsce gromady kręgowców. Czym się od siebie róż-

nią? Dlaczego tak rzadko je spotykamy? A może po prostu ich nie zauważamy? Co sprawia, że tak mało o nich wiemy? Hasło „płazy” u młodszych wzbudza wielkie zdziwienie i z niczym się nie kojarzy, a większość z nich gady łączy z... dinozaurami. Żółwie również wyglądają nieco archaicznie, ale co począć z takimi wężami? O różnych problemach z tymi nietypowymi zwierzętami opowie Magdalena Węglarz – edukatorka przyrodnicza z bydgoskiego Ogrodu Zoologicznego w LPKiW Myślęcinek. Natomiast podczas części warsztatowej zbudujemy recyklingowe makiety parku ze stawem pełnym skocznych żab i wodnej roślinności.

- poniedziałki, godz. 14.00 i 15.30, Biblioteka Główna, Stary Rynek 24
- piątki, godz. 11.00 i 13.00, Biblioteka Główna, Stary Rynek 24

Pokój zagadek „Stwór Nieczytek”

Niebezpieczeństwo zawisło nad Krainą Bajek! Zły Stwór Nieczytek uwięził wszystkie opowieści. Jesteście grupą śmiałków, która podjęła się misji rozwiązania łamigłówek i zagadek, aby uwolnić książki. Jednak spieszcie się! Na akcję ratunkową macie tylko 60 minut. Zapraszamy chętnych: rodziny, młodzież i dorosłych. Liczba miejsc ograniczona, wyłącznie na zapisy: tel. 512 806 564.

inf. Sylwia Fabisiak



Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Toruniu

- do 12.09.2024

Zgłoszenia kandydatur do Złotych Młynków

Kolejny raz toruński WOAK przyzna w tym roku Złote Młynki, czyli Kujawsko-Pomorskie Nagrody Animacji Kultury. Nagroda jest próbą skierowania uwagi na osoby często stojące w cieniu, bez których jednak kultura przestałaby istnieć. Istotnym aspektem jest też docenianie tych osób, które kreują zmięną społeczność poprzez kulturę. Mogą to być zarówno przedsięwzięcia o charakterze lokalnym integrujące i angażujące małe społeczności, jak i działania włączające grupy i osoby wykluczone z życia społeczno-kulturalnego czy też projekty budujące dialog i porozumienie.

Młynki przyznawane są w czterech kategoriach: Aniamator/Animatorka roku, Nadzieja roku, Zespół roku i Mecenaz roku. Kandydatury można zgłaszać przez formularz na stronie woak.pl do 12 września. Warto jednak zrobić to już dziś, gdyż wysłanie zgłoszenia zajmuje zaledwie kilka minut. Kandydatury zgłosić może każdy, również osoby niezwiązane na co dzień z animacją kultury, wystarczy swój wybór dobrze uzasadnić. O tym, komu w tym roku przypadnie nagroda, zdecyduje kapituła, do której WOAK

zaproși przedstawiciele władz samorządowych, doświadczonych animatorów i menedżerów kultury. Nagrodzone osoby oraz zespoły lub instytucje otrzymują niepowtarzalną statuetkę Złotego Młynka oraz (z wyjątkiem Mecenasów) nagrodę finansową. Każda statuetka to niepowtarzalne dzieło sztuki, wykonane przez toruńskich artystów. W ubiegłym roku do rąk laureatek i laureatów powędrowały rzeźby-objekty, których autorem był Arek Pasożyt.

Złote Młynki wręczone będą podczas II Kujawsko-Pomorskiego Kongresu Kultury. Nagrodę w kategorii Nadzieja animacji kultury patronatem honorowym objęła przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Elżbieta Piniewska.

inf. Kamil Hoffmann



Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy

- 6.07.2024, sobota, godz. 18.00, Galeria Miejska bwa, ul. Gdańska 20 (MCK jest partnerem wydarzenia); wystawa potrwa do 1 września

Wernisaż wystawy VI Ogólnopolskiego Konkursu Malarskiego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy

VI Ogólnopolski Konkurs Malarski im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy to kolejna edycja wydarzenia w formule biennale, którego celem jest prezentacja, konfrontacja oraz gratyfikacja najlepszych reprezentantów współczesnego malarstwa z całej Polski. Konkurs ma formę otwartą, skierowaną zarówno do artystów debiutujących, jak i mogących poszczycić się bogatym i uznanym dorobkiem artystycznym. O wyborze finałowych i nagrodzonych prac decyduje pięcioposobowe jury, w którego skład wchodzi znani artyści malarze. W tym roku byli to: Beata Ewa Białecka, Piotr C. Kowalski, Dariusz Milczarek, Aleksandra Simińska, Katarzyna Szeszycka. W tegorocznej edycji udział wzięło 485 malarzy, zgłaszając 1302 prace. Podczas wystawy zaprezentowane zostaną dzieła 74 finalistów. W dniu wernisażu poznamy laureatów trzech głównych nagród oraz wyróżnień przewidzianych w konkursie. Kurator wystawy: Jolanta Chmara.

„Specyfiką imprez o charakterze przeglądowym, do których zalicza się Ogólnopolski Konkurs Malarski im. Leona Wyczółkowskiego, jest duża różnorodność obrazów trafiających na wystawę podsumowującą. Często jednak pewne tendencje zaznaczają swoją obecność wyraźniej niż inne. Jeśli nawet nie kradną całej uwagi osób odbiorczych, to bywa, że są lejtymotytem, który wraca niczym echo, pobrzmiwając w ramach całego pokazu. Z opisaną wyżej sytuacją nie mamy jednak do czynienia w przypadku ekspozycji prezentującej prace wyselekcjonowane w konkursie Wyczółkowskiego A.D. 2024. Wyliznić można tu bowiem kilka różnych nurtów i postaw, kreślących szeroki horyzont współ-

czesnego polskiego malarstwa. Równorzędne współlistnienie rozmaitych tendencji, spośród których żadna nie wybija się na tle innych jako dominująca, odzwierciedla także grono laureatów bydgoskiego przeglądu” (Natalia Cieślak, fragment tekstu do katalogu wystawy).

- 18–27 lipca 2024; na wszystkie koncerty wstęp wolny (MCK jest współorganizatorem kursów)

Wakacyjne Kursy Nowej Muzyki dla Wykonawców

Zainicjowane w 2022 Wakacyjne Kursy Nowej Muzyki dla Wykonawców odbędą się już po raz trzeci. Skala zainteresowania ze strony młodych muzyków znajdujących się u progu artystycznej kariery, a także poziom ich umiejętności oraz motywacji były dla organizatorów ogromnym zaskoczeniem. Uczestnicy kursów zdobywają umiejętności w zakresach, które nierzadko są pomijane w programach kształcenia w uczelniach muzycznych. Dzięki kursom wielu z nich miało już okazję zaprezentować się w nowoczesnym repertuarze w renomowanych salach koncertowych w Polsce. Ich pedagogami są czołowi polscy wykonawcy muzyki współczesnej – będzie można ich posłuchać na otwartych dla szerokiej publiczności koncertach, na których usłyszymy wybitne pozycje muzyki ostatnich dziesięcioleci oraz utwory reprezentujące najnowsze trendy. Organizatorami kursów, będących zarazem festiwalem nowej muzyki, są Fundacja Muzyczna „Harmonie i hałasy”, Akademia Muzyczna im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy oraz Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy.

PROGRAM:

- 18.07.2024, czwartek, godz. 19.00, Sala Koncertowa Akademii Muzycznej, ul. Gdańska 20

Otwarcie kursów – koncert wykładowców

Pierre Jodlowski – *In&Out* (skrzypce, wiolonczela, wideo, elektronika), Marta Śniady – *I will always be there for you* (flet i live electronics), Jacob Ter Veldhuis – *Body of Your Dreams* (fortepian, wideo, elektronika), Michael Beil – *Key Jane* (fortepian, wideo), Tine Surel Lange – *Artic Creatures: Reparfjord* (zespół, projekcja dwukanałowa, wideo), Pierre Jodlowski – *This Leads to an Emotional Stasis* (skrzypce, fortepian, perkusja, światła). Wykonawcy: Ewa Liebchen – flet; Julian Paprocki – klarnet; Adam Kośmiejca – fortepian; Martyna Zakrzewska – fortepian; Anna Kwiatkowska – skrzypce; Mikołaj Pałosz – wiolonczela, Magdalena Kordylasińska-Pękala – perkusja; Kamil Kęska – projekcja dźwięku.

- 19.07.2024, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa Akademii Muzycznej

Orkiestra Muzyki Nowej, Szymon Bywalec – dyrygent

Paul Hindemith – *Kammermusik 1*, Sławomir Wojciechowski – *Uno on off*, Per Nørgård – *Nine Friends*, Kaija Saariaho – *Solar*.

- 24.07.2024, środa, godz. 19.00, Miejskie Centrum Kultury, ul. Marcinkowskiego 12–14

Koncert

Mateusz Ryczek – *Weles* (2024) na klarnet kontrabasowy i elektronikę, Michał Janocha – *Alche-*

ringa (2024) na klarnet kontrabasowy i live electronics, Maciej Jabłoński – *Pestera cu Oace* (2023) na klarnet kontrabasowy i taśmę, Wojciech Błażejczyk – *Contrails* (2024) na klarnet kontrabasowy i elektronikę. Wykonawcy: Julian Paprocki – klarnet kontrabasowy; Mateusz Ryczek – elektronika.

- 25.07.2024, czwartek, godz. 19.00, Miejskie Centrum Kultury

Koncert uczestników kursów (zespoły i soliści)

- 26.07.2024, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa Akademii Muzycznej

Koncert uczestników kursów (zespoły i soliści)

- 27.07.2024, sobota, godz. 19.00, Sala Koncertowa Akademii Muzycznej

Koncert uczestników kursów (zespoły i soliści)



W wakacje w kinie Orzeł:

Lars jest LOL, reż. Eirik Sæter Stordahl, Norwegia, 2023, 86'

Amanda nie może się doczekać rozpoczęcia szóstej klasy. Zgodnie ze szkolną tradycją ma otrzymać pod opiekę jakiegoś słodkiego pierwszoklasistę. Zamiast tego pod jej opiekę trafia Lars, nowy uczeń w klasie, który w dodatku ma zespół Downa. Czy z kimś takim można się zaprzyjaźnić? Jak ją będą traktować koleżanki i koledzy?



Basia. Jestem w sam raz, reż. Marcin Wasilewski, Polska, 2024, 45'

Bystra Basia jest pełna uroku, energii i pasji do humoru, dzięki czemu jej życie nigdy nie jest nudne. Uwielbia żelki i zwierzęta. Bardzo chciała mieć psa. Kocha swoich przyjaciół, braci oraz pluszowego Miśka Zdziśka, z którym nie rozstaje się ani na krok. Każdy dzień jest dla niej przegoda, podczas której uczy się czegoś nowego.

Królestwo zwierząt, reż. Thomas Cailley, Belgia, Francja, 2023, 130'

Najnowszy film w reżyserii Thomasa Cailleya, nagrodzony pięcioma Cezarami, najważniejszymi nagrodami filmowymi we Francji. Zbierający entuzjastyczne recenzje hit francuskich kin opo-

wiada o rodzinie próbującej odnaleźć się w świecie genetycznej epidemii.

Tylko my dwoje, reż. Valérie Donzelli, Francja, 2023, 105'

Kiedy Blanche (w tej roli Ekira) poznaje na imię Grega (Melvin Poupaud), wydaje jej się, że trafiła na idealnego dla siebie mężczyznę. Kolejne dni i wspólnie spędzone chwile potwierdzają jedynie dobre pierwsze wrażenie. Bohaterka oczarowana jest przystojnym mężczyzną do tego stopnia, że gotowa jest dla niego zmienić swoje życie...

Wystawa w kinie: Dzień w londyńskiej The National Gallery, reż. Ali Ray i Phil Grabsky, Wlk. Brytania, 2024, 99'

Spędź dzień z pracowniczkami i pracownikami jednej z największych galerii sztuki na świecie. Po legendarnej londyńskiej Gallerii Narodowej oprowadzą cię jednak nie tylko sprzątaczkę, ochroniarze, kuratorzy i dyrekcja, ale także goście specjaliści: członkowie Grupy Monty Pythona i księżniczka Eugenia.

Wystawa w kinie: Rembrandt z The National Gallery w Londynie i Rijksmuseum w Amsterdamie, reż. Kat Mansoor, Wielka Brytania, 2024, 97'

Wystawa skupia się na najważniejszych wydarzeniach z ostatnich lat życia Rembrandta, powszechnie uważanych za najlepsze i najbogatsze lata w jego twórczości.

Humanitarna wampirzyca poszukuje osób chcących popełnić samobójstwo, reż. Ariane Louis-Seize, Kanada, 2023, 92'

Takiej historii o wampirach jeszcze nie widzieliście. Ta niesamowita czarna komedia to pozycja obowiązkowa dla fanów serialu *Wednesday* Tima Burtona, która została doceniona na wielu międzynarodowych festiwalach. Film zdobył już 19 nagród i ponad 20 nominacji, w tym aż 4 statuetki na ubiegłorocznym MFF w Wenecji.

Kod zła, reż. Osgood Perkins, USA, 2024, 101'

Spowity mrokiem i wypełniony okultystycznymi zagadkami horror producentów *Laleczki*, *Sinistera* oraz kultowej serii *Naznaczony*, którego same już tylko zapowiedzi wywołują ciarki na plecach u fanów gatunku.

W stronę słońca, reż. Agnieszka Kokowska, Polska, 2024, 92'

Opowiedziany z wizualnym rozmachem film drogi rozpięty na przestrzeni 4 lat, 9 krajów i 50 tys. kilometrów, a jednocześnie niezwykle intymny i szczerzy portret rodzinny. I chociaż dokument zabiera widzów w malowniczą podróż, od Bułgarii aż po Gruzję i Maroko, pozwalając im niemal na własnej skórze poczuć wiatr we włosach, to jednak zmieniające się krajobrazy są tu tylko tłem dla prawdziwej przemiany, która zachodzi w każdym z bohaterów.

W głowie się nie mieści 2, reż. Kelsey Mann, USA, 2024, 96'

Wyprodukowany przez Disneya i Pixara film to powrót do umysłu Riley, obecnie świeżo upieczonej nastolatki. Centrala sterowania przechodzi gruntowny remont, bo pojawiły się nowe Emocje! Radość, Smutek, Złość, Strach i Odraza, które dotąd z powodzeniem kierowały całym przedsięwzięciem, z pewnym wahaniem witają nowego przybysza: Niepewność. A to dopiero początek zmian.

MaXXXine, reż. Ti West, USA, Nowa Zelandia, Kanada, 2024, 106'

Do Hollywood lat 80. przyjeżdża gwiazda filmów dla dorosłych Maxine Minx. Maxine marzy, że w końcu uda się jej osiągnąć wielki sukces w Los Angeles. W tym czasie w LA tajemniczy morderca prześladowuje gwiazdy Hollywood. Jego przestępstwa mają związek z tajemniczą przeszłością Maxine...



Terapia dla par, reż. Gerardo Herrero, Hiszpania, 2023, 93'

Hiszpański komediodramat, w którym napięcie rośnie od pierwszej do ostatniej sceny. To pozycja obowiązkowa dla wszystkich fanów *Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie*. Trzy pary małżeńskie zostają zaproszone przez swoją terapeutkę na spotkanie. Psycholożka sama nie pojawia się na terapii, udziela im jednak szczegółowych instrukcji, co mają robić. Szóstka bohaterów będzie odkrywać tajemnice dotyczące ich związków.

Młodzi detektywi i zagadka nosorożca, reż. Mara Eibl-Eibesfeldt, Niemcy 2023, 93 min

Jedenastoletni Thabo chce zostać prywatnym detektywem. Gdyby tylko jego domem nie była mała, spokojna afrykańska wioska, w której prawie nic się nie dzieje... Thabo nie ma okazji się wykazać i poćwiczyć swoich umiejętności. Już zaczął godzić się z tym, że musi zmienić marzenia, kiedy sprawy przybrały nieoczekiwany obrót

– w parku safari został zamordowany nosorożec. To prawdziwe wyzwanie dla młodego detektywa!

Wredne liściki, reż. Thea Sharrock, Francja, Wlk. Brytania, 2023, 102'

Zdobywczyni Oscara Olivia Colman oraz nominowana do Oscara Jessie Buckley w najbardziej niepokornej komedii tego roku twórców filmów *Trzy billboardy za Ebbing, Missouri* i *Duchy Inisherin*. Błyskotliwa i wyzwalająco zabawna prawdziwa historia jednej plotki, która rozpalila całą Anglię.



Wielka przygoda Niny, reż. Alain Gagnol, Jean-Loup Felicioli, Francja 2023 / 77'

Tata Niny zawsze potrafi podnieść ją na duchu, a jego opowiadania pobudzają jej bujną wyobraźnię. Wszystko się zmienia, gdy zostaje zwolniony z pracy w fabryce. Kiedy ich życie traci kolory, Nina obmyśla plan, jak pomóc swojej rodzinie.



Mars Express. Świat, który nadejdzie, reż. Jérémie Périn, Francja, 2023, 85'

Ten łączący animację 2D i 3D, futurystyczny, pełen spektakularnych scen akcji thriller neo-noir ukazuje nam w zaskakujący sposób technologiczne wyzwania, przed którymi stoi dzisiejszy świat.

Krótką Historią Polskiego Kina: Na wylot, reż. Grzegorz Królikiewicz, 1972, Polska, 71'

Para niedostosowanych społecznie małżonków poszukuje pieniędzy na tapówkę. W desperacji dochodzi do zbrodni. Po kilku dniach małżonkowie zostają ujęci i stają przed sądem. Dopiero wtedy ujawniają swoje wstrząsające motywy, dając dowody miłości.



Zespół Pałacowo-Parkowy w Ostromecku

- 20.07.2024, sobota, godz. 16.00, sala balowa im. Andrzeja Szwalbego; wstęp wolny (liczba miejsc ograniczona – obowiązuje rezerwacja miejsc pod nr. 785 250 182 lub: recepcja@palaceostromecko.pl)

Wieczór hiszpański w Ostromecku



Elisa López Amor – klarncistka, stypendystka m.in. Generalitat de València, Ministerstwo Kultury Madrytu, Hazen Foundation i Savings Bank of Sangunto, w celu doskonalenia studiów wyjechała do Rotterdamu (Holandia), gdzie uzyskała tytuł i dyplom profesora i solisty klarnetu w klasie prof. W. Boeikensa oraz muzyki kameralnej w klasie prof. L. Basławskiej. Przez 3 lata była członkiem Młodzieżowej Hiszpańskiej Orkiestry Narodowej (JONDE), z którą koncertowała w Madrycie, Cáceres, Santiago de Compostela, jednocześnie uczestnicząc w kursach mistrzowskich prowadzonych przez wielkich solistów, takich jak W. Meyer, J.L. Estellés, A. Pay. Jako kameralistka występowała z wieloma muzykami i grupami na koncertach w kraju i poza granicami Hiszpanii. Wraz z mężem Jaanem van der Markiem tworzą duet (klarnet i fortepian), nagradzani byli w konkursach m.in. w Aix en Provence i Guadamora International Chamber Contest w Pozoblanco.

Jaan van der Mark urodził się w Holandii, obecnie mieszka na północy Hiszpanii, w Pam-

pelunie. Rozpoczął naukę gry na fortepianie w wieku 5 lat pod kierunkiem prof. J. Vrankena. Następnie kontynuował studia w Konserwatorium w Rotterdamie w klasie prof. L. Basławskiej. Ukończył naukę, otrzymując wysoką ocenę oraz Dyplom Solisty. W trakcie i po studiach brał udział w licznych kursach mistrzowskich, doskonaląc swoje umiejętności u tak wybitnych nauczycieli jak: L. Berman, A. Cicolini, O. Yablonskaja, J. Wijn, K.H. Kämmerling, R. Szidon, F. Rados, W. Tropp. Dzięki otrzymanemu stypendium Fonds voor de Podiumkunsten miał również okazję studiować w Instytucie Gnessina w Moskwie. Występował jako solista i członek zespołów kameralnych we Włoszech, Francji, w Hiszpanii i Holandii.

W programie koncertu utwory m.in. J. Monasterio, I. Albeniza, E. Granadosa. Koncert pod patronatem Konsulatu Honorowego Rzeczypospolitej Polskiej w Nawarze, Kraju Basków i La Rioja.

- 21.07.2024, niedziela, godz. 16.00, sala balowa im. Andrzeja Szwalbego; wstęp wolny (liczba miejsc ograniczona – obowiązuje rezerwacja miejsc pod nr. 785 250 182 lub: recepcja@palaceostromecko.pl)

JoKaRu Ensemble

Koncert JoKaRu Ensemble, działającego od 2016 między Wiedniem a Mexico City, koncentrującego pole dla swojej artystycznej działalności w Austrii, Meksyku, a od 2020 także w Polsce. przy współpracy z Fundacją Wspólna Przestrzeń. 5 stycznia 2023 w Pałacu w Jabłonie odbyła się światowa premiera utworu 7 *szczęśliwych piosenek Anny Rubena Berroety Buena*, stworzonego dla zespołu JoKaRu z tekstami poetki Anny Czachorowskiej, projektu, za który Buena otrzymała II miejsce w konkursie Polish of the Year Award we Włoszech. W skład zaproszonego przez nas trio wchodzi: Ruben Berroeta Bueno – mezzosopran (Meksyk), Jonathan Cano – skrzypce (Meksyk), Kaori Saeki – fortepian (Japonia). W programie zabrzmią utwory m.in. J.S. Bacha, F. Schuberta, a także wspomniane 7 *canciones felices de Anna*.

- 28.07.2024, niedziela, godz. 16.00, sala balowa im. Andrzeja Szwalbego; bilety: 20 zł (dostępne na bilety24.pl, w kasie MCK oraz w dniu koncertu w recepcji Pałacu Nowego)

Ilona Damięcka Trio

Zapraszamy do udziału w koncercie w całości wypełnionym ilustracyjną muzyką z nowego albumu *Hope* tria Ilony Damięckiej. Począwszy od pierwszego utworu *The Sea*, a kończąc na wokalnym *Ten Four*, album przepelniony jest w większości minimalizmem i subtelnym ciepłym brzmieniem. Pojawiają się również kompozycje inspirowane muzyką żydowską oraz ukłon w stronę wielkiego mistrza Tomasza Stańki (jedną kompozycję Damięcka dedykuje właśnie jemu). Cała muzyka z albumu jest już dostępna na portalach streamingowych (Spotify, YouTube, Tidal), ale w obliczu możliwości usłyszenia jej w wersji live traktujcie ją zdecydowanie jako przedsmak pełnego przeżycia artystycznego, które będzie czekać na was w Ostromecku. Trio zagra w składzie: Ilona Damięcka (fortepian, wokal), Michał Jaros (kontrabas), Krzysztof Szymańda (perkusja).

- 28–31 lipca 2024

Taneczne Folkowisko – XIII Międzypokoleniowy Festiwal Tańców w Kręgu w Ostromecku Program na s. 36.



Galeria Wspólna

- do 4.07.2024, czwartek

Jolanta Brejdek: Słuchając ciszy

Jolanta Brejdek – absolwentka PWSSP w Poznaniu (obecnie Uniwersytet Artystyczny). Dyplom z wyróżnieniem uzyskała w pracowni prof. Magdaleny Abakanowicz i prof. Jana Berdyszaka. Swoje prace prezentowała na ponad 200 wystawach indywidualnych i zbiorowych, m.in. w Niemczech, Szwajcarii, Szwecji, Austrii, Danii, na Słowacji, w Holandii, we Francji, w Anglii, Turcji, Tunezji. Uczestniczyła w wielu plenerach i sympozjach artystycznych w kraju i za granicą. Twórczość w zakresie tkaniny artystycznej, rzeźby, malarstwa i instalacji plenerowych. Zajmuje się projektowaniem scenografii teatralnych i pedagogiką artystyczną.

- 11.07.2024, czwartek, godz. 19.00 – wernisaż; wystawa potrwa do 14 sierpnia

Yongchang Chung: Share Breath – War and Life

Zapraszamy na przejmującą wystawę malarstwa koreańskiego artysty Yongchang Chunga. *Share Breath – War and Life* to projekt obejmujący kilkanaście wielkoformatowych malarskich portretów utrzymanych w czerni i bieli. Ukazuje jednostki, które doświadczyły przemocy i śmierci. Artysta skupia się na refleksji nad istotą życia i śmierci oraz roli jednostki w kontekście historii. Wizualna narracja artysty eksploruje kontrasty i współistnienie światła i ciemności. Chung portretuje pojedyncze osoby, by jak najsugestYWniej skonfrontować widza z wizerunkami osób, które doświadczyły przemocy. Ukazuje ich ból, a zarazem godność, pomagając dostrzec związek między historią a losami jednostki. Chung portretuje zarówno ludzi, którzy w pozytywny, jak i negatywny sposób walczyli o kontrolę nad historią – byli okupantami lub ofiarami.

Yongchang Chung urodził się w Mokpo w Korei Południowej w 1957. Od 1983 mieszka w Niemczech. W latach 1984–1986 studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Kassel, a w latach 1986–1990 był uczniem Kunstakademie Düsseldorf (kursy mistrzowskie prof. Konrada Klapphecka i prof. A.R. Pencka). Mieszka i pracuje w Düsseldorfie i Naju w Korei.



Yongchang Chung, *Tamana*, 2011, 160 x 200 cm

fundacja
nowa sztuka
wet music

ROZ— DŹWIĘK

15.06. Wernisaż wystawy plakatów
Dawid Ryski
19:00 Biblioteka Londynek, ul. Pomorska 80-86
wystawa plenerowa

29.06. Warsztaty dla dorosłych
„Zbuduj własną bitmaszynę”.
17:00 Galeria Pleszynski Kobra, ul. Kościuszki 27
Prowadzenie: Reverbrick
- Pracownia Kreatywna R.Lab

04.07. Spotkanie autorskie
Alex Freiheit (SIKSA)
19:00 Biblioteka Londynek, ul. Pomorska 80-86
Prowadzenie: Jacek Skolimowski

20.07. Koncert
Trupa Trupa
21:00 you.Guru feat. Tomek Gadecki
Klub Mózg, ul. Parkowa 2

27.07. Wernisaż wystawy prac
Beata 'Barrakuz' Śliwińska
19:00 Biblioteka Londynek, ul. Pomorska 80-86
wystawa plenerowa

09.08. Zdarzenie dźwiękowe
19:00 Qba Janicki / Adam Kempa / Mateusz
Lubiewski / Grzegorz Pleszynski
Galeria Pleszynski Kobra, ul. Kościuszki 27

10.08. Warsztaty twórczości plastycznej dla dzieci
10:00-13:00 „Malujemy na Londynku”
Biblioteka Londynek, ul. Pomorska 80-86
Prowadzenie: Iwona Żybska

22.08. Spotkanie autorskie
19:00 Krzysztof Grabowski (Dezertor)
Biblioteka Londynek, ul. Pomorska 80-86
Prowadzenie: Jacek Skolimowski

WSTĘP NA WSZYSTKIE
WYDARZENIA JEST BEZPŁATNY

The Platform
of Newly
Created
Trangressive
Sounds

15.06—
31.08.2024
BYDGOSZCZ

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE:
WWW.WETMUSIC.PL/ROZDZWIĘK

